

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcina 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 7

Poznań, sobota dnia 6 stycznia 1934

Rok XXIX

Poznań, 5 stycznia

Wzrost deficytu

W okresie propagandy pożyczki zarówno p. minister skarbu, jak i jego liczni pomocnicy przedstawiali sprawę w ten sposób, że pożyczka ma spełnić znacznie donioślejsze zadanie, aniżeli pokrycie deficytu budżetowego w drugim półroczu bieżącego roku. P. minister Zawadzki na inauguracyjnym posiedzeniu komitetu pożyczkowego w dniu 6 września z. r. powiedział, że „nożyce między wydatkami i dochodami budżetowymi stale się zwiężają” i na tej przesłance oparł następujący wniosek:

„Z tego ciągłego, ale stałego, choć powolnego, zmniejszania się rozpiętości możemy wywnioskować, że idziemy ku chwili, kiedy równowaga będzie złapana, kiedy na tyle będziemy mogli obniżyć wydatki, że nie zmniejszające się dochody wystarczą na ich pokrycie.”

W tem ujęciu sytuacji budżetowej pożyczka była przeznaczona na wypełnienie rozwarości nożyc w okresie przejściowym, w którym stale malejące wydatki i niespadające dochody będą się do siebie zbliżać.

Optymistyczny ten pogląd został jeszcze silniej podkreślony w mowie budżetowej p. min. Zawadzkiego, kiedy mógł on donieść Sejmowi, że dochody skarbu w sierpniu, wrześniu i październiku utrzymały się na poziomie z r. 1932. Dolne ostrze nożyc zajęło pozycję stałą. Pozostawałoby tylko przyciągnąć nieco górne ostrze wydatków i równowaga budżetowa byłaby osiągnięta. Mówimy tu o równowadze rzeczywistej, zachodzącej między wydatkami a normalnymi dochodami, a nie o sztucznej, polegającej na pokrywaniu różnicy dochodami nadzwyczajnymi, do których należą bilety skarbowe i pożyczka.

Minęły cztery miesiące od pożyczkowej i dwa miesiące od budżetowej mowy p. ministra skarbu. Otrzymałszy w tym czasie zamknięcia za 8 miesięcy obecnego okresu budżetowego. Jeżeli porównamy je z takim samym okresem roku ubiegłego, to zobaczymy, że wydatki obniżyły się wprawdzie o 103 miliony, ale dochody spadły o 136 milionów. Nożyce zatem nie zwały się, a rozwarły.

Wyniki gospodarki budżetowej za okres od kwietnia do listopada przedstawiają się w ostatnich pięciu latach w sposób następujący:

Rok	Dochody	Wydatki	Saldo
29/30	1.997 milj.	1.975 milj.	+ 22 milj.
30/31	1.821 „	1.815 „	+ 7 „
31/32	1.545 „	1.672 „	- 127 „
32/33	1.350 „	1.491 „	- 141 „
33/34	1.214 „	1.388 „	- 174 „

Cyfrы powyższe świadczą o czemś zupełnie innym, aniżeli mówił p. minister skarbu. Deficyt budżetowy rośnie z roku na rok, a nie maleje.

Aby jednak nie zasłużyć na zarzut nielojalnej polemiki, przyjmujemy, że p. minister skarbu miał na myśli nie cały ośmiomiesięczny okres obecnego roku budżetowego, lecz tylko jego ostat-

Mussolini rzecznikiem Niemiec

Prasa paryska o rozmowach rzymskich — Przypuszczalne postulaty Mussoliniego w sprawie zbrojeń Rzeszy — Co odpowiedział min. Simon

Paryż. (Tel. wł.). Dzisiejsza prasa omawia szeroko rzymskie rozmowy Simona. „Excelsior” konkretyzuje następująco postulaty Mussoliniego:

1. Niemieckie żądania równouprawnienia winny być uwzględnione.

2. Ponieważ równouprawnienie nie da się osiągnąć w obecnej chwili przez rozbrojenie, należy się zgodzić na ograniczone dozbrojenie Rzeszy, gdyż takie postawienie sprawy jest lepsze od nieograniczonego dozbrojenia się Niemiec bez kontroli i sankcji.

3. Niemcy motywują swe stanowisko tem, że obawiają się okrażenia przez silnie uzbrojone państwa.

4) Z łatwo zrozumiałych względów prestiżowych, wewnątrznie zjednoczona Rzesza, nie może znieść dalszego upokorzenia na terenie międzynarodowym.

5. Nowe państwo niemieckie potrzebuje siły zbrojnej czy innej, aby przeprowadzić reformę polityczną i walkę z komunizmem.

Według tego samego pisma Simon na powyższe żądania odpowiedział następująco:

1. Czy nie należy się obawiać, że po uwzględnieniu pierwszego etapu dozbrojenia, Niemcy wysuną dalsze żądania w tym kierunku?

2. Czy nie jest możliwe skłonić wszystkie państwa uczestniczące w konferencji rozbrojeniowej do podpisania umowy, wynikającej z rozbrojenia Niemiec?

3. Okrażenie Rzeszy jest narazie

tylko przypuszczeniem, a stanie się rzeczywistością, gdy się ona dozbroi.

4. Zachodzi wątpliwość czy dozbrojenie można osądzić i umotywić specjalnymi pytaniami precyzyjnymi.

5. Czynniki miarodajne Niemiec niejednokrotnie stwierdziły, że komunizm jest ostatecznie pokonany.

„Excelsior” kończy swe wywody

zapewnieniem, że Francja twardo stoi przy propozycjach wręczonych rządowi Rzeszy 1 stycznia b. r.

Paryż. (Tel. wł.). Prasa włoska ocenia wyniki konferencji Mussoliniego z Simonem w tonie dla Francji przychylnym, zaznaczając, że nie powzięto żadnych wiążących postanowień.

Oficjalny komunikat Agencji Stefani o rozmowach obu mężów stanu

Rzym. (PAT). Ag. Stefani ogłasza następujący urzędowy komunikat:

W dwóch długich, nacechowanych serdecznością rozmowach, które odbyły się przedwczoraj i wczoraj między premierem Mussolinim i sir Simonem rozpatrywane były najdonioślejsze zagadnienia polityki ogólnej, a specjalnie zaś sprawa redukcji i ograniczenia zbrojeń oraz kwestia zreformowania Ligi Narodów.

Co się tyczy pierwszej kwestji, Mussolini i Simon zgodnie stwierdzili, że jest absolutnie niezbędnym, aby dyskusje doprowadziły jak najprędzej

do jakiejś konkluzji. Należy przytem porzucić wszelkie idee i propozycje, nie zawierające w sobie elementu szybkiej i praktycznej realizacji, biorąc natomiast pod uwagę punkty, które muszą być uważane za dojrzałe w międzynarodowej opinii publicznej i które mogą znaleźć zgodę państw zainteresowanych.

W sprawie reformy Ligi Narodów Mussolini wskazał na kryterjum, według którego reforma ta winna być realizowana, aby zapewnić Lidze lepsze funkcjonowanie i uczynić ją bardziej odpowiadającą jej celom.

Gwarancja granic państw bałtyckich?

Pogłoski o propozycjach ze strony Polski i Rosji — Stanowisko zainteresowanych krajów — Zaprzeczenie sowieckiej agencji Tass

Ryga. (PAT.) W związku z szerzącymi się wiadomościami, jakoby Pol-

ska i Rosja sowiecka zaproponowały państwu bałtyckim zagwarantowanie ich neutralności oraz nienaruszalność granic. „Jaunakas Zinios” pisze:

„W sprawie zagadnienia zagwarantowania neutralności i niepodległości państw bałtyckich przez Polskę i Rosję dowiadujemy się z dobrze poinformowanego źródła, że w społeczeństwie i prasie estońskiej zagadnienie to wywołało żywe zainteresowanie.

„Stanowisko Estonji i Łotwy ma być tego rodzaju, że przychylają się one zasadniczo do tych propozycji, jakkolwiek mają pewne wątpliwości, czy chwila obecna wymaga nieodzownego wystąpienia obu wielkich mocarstw. Litwa z całym uznaniem ustosunkowała się do tego projektu. Należy zaznaczyć, że sprawa znajduje się w stadium wyświetlania.”

Moskwa (PAT). Dzienniki ogłaszają następujący komunikat:

Ag. Tass upoważniona jest do oświadczenia, że informacje „Daily Herald”, jakoby Z. S. R. R. i Polska miały zamiar zawrzeć pakt bezpieczeństwa, mający zagwarantować granice państw bałtyckich i skierowany przeciwko planom ekspansji niemieckiej na wschodzie, nie odpowiadają rzeczywistości.

Aresztowani za nadużycia

Warszawa (Tel. wł.) Z polecenia prokuratorskich władz wojskowych osadzono w areszcie oficera 13 pułku piechoty kpt. Kowalskiego, komendanta przysposobienia wojskowego w Pultusku. Zarzucono mu nadużycia finansowe. W tej samej sprawie siedzi już inny oficer tego pułku, chorąży Chinc. (w)

Warszawa (Tel. wł.) Na żądanie prokuratora osadzono w więzieniu żonę komornika pierwszego rewiru Salomeę Castro. Komornika aresztowano wczoraj w jednej z restauracji. Przyczyną były niedokładności na szkodę osób prywatnych i skarbu państwa, stwierdzone podczas jego urzędowania. (w)

Zamach na konsulat jugosłowiański

W Celowcu rzucono bombę na gmach konsulatu — Prawdopodobnie zamach jest dziełem hitlerowców

Wiedeń. (PAT.) Wczoraj wieczorem dokonano w Klagenfurcie (Celowiec, miasto w Karyntji, austriackiej prowincji — red.) zamachu bombowego na gmach konsulatu generalnego Jugosławji.

Bomba przebiła dach i wyrządziła spustoszenia zarówno w gmachu konsulatu, jak i w sąsiednich domach. W konsulacie było w czasie wybuchu tro-

je dzieci konsula. Doznały one wstrząsu nerwowego. Ofiar w ludziach nie było.

Zamach miał prawdopodobnie tło polityczne. W Klagenfurcie przypuszczają, że austriaccy nar. socj. usiłowali zrehabilitować się w opinii publicznej z powodu zarzutów, iż prowadzili konszachty z irredentystami jugosłowiańskimi.

nie miesiące. Ale tutaj musimy znowu zauważyć, że listopad nie potwierdził przewidywań p. ministra skarbu, opartych na wynikach sierpnia, września i października. Mianowicie w listopadzie b. r. dochody były o 6 milionów mniejsze, aniżeli w listopadzie 1932 r., jakkolwiek w roku obecnym czynne było nowe źródło podatkowe, danina majątkowa, która dała przeszło 4 i pół miliona zł. Okazuje się, że „dno” budżetowe, na którym staliśmy przez trzy miesiące, w czwartym znowu obsunęło się w dół.

Ale to jeszcze nie wszystko. Najważniejszym jest tu fakt, że wydatki budżetowe w listopadzie b. r. były o 7 milionów większe, aniżeli w listopadzie 1932 r. Rozpiętość nożyc, jak widzimy, zwiększyła się i od dotu i od góry, skutkiem czego deficyt listopadowy, wynoszący w ubiegłym roku budżetowym 10 milionów, podskoczył w roku obecnym do 23 milionów.

Do września wydatki skarbu wynosiły miesięcznie przeciętnie 169 milionów. We wrześniu była pożyczka. W

październiku wydatki podskoczyły do 192 milionów, w listopadzie wyniosły 183 miliony. Za te dwa miesiące wydano 37 milionów ponad normę pierwszego półrocza. Wprawdzie p. minister skarbu uprzedził Sejm o tem, wyjaśniając, że w drugim półroczu będą pokryte pewne wydatki, przerzucone z pierwszego półrocza, jednak to wyjaśnienie nie zmienia zasadniczego faktu wzrostu wydatków.

Wróćmy teraz do zacytowanego na wstępie ustępu z przemówienia p. ministra skarbu. Nadzieja „złapania równowagi” jest tam oparta na obniżonych wydatkach i niezmnijających się dochodach. A tymczasem urzędowe cyfry wykazują podwyższone wydatki i zmniejszające się dochody.

W tym stanie rzeczy bardzo aktualne staje się postawione przez prof. Krzyżanowskiego w „sanacyjnym” „Czasie” zagadnienie dalszych oszczędności. Nie widać ich w zamknięciach za ostatni miesiąc. Widać natomiast dalszy wzrost deficytu.

M. K.

Krwawe zajścia w okolicy Grodna

Strajkujący chcieli odbić aresztowanych przywódców — Podczas salwy jeden zabity

Warszawa. (PAT). Przed kilku tygodniami na terenie powiatu sokólskiego porzuciła pracę pewna ilość robotników leśnych, domagając się podwyżki zarobków. Początkowo strajk miał przebieg zupełnie spokojny. Ostatnio jednak strajkujący, dążąc do rozszerzenia strajku, poczęli stosować względem robotników pracujących, którzy do strajku się nie przyłączyli, bezwzględny terror,

napadając na pracujących w lasach,

bijąc ich, odbierając i niszcząc narzędzia pracy, będące własnością robotników. Wskutek zarządzeń władz prokuratorskich organa policji państwowej przytrzymały w paru wypadkach kierujących aktami gwałtu i terroru. Zatrzymanych po przeprowadzeniu wstępnych dochodzeń zwolniono do czasu wytoczenia im spraw sądowych.

Ostatnio na zarządzenie władz prokuratorskich zatrzymano w dniu 3 bm. w Szudzielowie pow. sokólskiego trzech głównych kierowników terroru, uprawianego w sposób szczególnie ostry względem robotników, pracujących w okolicznych lasach. Podburzeni strajkujący, składający się w przeważającej części z elementu napływowego, zgromadzili się w dniu 4 b. m. w godzinach rannych przed posterunkiem policji państwowej w Szudzielowie, domagając się

zwolnienia zatrzymanych terrorystów.

Komendant posterunku wezwał przybyłych do spokoju i natychmiastowego rozejścia się. Wezwanie to nie odniosło skutku. Przeciwnie, podburzeni strajkujący

obrzucili lokal posterunku kamieniami,

napierając na policjantów. Komendant posterunku po powtórnym we-

zwaniu do rozejścia się i po oddaniu salwy ostrzegawczej w górę, zmuszony był wskutek wzrastającej agresywności napastników zarządzić salwę. Po użyciu broni napastnicy rozbiegli się w popłochu, pozostawiając na miejscu ciężko rannego Chowczyka Włodzimierza, który niebawem zmarł.

Flota wojenna Ameryki

Prez. Roosevelt zażądał od kongresu około 54 milionów dol. kredytów na rozbudowę floty

Waszyngton. (PAT.) Prez. Roosevelt zwrócił się do kongresu o uchwalenie kredytów w wysokości 53,819,000 dol. na budowę nowych okrętów wojennych oraz na dokończenie budowy okrętów, już rozpoczętych. Budowa tych nowych okrętów ma być zupełnie niezależna od budowy 32 okrętów, jakie mają być wykonane z funduszu robót publicznych.

Przybyły niezwłocznie na miejsce starosta powiatowy zarządził w porozumieniu z władzami sądowymi aresztowanie przywódców napastników. Zatrzymano 15 osób, które zostały przekazane władzom sądowym. Spokój w pełni został przywrócony.

Budżet marynarki na rok przyszły przewiduje wydatki w wysokości 288 milj. dol., co wraz z pozostałościami poprzedniego budżetu daje do dyspozycji marynarki 316 milj. dol. Poza tem 2,700,000 dol. przeznaczono na zwiększenie stanu liczebnego marynarki o 3,000 ludzi i stanu liczebnego strzelców morskich o 1,000 ludzi.

Zwalnianie więźniów politycznych

Odbywa się równocześnie w Austrii i w Niemczech — Pogłoski o specjalnej umowie wymiennej

Wiedeń. (PAT.) Komunikat urzędowy donosi, że b. poseł nar. socj. dr. Leopolde dołno-austriackiego Leopold, aresztowany latem ubiegłego roku pod zarzutem zdrady stanu, został wczoraj wypuszczony na wolność. Śledztwo przeciw Leopoldowi toczy się w dalszym ciągu.

Równocześnie nadeszła do Wiednia wiadomość z Monachjum o wypuszczeniu przez władze bawarskie wybitnego publicysty austriackiego dr. Strachwitza, aresztowanego przed kilku mie-

siącami. Strachwitz był znanym działaczem katolickim. Koła katolickie kilkakrotnie interwenjowały u władz niemieckich w sprawie jego uwolnienia.

Wiedeńskie koła polityczne sądzą, że równoczesne uwolnienie z więzienia wielu osób politycznych, w Austrii i w Niemczech, nie jest przypadkiem, lecz wynikiem jakiejś umowy wymiennej.

Kongres urzędników

Warszawa. (Tel. wł.) Organizacje urzędnicze postanowiły zwołać ogólnokrajowy kongres. Na kongres ten przybyłyby delegacje wszystkich organizacji urzędniczych, zarówno pracowników państwowych jak i kołowych, pocztowych, monopolowych, nauczycielskich, sędziowskich itd.

Komisarz rządowy?

Warszawa. (Tel. wł.) W dziennikach sanacyjnych pojawiła się wiadomość, że pomiędzy 15 a 25 stycznia zostanie mianowany w Warszawie komisarz rządowy, a w maju zostaną rozpisane wybory do rady miejskiej (w)

Praca urzędów skarbowych

Warszawa. (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy, wydało ministerstwo skarbu nowe przepisy, normujące bieg pracy w urzędach skarbowych. Przepisy te przewidują możliwość odroczonego i telegraficznego załatwiania sprawy.

We wszystkich urzędach skarbowych ma zostać wyznaczony specjalny urzędnik, który udzielać ma informacji, zgłaszającym się interesentom. Nowe przepisy zawierają również wykładnię znaczenia pism poufnych i tajnych. W sprawach poufnych obowiązuje urzędników utrzymanie bezwzględnej tajemnicy służbowej nęzwętrz, natomiast w sprawach tajnych obowiązuje całkowita poufność także i wewnątrz urzędu.

Wszystkie pisma w sprawach osobowych są traktowane jako poufne lub tajne.

Napad na bank

Genewa. (Tel. wł.) Na bank prywatny Weber i Co. dokonano dziś krwawego napadu, przy czem jeden z urzędników został zabity, inny ciężko ranny.

O beatyfikację ks. Claret

Miasto Watykańskie. (KAP). Pod przewodnictwem ks. kardynała Verde odbyło się przedwstępne zebranie św. Kongregacji Obrzędów w celu omówienia dwóch cudów przedstawionych dla beatyfikacji świątobliwego Hiszpana ks. Marji Clareta, arcybiskupa tytularnego Trajanopolis, założyciela kongregacji misyjnej Córki Niekalanej Serca N. M. P., zmarłego w diecezji Vich w Katalonii w r. 1870.

Jeżeli badania cudów wypadną pozytywnie, uroczystość beatyfikacji nastąpi jeszcze na wiosnę roku bieżącego.

Francja a Watykan

Miasto Watykańskie. (KAP). Ambasador francuski przy Stolicy Świętej, przyjmując życzenia od kolonii francuskiej, wygłosił przemówienie, w którym podkreślił nieocenioną wartość przyjaznych i pełnych wzajemnego zaufania stosunków rządu francuskiego ze Stolicą Świętą, co niezwykle korzystnym jest zarówno dla Kościoła jak i Francji.

Rektor Kolegium Propagandy

Miasto Watykańskie. (KAP). Rektorem Kolegium Propagandy Ojciec św. mianował ks. Pietro Parente, dotychczasowego profesora św. Teologii w Papieskim Ateneum Urbaniano.

Pękła tama

Paryż. (Tel. wł.) W Urbei na zachód od Kolmaru (miasto w Alzacji na wschodzie Francji — red.), pękła tama elektrowni wodnej. Cała okolica została zalana, wieś Urbei jest poważnie zagrożona. Personel elektrowni podobno utonął.

Gwałtowny huragan

London. (PAT). Według doniesień z Pensacola na Florydzie, gwałtowny huragan zniszczył w tem mieście setki domów. Liczba zabitych i rannych dochodzi do kilkudziesięciu osób.

Skradziona własność dyplomatów

Warszawa. (Tel. wł.) Część rzeczy, skradzionych z wagonu dyplomatycznego, którym wieziono z Paryża przedmioty do ambasady włoskiej, francuskiej i japońskiej w Warszawie, odnaleziono w Piotrkowie. Stwierdzono, że wagon ten okradziono na terenie Śląska. (w)

Skarga pani Kiernikowej

Warszawa. (Tel. wł.) Zona b. posła Kiernika wniosła do wydziału cywilnego sądu okręgowego w Warszawie skargę o uchylenie zajęcia nałożonego przez komornika na ruchomości w mieszkaniu, oszacowane na 22 tys. zł. Powołała ona szereg świadków, którzy mają stwierdzić, że p. Kiernikowa nabyła ruchomości z własnych funduszy, są zatem jej prywatną własnością. (w)

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.65 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.60 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 211.00 zł, gotówka 210.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 172.11 zł, gotówka 172.37 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 5. I. 1934 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była w dalszym ciągu mocna; obroty były jednakże nadal ograniczone.

Z pożyczek państwowych poszukiwano i płacono za 5% poz. konwers. 53.50 oraz za 4% premj. dol. 49.50; pozatem poszukiwano — bez oddawców — 4% poz. inwest. po 104.— oraz 3% poz. bud. po 89.—

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. poszukiwano i płacono za 4½% dolarowe listy zast. przy braku oddawców po 43½ (przy kursie dolara 5.67), zaś 4½% dol. listy zast. w zlocie po 43.— bez oddawców; również płacono za 4% listy zast. konwert. 39½ i wyżej — przy większym braku materiału, jak również za 4½% zlotowe listy zast. 40½—40¾%.

Zakcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 83.— bez oddawców.

Gedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej

Papieru procentowe:
(Kurs w pr. centach nominalu)
5% pożyczka konwersyjna 53½% P.
4½% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 a 5.67 43½% P.
4% listy zastaw. konw. ostepml. P. Z. K. 39½% P.

(Kurs w złotych)

4% poz. premj. dol., serja III 49.50 P.
4½% zlotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 40.25—40.50 P.
Tendencja mocna.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 5. I. 1934 r.

Komisji Notowania Cen.
Urzędowe sprawozdanie targowe
Spędzono: buhajów 3, krów 4, świń 154, prosiąt 207, cieląt 39, razem 530 zwierząt.

Żywcem pogrzebani górnicy

Dotychczasowe prace ratownicze nie dały rezultatu. — Niema żadnej nadziei wydobyć zasypanych górników

Praga. (Tel. wł.) Prace ratownicze na kopalni „Nelson 3” dotąd nie dały rezultatu. Mimo nadludzkiej wysiłku drużyn ratowniczych dotąd nie udało się dotrzeć do zasypanych w szybie górników. W godzinach południowych jedna z drużyn ratowniczych dotarła do szybu wodnego, w którego sąsiedztwie zauważono jeszcze drobne płomienie, z czego wnioskują, że szaleje tam jeszcze ogień. W związku z tem rozpoczęto natychmiast prace nad uszczelnieniem wnętrza obu szybów, aby nie dopuścić dopływu świeżego powietrza.

Wśród górników pozostałych na powierzchni oraz wyratowanych i władz kopalnianych panuje silne przygnębienie, gdyż z każdą chwilą nadzieje na uratowanie zasypanych górników maleją. Jeżeli w najbliższych godzinach nie natrafi się na ślad zasypanych, liczyć się należy z tem, że zasypani górnicy ponieśli śmierć w szybie, tembardziej, że wszelkie usiłowania porozumienia się z zasypanymi za pomocą znaków lub pukania spełzły na niczem.

Liczba zasypanych podawana jest przez zarząd kopalni na 132. Ogółem w kopalni według oświadczeń zarządu znajdowało się w chwili katastrofy 144 górników.

Przybyły na miejsce katastrofy czeski premier Malypetr złożył na cele doraźnej pomocy dla rodzin i najbliższych krewnych ofiar sumę 50 tysięcy koron.

Przerwano wszystkie prace ratownicze — Zamurowanie szybów

Praga. (Tel. wł.) Prace ratownicze na kopalni „Nelson” zostały z konieczności zaniechane. Wszyscy zasypani, w liczbie około 120, uważani są za straconych.

Postanowienie zarządu kopalni, wstrzymujące dalsze prace ratownicze, zgodne jest ze stanowiskiem urzędowej komisji śledczej.

Przy usiłowaniu dotarcia do miejsca katastrofy, oddziały ratownicze natknęły się na dwa ogniska pożaru. Bezskutecznie usiłowano ogień zduśnić. Pożar raczej się rozszerzał, tak, że prace ratownicze w tej części kopalni musia-

no wstrzymać.

Również w północno-zachodniej części kopalni, z powodu silnego zagazowania musiano prace ratownicze przerwać. Zdecydowano się w końcu szyb zjazdowy dla załogi oraz zniszczony szyb służący do wyciągania węgla, położone w odaleniu 50 metrów od siebie, zamurować. Pozostawiono w ten sposób zasypanych jak i całą kopalnię własnemu losowi.

Dziś rano około godziny 5 nastąpił we wschodniej części kopalni nowy wybuch. Z szybu wodnego wydobywa się para pomieszana z dymem.

W kraju i w świecie

Rok dzieła Hitlera

Kogokolwiek zapytanoby, jak przedstawia się dzieło Hitlera, dokonane w pierwszym niespełna roku 1933 rządów, objętych 30 stycznia r. ub., odpowie w najzwyczajszym ujęciu:

— Stworzenie w miejsce związkowej Rzeszy Bismarcka z r. 1870 jednolitych Niemiec z chwilą mianowania namiestników w kwietniu 1933 i zaniechania wyborów do sejmów krajowych w listopadzie 1933. Podciągnięcie całego życia niemieckiego pod jeden strychulec nacjonalno-socjalistyczny, pod hasłem t. zw. „Gleichschaltung” i t. zw. „Totalität”, we wszystkich dziedzinach, od ruchu politycznego przez zawodowo-gospodarczy aż do umysłowego i religijnego włącznie. Pchnięcie zagranicznej polityki Niemiec z chwilą wyjścia 14 października 1933 z Genewy, na nowe tory z gładkimi rokowaniami nazewnątrz i przyspieszonym zbrojeniem się nawewnątrz.

Jakżeż jednak dzieło swe widzi i co w niem wyszczególnia sam kanclerz Hitler?

Takie oświetlenie własne jest zawsze bardzo zajmujące i pouczające. Widząc płomień ruchu nacjonalno-socjalistycznego, który ogrzewa dzisiaj Niemcy, dociera się w sam środek ogniska. Słyszac krącenie krwi hitlerizmu, które ożywia Trzecią Rzeszę, przykłada się ucho do samego serca. Tembardziej, że Hitler, który zna, jak mało kto, wartość mówienia, nie mówi, by nic nie powiedzieć.

Otóż w swem noworocznym orędziu do własnego stronnictwa wymienia on kolejno, w obszernym rozwinięciu, następujące dzieła pierwszego roku:

1. Wytepienie, po czterastoletnim przygotowaniu, w ciągu pół roku rządów, komunistycznego i socjalistycznego marksizmu i to nie przez zakaz organizacji, jak dodaje niezupełnie zgodnie z prawdą, ale przez odebranie mu rzesz ludu, co znowu istotnie jest w znacznej mierze prawdziwe.

2. Usunięcie także niesocjalistycznych stronnictw.

3. Zastąpienie parlamentaryzmu zasadą władzy przewodztwa i pierwiastkiem osobowości.

4. Przebudowa Rzeszy w duchu jedności, przez przełamanie oporów miejscowych, oraz stworzenie jednego i zjednoczonego narodu niemieckiego, z usunięciem szkodników wspólnoty narodowej, co wydaje się uboczną wzmianką o wyłączeniu Żydów ze społeczności niemieckiej.

5. Walka z nieprawością, oraz uwolnienie życia gospodarczego od paraszytów ze strony markistowskich organizacji zawodowych i wielkiego kapitału.

6. Zmniejszenie bezrobocia o wysokości, jak ogólnikowo to brzmi, odsetek, m. in. przez budowę dróg, rozległą naprawę domów mieszkalnych, rozpoczę-

cie pomnikowych budowli, co wygląda trochę na przekład z włoskiego na niemieckie narazie raczej nagłówków niż dzieł.

7. Wzmocnienie osobnem ustawodawstwem zagrożonego włościństwa.

8. Wielkie przedsięwzięcia pomocy społecznej, które narazie nie dają jeszcze zadowalających wyników, ale, jak ruch nacjonalno-socjalistyczny walczą przez lat czternaście o władzę aż do powodzenia, tak podjęcie aż do powodzenia walkę z biedą.

9. Przez zjednoczenie ewangelickiego wyznania w Kościół Rzeszy, oraz zniszczenie stronnictwa katolickiego Centrum i związanie katolicyzmu konkordatem, ustalono stosunek między oboma chrześcijańskimi wyznaniami i państwem.

10. Z dziennikarstwa niemieckiego uczyniono narzędzie wychowawcze narodu w najlepszym, jak głosi to określenie, znaczeniu.

11. Podniesiono w narodzie niemieckim poczucie jego wartości, przeciw lichocie tylko rządów poprzednich a nie narodu, co zapewne obejmuje wpajanie przekonania o wyższości rasy germańskiej i jej zdobywczych przeznaczeniach.

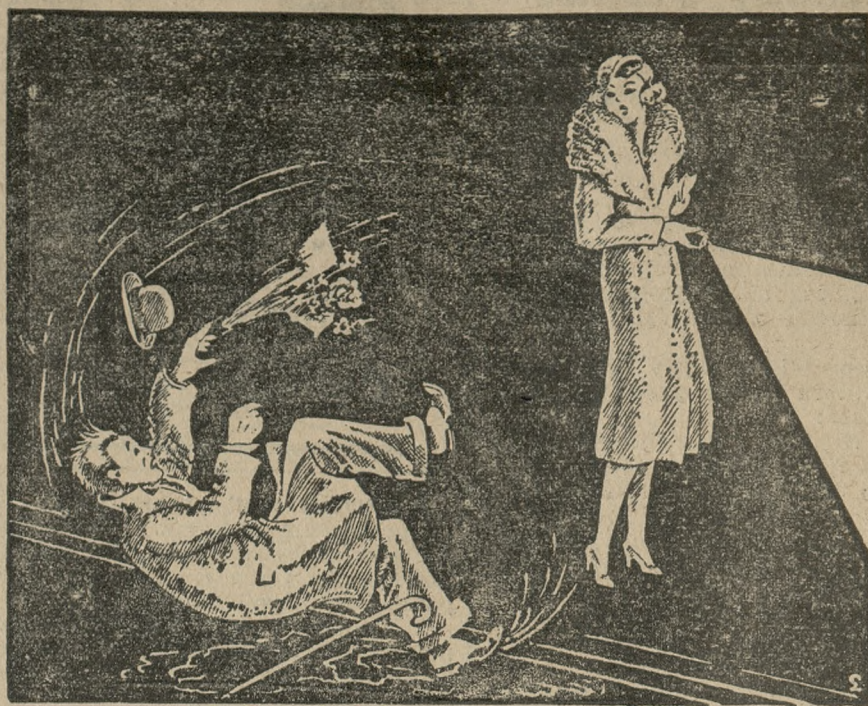
12. Godność i równouprawnienie narodu niemieckiego jest celem nazewnątrz z unikaniem nowego rozlewu krwi.

Tak brzmi samo noworoczne wyliczenie prac przez „Führera” w odezwie do własnego stronnictwa, a nabiera ono rumieńca życia i ucieleśnień niejako przez jednoczesne osobne pisma z wyrazami uznania, które otrzymali odeń odznaczeni w ten sposób najbliżsi współpracownicy:

pp. Rudolf Hess, zastępca „Führera” w stronnictwie, Schwarz, skarbnik, Amann, nakładca i kierownik wydawnictw, Roehm, szef sztabu oddziałów szturmowych S. A., Himmler, szef sztabu oddziałów ochronnych S. S., Goebbels, minister propagandy, Rosenberg, kierownik polityki zagranicznej i ideologii, Goering, pruski prezes rady ministrów, Ley, kierownik związków zawodowych, Baldur von Schirach, kierownik młodzieży, Buch, kierownik sądu partyjnego, Seldte, b. dowódca „Stahlhelmu” włączony w oddziały szturmowe.

Jest to pochodź niewątpliwie potężny i można tylko dodać, że kanclerz Hitler, czuwając nad słowami „Führera” Hitlera, raczej... przygłuszył w swem wystąpieniu noworocznym dudnienie jego, a przedewszystkiem tupet kroków 2-miljonowego wojska oddziałów szturmowych i loskot warsztatów, pracujących nad uzbrojeniem Niemiec.

STANISŁAW STRONSKI.



ośmieszyl się
bo nie używa lampki

Centra-Mikro

najmniejszej i najpraktyczniejszej lampki w kieszonce



Fig. 2195-C 497

niowanie polskości na Mazury i niewyzwolone Kaszuby pozostawia się jedynie ludności pomorskiej, i to w czasach jej największego atakowania przez znane machinacje „sanacyjno”-strzeleckie.

Z najważniejszych władz cywilnych pozostaje nam narazie jeszcze urząd wojewódzki, który w głównej mierze jest najwyższą władzą bezpieczeństwa i porządku publicznego, czyli policyjną — i izba skarbowa dla sprawniejszego ustalania i ściągania podatków. Co do dyrekcji kolei państw., to wiemy, że pozostałaby nadal w Gdańsku, gdyby butna postawa gdańszczan nie była pozyskała poklasku w Lidze Narodów, i że władzę tę z wielkimi trudnościami i ofiarami pozyskano dla Torunia.

Promieniowanie myśli polskiej z Pomorza na wschód i zachód wymagało raczej skupienia władz i urzędów na Pomorzu. Niema ważniejszych dziedzin administracji państwowej poza władzami obrony granic, jak szkolnictwo i wymiar sprawiedliwości. Obie te dziedziny na skutek ostatnich posunięć nie mają już swej najwyższej emanacji na terenie Pomorza — otóż i skutki moralne, polityczne i prestiżowe tych posunięć, skutki cięższe i donioślejsze od materialnych.

„Nie opłacili” się te dwie władze dla Pomorza. Zobaczymy, co się w nowym roku jeszcze dla Pomorza „nie opłaci”.

W sprawie Zw. Młodych Narodowców

Tutejszy „sanacyjny” „Przegląd Codzienny” doniósł, jakoby władze bezpieczeństwa „rozwiązały” na obszarze województwa poznańskiego Związek Młodych Narodowców. Wiadomość ta w tej postaci jest nieprawdziwa. Faktyczny stan rzeczy przedstawia się następująco:

Związek Młodych Narodowców powstał w ciągu listopada i grudnia 1932 r., a więc w czasie, kiedy obowiązywała jeszcze dawna pruska ustawa o stowarzyszeniach. Pod względem prawnym Związek przystosowany więc był do przepisów tej ustawy.

W r. ub. weszła w życie nowa polska ustawa o stowarzyszeniach; przepisy wykonawcze do tej ustawy pozwoliły jednak stowarzyszeniom, istniejącym na terenie b. dzielnicy pruskiej na funkcjonowanie w normach poprzednich przepisów prawnych aż do 31 grudnia 1933 r. Od 1 stycznia 1934 r. wszystkie stowarzyszenia muszą być już dostosowane do przepisów nowej ustawy.

W tych dniach poszczególne starostwa rozesłały do zarządów Związku Młodych Narodowców zawiadomienie, że Związek przestał istnieć z dniem 31 grudnia 1933 r. Dotyczy to jednak właśnie Związku, istniejącego w ramach dawnej ustawy.

Natomiast w toku jest sprawa rejestracji Związku Młodych Narodowców

na nowej podstawie prawnej, dostosowanej do wymagań polskiej ustawy o stowarzyszeniach.

Tak się przedstawia istotny stan rzeczy. Pomijamy nowe humorystyczne wyrzucenia „Przeglądu Codziennego” na temat „terorystycznej organizacji endeckiej” Związku Młodych Narodowców, „oddziałów szturmowych”, „arsenałów” itp. — każdy bowiem z naszych Czytelników, znający „dynamitowe” rewelacje „Przeglądu Codziennego” z niedawnego okresu wyborczego, wie, co o tem wszystkim sądzić.

W ostatniej chwili otrzymujemy w sprawie Związku Młodych Narodowców następujący komunikat urzędowej Polskiej Agencji Telegraficznej:

Poznań. (PAT.) W związku z podaną przez prasę wiadomością o rzekomem rozwiązaniu przez władze administracyjne Związku Młodych Narodowców na terenie woj. poznańskiego P. A. T. stwierdza na podstawie informacji ze źródeł miarodajnych, że Związek Młodych Narodowców nie został rozwiązany, lecz z powodu niedopełnienia formalności, wymaganych przez ustawę o stowarzyszeniach od 1 stycznia 1934, przestał istnieć z mocy ustawy. Z powyższego wynika, że dalszy byt Związku Młodych Narodowców względnie reaktywowanie tej organizacji zależy od dopełnienia przez nią warunków, wymaganych przez ustawę o stowarzyszeniach.

Do powyższego doniesienia P. A. T. dodać należy, że wniosek o rejestrację Związku Młodych Narodowców został przesłany w drugiej połowie grudnia odnośnym władzom administracyjnym.

„Dzień Pomorski”, a za nim „Dziennik Poznański” donosi, że na zebraniu kierowników powiatowych pomorskiego Związku Młodych Narodowców w Grudziądzu postanowiono rozwiązać organizację tę na Pomorzu i majątek jej przekazać Stronnictwu Narodowemu na Pomorzu. Prasa „sanacyjna” nie dodaje — co nas oczywiście nie dziwi — że zato powstają przy Stronnictwie Narodowem na Pomorzu specjalne wydziały młodych.

Przeniesienie notariatu

Warszawa. (Tel. wł.) Notariusz Wacław Wielecki przeniesiony został z Będzina do Koła, Bogdan Chełmiński z Mławy do notariatu w Łodzi. Poza tem min. sprawiedliwości mianował Jana Buchowskiego notariuszem w Zgierzcu, Antoniego Komornickiego notariuszem w Zduńskiej Woli, Modesta Słoniewskiego notariuszem w Łodzi, Adama Brzeskiego notariuszem w Świeciu. Z notariatu w Kole zwolniony został przez ministra Kazimierz Szcześniowski. (w)

Bolesne uwagi porównawcze

Z powodu przeniesienia w roku minionym sądu apelacyjnego i kuratorium szkolnego z Torunia do Poznania „Słowo Pomorskie” kreśli następujące uwagi porównawcze:

Przypatrzmy się temu, co o miedzę robi nasz najzaciętszy, odwieczny wróg zachodni. Po traktacie wersalskim pozostał Prusom tylko skrawek dawniejszych prowincji poznańskiej i pomorskiej (Westpreussen), ciągnący się prawie od Górnego Śląska aż po Bałtyk. Niemiec nietylko nie wymazał swej dawniejszej organizacji państwowej, lecz wyraźnie ją podtrzymał dla tego skrawka ziemi pod dawniejszą nazwą, mianowicie jako „Grenzmark Posen — Westpreussen” z siedzibą i specjalną administracją w Pile — dla promieniowania nazewnątrz.

Kto o tem nie wie, może co wieczora usłyszeć przez berlińskie radio, jak Niemcy nawet przy ogłoszeniach meteorologicznych uwzględniają ten swój twór „Grenzmark Posen — Westpreussen”. Z pewnością nie czynią tego jedynie nam naprzekór. Ma on raczej bezustannie przypominać ludności niemieckiej tu i tam stratę dla niemieczyny i zarazem podtrzymywać wolę i dążności do odzyskania całych dawnych ziem polskich.

W tym celu „opłaca się” Niemcom podtrzymywanie tej osobnej i osobliwej jednostki administracyjnej dla wszystkich dziedzin życia publicznego z siedzibą w Pile.

Nam natomiast rzekomo „nie opła-

ca się” nawet utrzymanie osobnego sądu apelacyjnego na Pomorzu, na tem Pomorzu, o którym przy każdej nadarzającej się sposobności deklamuje się: Pomorze jako jedyny nasz dostęp do morza, to podstawa i fundament niepodległości całej Polski, to płuca Polski, to nasz bastion najważniejszy, tu Polska — ze względu na dostęp do morza — nie ma granic, bez Pomorza nie ma niepodległej Polski itp. Same prawdy!

Że rzeczywiście tak jest — zrozumiał to był również inicjator rozbiorów dawnej Polski, król pruski Fryderyk II, który nietylko wypowiedział tezę „kto posiada ujście Wisły, ten ma w Polsce więcej do gadania, aniżeli król polski w Warszawie” — ale ją w czyn wprowadził.

A my? — Sądziłiśmy, że po powrocie Pomorza do Macierzy, stanie się jak najwięcej, stanie się wszystko, coby tylko mogło wzmocnić promieniowanie myśli polskiej właśnie z Pomorza na polskie Mazury, Prusy Książęce, jako i na niewyzwoloną ludność kaszubską w Bytowskiem i Lęborskiem, że będziemy mieli urządzenia państwowe we wszystkich dziedzinach, sprawne, starannie obsadzone i pracujące, że stać będą promieniowały jako wzór godny pożądanego dla Mazurów i niewyzwolonych Kaszub.

Tymczasem, jakie są czyny? Usuwa się siedzibę jednej władzy prowincjonalno-centralnej po drugiej: po pomorskiem kuratorium szkolnem przysłała kole, na sąd apelacyjny. Promie-

Rachuby Berlina

P. Philippe Barres, sprawozdawca berliński paryskiego „Matina” w następujący sposób przedstawia stanowisko Niemiec wobec odmownej odpowiedzi Francji na żądania niemieckie w sprawie rozbrojenia:

„W Berlinie pojmują tę politykę jako podwójną odmowę Francji, bo nie tylko odrzucenie propozycji niemieckich, lecz także ogólniejszą odmowę rokowań z Niemcami poza Genewą.

„Wobec tej odmowy stanowisko rządu Hitlera będzie prawdopodobnie następujące:

„Dla Niemiec niemożliwością jest ponowne zjawienie się w Genewie bez istotnego udzielenia im równouprawnienia w zbrojeniach. Dla Niemiec koniecznością jest zapewnienie własnego bezpieczeństwa, czyli ponowne zbrojenie się wobec i przeciw wszystkim, jeśli państwa już uzbrojone nie zgodzą się na jakiś system rozbrojenia, którego poszukiwanie w Genewie jest ich rzeczą. Niemcy zaś będą czekały na propozycje, jakie im się z kolei przedstawia, po odrzuceniu przez Francję propozycji niemieckich.

„To stanowisko Niemiec będzie wysunięte w sposób mniej lub więcej dobitny, zależnie od tego, czy Anglja i Włochy przyłączą się do polityki Francji w Genewie mniej lub więcej całkowicie. Ponadto jasną jest rzeczą, że, jeśli tylko rząd niemiecki zdoła znaleźć możliwość swobodnego zbrojenia się pod pozorem, że państwa w Genewie nie mogą się pogodzić w sprawie rozbrojenia, natychmiast z tego skorzysta.

Pielgrzymka Jubileuszowa do Ziemi Świętej

pod protektorem i osobistym kierownictwem

J. Eks. ks. biskupa Józefa Gawliny
luty, marzec 1934 r.

Cena zł 875,—

Informacje i zapisy: Liga Katolicka w Katowicach, Piłsudskiego 58, tel. 13-30
P. B. P. Francopol, Warszawa, Mazowiecka 9, tel. 236-30 i 206-73.

ng 4182

„Jakż jest obecnie stan rzeczy? „Przyjmuje się tutaj, w Berlinie, że logicznym następstwem polityki francuskiej byłoby podjęcie w Genewie ponownego wysiłku na rzecz rozbrojenia, kontroli i t. d. Ta kontrola musiałaby obejmować także nadzór nad obecnymi zbrojeniami Niemiec. Ale pocieszają się w Berlinie tem, że ani Anglja, ani Włochy, ani Mała Ententa nie chcą się rozbrajać, a twierdzi się również szczerze lub nieszczerze, iż się nie wleży w to, by Francja dążyła do rozbrojenia. Sądzi się przeto w Berlinie, że te same trudności, które przerwały rozprawy w Genewie 14



Żądajmy wyłącznie li tylko oryginalnego preparatu

Nie dejmy się nakłonić na naśladownictwa lub preparaty, które zachwala i podsuwa się niewiedomo z jakich powodów jako rzekomo „tak samo dobre”.

Kremu i Olejku Nivea nie zastąpią nawet najwięcej zachwalane naśladownictwa, gdyż na całym świecie żadne inne kremy i olejki kosmetyczne nie zawierają Eucerytu, środka w właściwościach swych najwięcej zbliżonego do naturalnego tłuszczu skóry ludzkiej.

Na Eucerycie bowiem polega to nadzwyczajne działanie Kremu i Olejku Nivea. Kto raz używał Kremu lub Olejku Nivea — nigdy już nie weźmie żadnego naśladownictwa.

KREM: zł. 0.40 do 2.60 / OLEJEK: zł. 1.-, 2.-, 3.50
Polski produkt fabryki: PEBECO, Spółka Akcyjna w Poznaniu

października r. ub., sparaliżują je też po ponownym podjęciu. To byłoby niejako usprawiedliwieniem stanowiska Niemiec i otwarłoby wrota dla ich ponownego zbrojenia się.

„Jednym słowem, nigdy w Berlinie nie pragniono tak bardzo, jak obecnie, ostatecznego zaważenia się Ligi Narodów.

„Poza tem Niemcy, którzy stoją blisko obecnego rządu Rzeszy, przypuszczają, że odmowne stanowisko rządu francuskiego podyktowane jest raczej względami na opinię publiczną

niż istotnym przekonaniem ministrów, gdyż wedle tych przypuszczeń w Berlinie pp. Chautemps, Paul-Boncour i Albert Sarraut nie byłiby niedostępni dla myśli bezpośredniego porozumienia z Niemcami, a p. Daladier wręcz uważałby je za możliwe.”

W rachubach swych Niemcy przedewszystkiem to uwzględniają ze sprawa będzie się wlokła, a one tymczasem będą się zbroiły, więc, jeśli plan ten nie ma im się powieść, trzeba, aby jak najrychlej nastąpiło uderzenie w te niedozwolone zbrojenia Niemiec.

sokości 8 proc. zarobków oraz następujący jej podział pomiędzy pracodawcą a ubezpieczonego:

Jeżeli pracownik nie otrzymuje żadnego wynagrodzenia, lub otrzymuje wynagrodzenie nie wyższe niż 60 zł miesięcznie, składkę opłaca w całości pracodawca. Dalszy podział składki przedstawia się następująco: od 60-400 złotych — pracodawca płaci 3/5, pracownik 2/5, ponad 400-800 zł — pracodawca płaci 1/2 i pracownik 1/2, ponad 800 zł pracodawca 2/5 i pracownik 3/5.

Składka dla ostatniej grupy, czyli dla osób, zarabiających ponad 800 zł miesięcznie, oblicza się od 725 zł (Dz. U. R. P. Nr. 102) 1933 r. poz. 794), która to kwota jest najwyższą płacą podstawową.

III Braku pracy Ubezpieczenie to, określone na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych z dn. 24. XI. 1927 r. ulegało kilkakrotnie zmianom. Obecnie ubezpieczenie to przewiduje składkę w wysokości 2,8 proc. zarobku (Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 17. VI. 1933 r. — Dz. U. R. P. Nr 45 poz. 349), oraz następujący podział składki:

Jeżeli pracownik otrzymuje wynagrodzenie miesięczne: od 60-400 zł — pracodawca płaci 1,4 proc., pracownik 1,4 proc., ponad 400-800 zł — 1,2 proc., wzgl. 1,6 proc., ponad 800 zł — 1,1 proc., wzgl. 1,8 proc. Gdy wynagrodzenie miesięczne pracownika przekracza naj-

Podział składek ubezpieczeniowych

Na podstawie nowej ustawy o ubezpieczeniu społecznem

Na podstawie nowych przepisów wysokość i podział składek pomiędzy pracodawcę i ubezpieczonego w ubezpieczeniach społecznych, będą się przedstawiały jak następuje:

A. W ubezpieczeniach robotniczych Ubezpieczeni na wypadek:

I. Choroby przewiduje składkę w wysokości 5,0 proc., z której pracodawca i ubezpieczony płacą po 2,5 proc.

II. Inwalidztwa i starości (emerytalne) określa składkę dla górników i hutników w wysokości 5,8 procent zarobków, z której ubezpieczony płaci 3,6 proc., pracodawca zaś 2,2 proc. Dla pozostałych robotników przemysłowych składka łączna wynosi 5,2 proc., ubezpieczony zaś i pracodawca płacą odpowiednio 3,3 proc. i 1,9 proc. (od- rębne składki stosuje się na Górnym Śląsku).

III. Wypadku w zatrudnieniu i choroby zawodowej:

Składka za to ubezpieczenie obciąża wyłącznie pracodawcę. Składka ta u- stała się co trzy lata, przyczem tak, aby poszczególne grupy pracodawców pokrywały zasadniczo swemi składkami przypadające na nie ryzyko wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Na pierwszy trzyletni okres przeciętna wysokość składki dla przemysłu wynosi 1,1 proc. zarobku ubezpieczonych, dla rolnictwa zaś 0,8 proc. zarobku.

Zaznaczyć należy, że jest to przeciętne obciążenie składkami dla wszystkich gałęzi przemysłu oraz dla rolnictwa — jako całości. Poszczególne gałęzie przemysłu zależnie od wykazanego przez statystykę wypadkową stopnia niebezpieczeństwa, będą płaciły składkę, odchylającą się w jedną i drugą stronę od przeciętnej 1,1 proc. To samo dotyczy również rolnictwa. Jednak rozpiętość składek, płaconych przez rolnictwo, będzie stosunkowo bardzo niewielka. Dla pokrycia niedoboru instytucji ubezpieczenia wypadkowego w dzielnicach poniemieckich ustanowiona została dodatkowa składka w wysokości 0,3 proc. zarobków w przemyśle oraz 0,2 proc. zarobków w rolnictwie.

BEZPŁATNIE

36 KSIĄŻEK

wraz z przesyłką

szczegóły w prospektach

Kupon ważny do dn. 20 stycznia 1934 r.

Imię i nazwisko

Zawód

Dokładny adres

Poczta

Proszę o przysłanie szczegółowego prospektu „Bezpłatnie 36 książek”.

Odciąć i wysłać w niezaklejonej kopercie zaopatrzonej znaczkiem 5 gr. do

TOWARZYSTWA WYDAWNICZEGO „RÓJ” WARSZAWA, KREDYTOWA 1 P.K.O. 2880

ON WAM ŚWIATŁO ZASŁANIA



Odpędźcie cię z przed Waszych oczu.

To jest cię prądożercy. Wcisną się on do Waszego domu wraz z każdą nabytą t. zw. „tanią” żarówką i kradnie połowę światła. Oszukał Was przekonując o swej rzekomej tanioci. Jest to kłamstwo, które wydobylimy na światło dzienne drogą próby fotometru. Fotometr dowiódł, że pełnowartościowe żarówki Philipsa dają Wam pełną wartość za Wasze pieniądze.

Fotometr posiada komórkę fotoelektryczną i jest przeznaczony do porównania zużycia prądu i wydajności światła dwóch dowolnych żarówek.

ŻARÓWKI PHILIPSA
CHRONIĄ WASZE OCZY-DEJA O WASZĄ KIESZEN

B. W ubezpieczeniach pracowników umysłowych

Podstawę wymiaru składek i świadczeń w ubezpieczeniu pracowników umysłowych, określonego rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24. XI. 27 r., stanowi rzeczywiste wynagrodzenie miesięczne, pobierane przez ubezpieczonego, zaokręglone do pełnych złotych, przyczem kwotę 50 gr i wyższe przyjmuje się za złotówkę. (Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 27 grudnia 1933 r. Dz. U. R. P. Nr 102 poz. 794). Jednocześnie należy zaznaczyć, że rozporządzenie powyższe uchyła dotychczasowe grupy zarobkowe w ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

Ubezpieczenie na wypadek:

I. Choroby przewiduje składkę w wysokości, odpowiadającej 4,6 proc. zarobków tygodniowych, z których na ubezpieczonego przypada połowa, czyli 2,3 proc.

II. Inwalidztwa i starości (emerytalne) przewiduje składkę w wy-

wyższą płacę podstawową 725 zł miesięcznie, składka wynosi 2,8 proc. od zł 725 oraz 1,68 proc. różnicy pomiędzy zarobkiem a najwyższą płacą podstawową. Inaczej mówiąc składka wynosi 725×2,8 proc plus (N — 725) × 1,68 procent, gdzie N = zarobek miesięczny.

IV. Wypadku w zatrudnieniu i choroby zawodowej: Płatrz ubezpieczenia robotnicze punkt 3.

BEZPŁATNA PORADA. Przy przemeczeniu, zdemerowaniu, zniechęceniu przyjmij niezwłocznie KAPIEL z dodatkiem wzmacniającego, z młodych pedów drzew iglastych. PROMIENIOTWÓRCZEGO POCISKU OZO-RAD. ng 4141



Z Małej Ententy

Białogród (PAT). Według informacyj dziennika „Vreme” konferencja M. Ententy ulegnie odroczeniu i odbędzie się między 20 stycznia a 11 lutego w Zagrzebiu.

Drugi dzień procesu w Mszanie Dolnej

Proces o „marsz na Mszanę Dolną” toczy się szybko. Na rozprawę wezwano 15 świadków dowodowych i 5 odwo-
dowych.

Drugi dzień rozprawy rozpoczął się od przesłuchania świadków dowodowych. Pierwszy zeznał prof. Lam-
bor, biegły grafolog, który stwierdził, że kartka przyniesiona przez gońców Sukła, była pisana przez oskarżonego Górnego. Pisał on tę kartkę w stanie podniecenia i pośpiechu.

Z kolei zeznał urzędnik śledczy z Krakowa, Marcin Tokarz.

Przew.: — Pan prowadził dochodzenie policyjne?

— Tak. Przesłuchiwałem oskarżonych na posterunku w Mszanie Dolnej. Zeznania spisywałem na maszynie. Przesłuchiwanie odbywało się bez przymusu.

Przew.: — Czy w czasie badania nie bito?

— Nie przypominam sobie.

Prok.: — Czy pan przypomina sobie specjalnie czyjeś zeznania?

— Utkwiły mi w pamięci zeznania Sukły, który początkowo wypierał się wszystkiego, lecz później przyznał się po konfrontacji z Janem Kurakiem.

Przew.: — Co Sukła mówił o kartkach?

— Opowiadał o trzech kartkach: jedna była dla niego, druga dla wsi Olszówki, a trzecia dla wsi Zaryte.

Prok.: — Czy pan wie, ilu ludzi brało udział w zajściach?

— Około 60 osób.

Prok.: — Czy Sukła mówił, że podzielił ludzi na grupy?

— Tak. Mówiono, że ludzie byli uzbrojeni w karabiny i strzelby oraz mieli oczernione sadzą twarze, aby ich nie poznano.

Prok.: — Czy więcej ludzi nie brało udziału?

— Wtedy nie. Były jednak wiadomości, że pod górą tuż koło Mszany Dolnej odbyło się zebranie w podwórzu domu b. sędziego Łabura. W zebraniu tem wzięło udział kilkuset chłopów, uzbrojonych w kosy, nastawione na sztorc.

Obróńca: — Skąd pan ma te wiadomości, jeśli pan przebywał w Krakowie?

Świadek miesza się i nie odpowiada.

JAK PAN TOKARZ BADAL OSKARŻONYCH?

Obróńca: — Czy pan sam prowadził śledztwo?

— Nie, przyjechało nas trzech z urzędu śledczego z Krakowa.

Obr.: — Zawiodła pana pamięć, gdy była mowa o sposobie badania oskarżonych, a tymczasem oskarżeni stanowczo podtrzymują twierdzenie, że to właśnie pan ich bił?

W tym momencie na ławie oskarżonych wstaje sześciu ludzi z Nawarą na czele, podtrzymując oświadczenie obrońcy. Świadek zaprzecza zmieszany i zaczerwieniony.

Jako następny świadek zeznał Maciej Zapała, góral z Raby Niższej.

Prok.: — Co pan robił 29 września?

— Poszedłem spać.

Przew.: — Czy was kto budził?

— Budził Sukła, mówiąc, że trzeba zebrać się przed jego domem.

Przew.: — Czy mówił, poco się zbierać?

— Nie, ja jednak domyślałem się.

Przew.: — Dlaczego?

— Bo ile razy był alarm, to potem był atak.

Przew.: — Czy należy pan do Stronnictwa Ludowego?

— Należałem, ale na zebrania nie chodziłem.

Przew.: — Po co pan należał?

— Bo mi się tak podobało. (Na sali weselość).

ZATARASOWANE DROGI, MOSTY I KOLEJE

Świadek Władysław Łarow, urzędnik drogowy, zeznaje, że badając drogi widział zabarykadowany most na Raby. Przed mostem wykopano rów, a na drogę zwalono świeńki tak, że trudno było przejechać.

Świadek Stanisław Boryczko, naczelnik stacji kolejowej w Mszanie Dolnej zeznał, że dyżurny ruchu zapytywał go, czy ma puszczać pociąg towarowy. Nadchodził bowiem wiadomości, że chłopci uszkodzili tor. Rzeczywiście poprzecinano druty telegraficzne, a słupy zwalono na tor.

Świadek Sebastian Kościelniak, b. wójt w Olszówce, w krytycznym dniu został zbudzony przez Stanisława Kościelniaka z Raby Niższej, który dał mu do czytania kartki, przyniesione przez

dwóch gońców. Świadek powiedział wówczas, że to jakiś warjat pisał.

— Ja uważam — mówi świadek — że inny szatan był tam czynny, a ci, co siedzą na ławie oskarżonych, są niewinni.

Prok.: — Kiedy ten szatan ukrywa się?

Obróńca: — Czy na zebraniach Stronnictwa Ludowego nie mówiono o przewrocie?

— O tem nie mówiono. Tylko w Limanowie mówiono, że rolnicy powinni organizować się dla zwalczania Żydów i masonów, którzy chcą zgubić Polskę.

Aplikant Janiak: — Dlaczego zorganizowano strajk rolny?

— Do tego pchnęła chłopów nędza...

Z kolei zeznał Jan Kurak, na którego zeznaniach głównie opiera się akt oskarżenia. Kurak twierdzi, że Sukła opowiadał o zorganizowaniu się pięciu podhalańskich powiatów. Po marszu na Mszanę miała być ogłoszona rzeczpospolita podhalańska, a pomocą udzielił stu tysięcy armia gen. Hallera.

ZAMKNIĘCIE PRZEWODU

Na tem skończono przesłuchiwanie świadków oskarżenia, poczem przesłuchano świadków odwodowych oraz odczytano protokoły. Jak się okazuje z pośród 21 oskarżonych tylko jeden, był karany. Na tem zamknięto przewód sądy i przystąpiono do przemówień.

Prok. Szewczyk odtworzył stan faktyczny sprawy stwierdzając, że tylko przypadek wszystko odsłonił. Proces ten charakteryzują słowa, przewijające się w aktach: „rewolucja”, „marsz na Mszanę”, „pójdziemy na panów i Żydów” i t. p. Prokurator podtrzymuje akt oskarżenia w całej rozciągłości.

Z kolei wygłosili przemówienia obrońcy oskarżonych a z ostatniego sło-

Ze świata słowiańskiego

O współpracę gospodarczą

Dziedzina, w której bodaj najsilniej zaznaczył się zgubny wpływ obcego panowania na ziemiach słowiańskich, jest dziedzina gospodarcza. Wiemy, ile sama Polska ma do walczenia z ujednoliceniem swego systemu gospodarczego — po 120-letnim rozdarciu go i poddaniu przemożnym wpływom trzech obcych nam zupełnie i wrogich gospodarczych struktur.

W świecie słowiańskim i odrębny rozwój własnego życia państwowego i obce państwowe wpływy, które do swych celów usiłowały wyzyskać słowiańskie siły i walory ekonomiczne, wytworzyły tak rozmaite poziomy stany gospodarcze, że wskutek tego podjęcie na tem polu rzetelnej współpracy przedstawia największe bodaj trudności.

Przypominamy sobie w Poznaniu cały szereg poważnych konferencji i dyskusyj na temat ściślejszych stosunków gospodarczych pomiędzy Polską a Czechosłowacją. W dyskusjach tych brali udział najpoważniejsi przedstawiciele naszej Izby przemysłowo-handlowej i Włkp. Izby rolniczej z pp. dyr. Samulskim, dr. Konopińskim i dyr. Wasko na czele. Omawiano projekty unji celnej i polsko-czechosłowackiej Izby przemysłowo-handlowej, a cała dyskusja urwała się w maju r. b. gdy na specjalnej „akademii gospodarczej” p. Battaglia z Warszawy stwierdził kategorycznie, że wprawdzie do unji celnej należy dążyć (czy też może o niej tylko marzyć), lecz — że w tej chwili warunków na realne w tej sprawie kroki jesezcze brak.

Niezdługo minie rok od owej „akademii”, lecz znikąd nie słyszeliśmy, czy „warunki” uległy jakiegokolwiek zmianie, a przedewszystkiem, czy poczyniono cośkolwiek, by wpłynąć na zmianę tych warunków.

Przypomnienie tych spraw wydaje się nam na czasie wobec bliskiej konferencji gospodarczej Małej Ententy, dla której współpraca gospodarcza przedstawia się również jako zagadnienie, bardzo trudne do rozwiązania. I tam „warunki” przedstawiają się chwilami wcale niewesoło, lecz mimo to zarówno po stronie Czechosłowacji, jak i Jugosławii oraz Rumunii jest dobra wola współpracy.

Interesującym — także dla zwolenników polsko-czechosłowackiego zbliżenia gospodarczego — jest zdanie, jakie na łamach specjalnego numeru „Prager Tageblatu” wygłasza z okazji konferencji gospodarczej Małej Ententy minister spraw zagr. dr. Edward

O czem powinni wiedzieć wszyscy

cierpiący na reumatyzm!

Ogólnie jest wiadomem, że reumatyzm, podagra i pokrewne cierpienia są następstwem gromadzenia się w organizmie kwasu moczowego. Tworzą się z niego ostre, jak igielki drobne kryształy, które sadowią się w mięśniach lub stawach wywołują częstokroć, już przy najmniejszym poruszeniu się, straszliwe bóle. W interesie więc cierpiącego jest, by niezwłocznie zastosować taki środek, który usuwa z organizmu kwas moczowy. Dlatego cierpiący winien usłuchać rady uzdrowionych: „Przyjmujcie Total!”. We wszystkich krajach całego świata, stosuje się ten środek od przeszło lat 15-tu z powodzeniem prze-

ciwko reumatyzmowi, podagrze i pokrewnym cierpieniom. Jeśli tyle udzeczonych, stosując Total odzyskało swe zdrowie, to przecież każdy z zaufaniem winien się weń zaopatrzyć. Total zapobiega gromadzeniu się kwasu moczowego i w zarodku zwalcza ziedomagania. Total przynosi ulgę w chronicznych nawet wypadkach. Również w grypie, przeziębieniu, bólach nerwowych i głowy działają tabletki Total szybko i pewnie. Są one przytem nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami o skutecznym działaniu tabletek Total. Do nabycia we wszystkich aptekach. n 4169

wa skorzystał jedynie oskarżony Górnica.

WYROK

O godz. 19 przewodniczący trybunału wiceprezes dr Döllinger w asystencji sędziów Lesiaka i Ściory ogłosił wyrok, mocą którego skazani zostali:

Stanisław Sukła na 4 lata więzienia i utratę praw obywatelskich przez lat 5, Sebastian Kościelnik na 3 lata więzienia, Jakób Górnia i Stanisław Kościelnik po 2 lata więzienia, Władysław Cieź, Michał Rydzeń po półtora roku, Józef Nowak, Stanisław Sochacki, Michał Żmuda po jednym roku, Sebastian Biernat, Sebastian Nabawa, Szczepan Masłowicz, Józef Maczuga po 6 miesięcy, Jan Gacek, Sebastian Knorra po 4 miesiące aresztu.

Sześciu z oskarżonych uniewinniono.

Skazani przyjęli wyrok spokojnie.

Dla oczyszczenia krwi pijcie rano przez kilka dni z rzędu szklankę naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. Zalecana przez lekarzy. Tg 78.

sposób wpływ serbskiej indywidualności szerzył się stale, stwarzając wielką etniczną całość, zwałą się narodem serbskim.

Br. Nušić wygłosił przemówienie wstępne na temat „Jova Popović-Ste-rija”.

Kronika

W poselstwie jugosłowiańskim w Warszawie objął stanowisko radcy po p. de Giulii p. baron Kulmer, który już przez rok pełnił funkcję sekretarza poselstwa. Po pobycie w Brukseli i Beogradzie w centrali M. S. Z. powrócił znów do naszej stolicy. Baron Kulmer znany jest z swej współpracy nad zbliżeniem polsko-jugosłowiańskim.

Lubomir Miletić, profesor na wydziale literatury uniwersytetu sofijskiego, prezes Bułgarskiej Akademii Nauk i Macedońskiego Inst. Naukowego, obchodził w ostatnich dniach grudnia 70 rocznicę urodzin i 50-lecie pracy naukowej. Na obchodzie w Ak. Nauk przemówienia poświęcone jubilatowi wygłosili prezes Akademii, prof. Romański, sekretarz Placzkof i publicysta Siljanow.

Dr. Józefowi Sukowi, znanemu kompozytorowi czechosłowackiemu, z okazji 60 rocznicy urodzin filharmonja praska poświęciła uroczysty koncert, na którym odegrano po raz pierwszy ostatni utwór kompozytora p. t. „Epilog”.

Rewja bułgarsko-jugosłowiańska. Dowodem wkrócenia współpracy bułgarsko-jugosłowiańskiej na jak najlepsze tory jest fakt, że Liga bułgarsko-jugosłowiańska w Beogradzie uchwaliła w porozumieniu z Liga sofijską wydawanie wspólnego czasopisma, drukowanego po bułgarsku i serbsku, które wychodzić będzie raz na kwartał na zmianę w Sofji i w Beogradzie. Pierwszy wspólny kongres obu Lig odbędzie się w maju r. b. w Sofji.

Ładne stosunki

Jak wiadomo, „sanacyjna” „Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza” („Dzień Pomorski”) netylko zjadła 350 tys. zł, użyczonych jej przez b. wojewodę pomorskiego p. Lamota z funduszy państwowych, lecz zmarnowała wszystkie rezerwy i kapitał udziałowy, a teraz zarząd zamiast zgłosić niewypłacalność — wyciąga do udziałowców rękę po nową gotówkę. Z kół prawniczych piszą w tej sprawie do „Słowa Pomorskiego”:

„Zarząd winien zgłosić imieniem „Spółdzielni” wniosek o ogłoszenie upadłości, a członek zarządu, który tego nie uczyni, mimo, że był od tego zobowiązany, podlega ukaraniu.

„Skoro zresztą straty z dwóch lat 1931 i 1932 całkowicie wyczerpały kapitał udziałowy i rezerwy, to przysięgą należy, że już w roku 1932 najpóźniej istniał niedobór bilansu, co bilans zestawiony przez zarząd powinien był wykazać, i wtenczas już w roku 1932 powinna była nastąpić uchwała walnego zgromadzenia co do pokrycia strat. Nie byłoby wówczas doszło do tak ogromnego niedoboru, jaki obecnie zaistniał.

„Czy, w jakiej wysokości, i w jakiej formie figuruje w bilansie dług „Spółdzielni” tytułem „pożyczki” w kwocie 350.000 zł, gotówka utrzymane od ówczesnego wojewody Lamota, niewiadomo, lecz wykazać to powinien bilans. Wiadomo tylko, że swego czasu sąd hipoteczny odrzucił wniosek o zapisanie tej „pożyczki” do ksiąg wieczystych netylko dlatego, iż uznał, że żadna „pożyczka” tu nie zachodzi, ale również i dlatego, że nikt nie wiedział, która osoba fizyczna lub prawna jest właściwie wierzycielką tejże pożyczki. Były wojewoda Lamot osobiście (zupełnie zresztą słusznie) nie chciał figurować jako wierzyciel, skoro suma pochodziła z funduszy publicznych.

„Tak tedy te 350.000 zł są zupełnie niezabezpieczone żadnym wpisem hipotecznym, a zatem wobec obecnego opłakanego stanu finansowego „Spółdzielni”, uważać je trzeba za całkowicie stracone”.

Serbska Akademia Nauk

Na zakończenie roku odbyło się w Beogradzie posiedzenie Serbskiej Akademii Nauk. Jako członków zwyczajnych przyjęto historyka dr. Stanoje Stanojevića i literata Bronisława Nušića. W odczytanej na posiedzeniu pracy „Jak powstał naród serbski” dr. Stanojević wykazuje, że plemię serbskie osiedliło się w VII wieku w zagłębiu rzek Tary, Limy, Górnej Driny i Górnego Ibra, prawdopodobnie już jako dobrze zorganizowana, silna całość etniczna, która w IX wieku utworzyła pierwsze państwo serbskie. Emigranci serbscy założyli drugie państwo w XI wieku w Czarnogórze. Państwo Nemanjića, stworzone w wiekach średnich, było najsilniejszym z państw serbskich. Środkowe państwo, powstałe po połowie XIX wieku, już w wieku IX podejmowało etniczną i państwową ofensywę na pomoc południowo-słowiańskie. W czasach tureckich emigracja z Serbji, Bośni i Hercegowiny przyczyniła się wiele do rozszerzenia żywiołu serbskiego ku północnemu zachodowi, aż poza Dalmację. W ten

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Tydzień przeciwgruźliczy

W tygodniu przeciwgruźliczym odbywa się w całej Polsce sprzedaż znaczka przeciwgruźliczego. Żadnej wojny bez pieniędzy nie można prowadzić. Walka z gruźlicą wymaga również dużych zasobów finansowych, na które prócz sum, przewidzianych w budżetach państwowym i samorządowych składają się drobne datki społeczeństwa, które zebrane przedstawiciele mogą znaczną pomoc o ile ofiarność jest odpowiednio rozbudowana. Ofiarność może znaleźć swój wyraz przez zakup znaczków przeciwgruźliczych. Na te, drodze mianowicie mała Belgia zbiera corocznie duże sumy, które wydatnie przyczyniają się do zwalczania gruźlicy w tym uprzemysłowionym kraju.

Znaczki przeciwgruźlicze nabyć można w Poznaniu w Poradniach Przeciwgruźliczych przy ul. Koziej 8, Słowackiego 43 i Wyspiańskiego 2 w Oddziałach Kasy Chorych i w Ratuszu, Wydział Zdrowia. Popierajcie akcję zwalczania gruźlicy kupując znaczki przeciwgruźlicze, nalepiając je dodatkowo na listy, aby w ten sposób okazać swe zainteresowanie tą ważną dla zdrowia narodu sprawą.

KALENDARZYK

Piątek, 5 stycznia 1934.

Słońca: wschód 8.03 — zachód 15.53 — długość dnia 7 godzin 50 min.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Piątek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza niska minus 3 st. C. Pogodnie. Wiatr południowy. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 753 mm. — W ub. dobie temperatura najwyższa minus 1 st. Cels., najniższa minus 3 st. Cels.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu dziś plus 0.12 mtr.

Kal. rzk.: Telesfor M. Emiljanna — jutro Św. Trzech Króli.

Kal. słow.: Włastibor — jutro Bojomir.

KRONIKA KOŚCIELNA

— **Sodalicia Kupców.** Miesięczna msza św. odbędzie się w niedzielę 7 bm o godz. 9.30 w kaplicy sodalicyjnej.

OSOBISTE

— **Srebrne goły.** W dniu 4 bm. obchodzili pp. Magdalena z Maleckich i Antoni Kamyszkowie 25-lecie pożycia małżeńskiego. Mszę św. na intencję jubilatów odprawił w kościele św. Michała ks. prof. dr. Baranowski, a w podniosłych słowach przemówił do jubilatów brat p. Kamyszkowej, ks. dziekan Malecki z Krotoszyna.

PODZIĘKOWANIA

— **J. E. Ks. Biskup Adamski z Katowic** w miejsce podziękowań za okazane dowody współczucia oraz udział w porzebieniu śp. Matki Józefy Adamskiej złożył na ręce Poznańskiego Okręgu „Caritas” 100 złotych.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Chór im. „Chopin”.** Walne roczne zebranie 6 bm. o godz. 17 w lokalu p. Fiedlerowej Górna Wilda 47.

— **Tow. Muz. - Scen. „Do-Re-Mi” w Poznaniu.** Zebranie plenarne 6 bm. w sali p. Jarockiej przy ul. Masztalarskiej 8 a o godzinie 12.

— **Cech Murarzy.** Plenarne zebranie w niedzielę 7 bm. o godz. 11 w lokalu posiedzeń ul. Słusarska 6.

— **Uwaga Czeladź Garnoarska!** Walne roczne zebranie 7 bm. o godz. 11 przed południem w lokalu Klubowym p. Gollimowskiego, Dom Rzemieślniczy.

— **Baczność Marynarze Czerwy!** Dn. 8 bm. o godz. 20 zebranie plenarne w lokalu p. Jarockiej ul. Masztalarska 8 a.

— **Katolickie Tow. Rzemieślników Polskich w Poznaniu.** Zebranie budżetowe w poniedziałek 8 bm. o godz. 20 na sali Domu Królowej Jadwigi.

— **Wydział Czeladniczy przy Wolnym Cechu Krawieckim.** Walne zebranie dn. 14 bm. o godz. 10.30 na salce Krawieckiej Domu Rzemieślniczego.

— **Tow. byłych żołnierzy 68 p. p. (10 p. strz. wlkp.)** W piątek o godz. 19.30 plenarne zebranie w lokalu p. Tomczyka, ul. Wroniecka.

— **Baczność „Grupa Leszno” i b. żołnierzy 60 p. p.** W 15 rocznicę powstania Grupy Leszno odbędzie się 7 bm. o godz. 15 na salce p. Jarockiej w Poznaniu przy ul. Masztalarskiej zebranie towarzyskie.

na które wszystkich powstańców i b. szóstaków zapraszamy. Pozamiastowi mile widziani. W programie m. in. referat b. dowódcy pułk. dr. B. Słowińskiego „Historia powstania i działalność Grupy Leszno”.

— **Uwaga! Czeladź Elektromonterska Zjedn. Prac. Rzem. i Elektrotechn. w Poznaniu.** Zebranie miesięczne członków w niedzielę 7 bm. o godz. 11 w sali „Hotelu Polonia” przy ul. Grunwaldzkiej. Na porządku obrad referat technologa Kowalskiego p. t.:



Jean Harlow

jedną z najpoważniejszych gwiazd filmu amerykańskiego, daje nową, świetną kreację w znakomitym filmie p. t. „Obiad o ósmej”, którego premiera odbędzie się dziś w „Słońcu”. W „Obiedzie” biorą udział poza Harlow także asy, jak John i Lionel Barrymore, Wallace Beery, Magde Evans i in.

Nowela do „Ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu” oraz do „Ustawy o urlopach” Upraszają się o liczne przybycie.

— **Tow. Czeladzi Męskiej w Poznaniu.** Zebranie miesięczne w poniedziałek 8 bm. w lokalu „Ul”.

— **Komitet Tow. Pomocy dla Intelligencji.** Zebranie w poniedziałek 8 bm. o godz. 11 w lokalach „Kola Towarzystwa” w Bazarze, ul. Nowa 8. Porządek obrad obejmuje bardzo ważne sprawy, dlatego uprasza się wszystkie Panie z Komitetu o punktualną przybycie.

— **Koło Absolwentów I Szkoły Wydziałowej.** W poniedziałek 8 bm. o godz. 19.30 w szkole roczne walne zebranie. — Udział wszystkich członków konieczny.

— **Tow. „Braterstwo” Poznań - Wilda.** Zebranie plenarne w niedzielę 7 bm. o godzinie 15 na sali druha Grotowskiego przy Dolnej Wildzie 71. 13 wypadek do płacenia.

— **Zebranie Tow. Obywateli Polaków z Obczyzny,** połączone z obchodem 13-tej rocznicy założenia, 7 bm. o godz. 16 u p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8 a.

— **Koło Śpiew. im. Moniuszki.** Roczne walne zebranie w niedzielę 7 bm. o godzinie 17 u p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8 a. Obecność wszystkich członków konieczna.

— **Sodalicia Pań Zawodu Kupieckiego.** Zebranie plenarne w poniedziałek d. 8 bm. o godz. 19 w parterowej sali Związkowej, św. Marcin 69.

— **Sodalicia Marjańska Urzędników.** Zebranie plenarne 8 bm. o godz. 19 w sali Marjanum w klasztorze OO. Jezuitów wejście ul. Szewska.

— **Komitet Towarzystw Dzielnicy Wildzieckiej.** Zebranie plenarne w poniedziałek 8 bm. o godz. 19.30 w lokalu p. Kasprzakowej, ul. Kilińskiego 15.

— **Stow. Młodzieży Polskiej „Orzeł”.** Języce. Roczne walne zebranie w poniedziałek 8 bm. o godz. 20 w salce parafii.

— **Polski Zw. Pracowników Krawieckich w Poznaniu.** Walne zebranie 8 bm. o godz. 20 w lokalu p. Tomczyka przy ul. Wroniecka 13.

ZYCIE SOKOLE

— **Tow. Gimn. „Sokół” Poznań IV.** św. Łazarz. Bierzymy udział w uroczystości lapania opłatka koła żeńskiego w sobotę 6 bm. o godz. 18.30 w Kasyjni Obywatelskiej, ul. Marsz. Focha 81.

— **Tow. Gimn. „Sokół” Poznań VII.** Rataja. W sobotę 6 bm. roczne walne zebranie w pierwszym terminie o godzinie 17, w drugim o godz. 17.30.

— **Tow. Gimn. „Sokół” Poznań - Winiary.** W święto Trzech Króli 6 bm. urządza Tow. nasze tradycyjne lapanie opłatka na salce o godz. 16. Wszystkich drh. wraz z rodzinami uprzejmie zaprasza się.

— **Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół” XVI.** Języce. Uroczystość lapania opłatka w sobotę 6 bm. w malej sali Domu P. K. E. ul. Słowackiego 19-21.

— **Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół” Poznań - Śródmieście XII.** urządza 8 bm. w święto Trzech Króli Jasełka połączone z uroczystością i gwiazdka dla młodzieży w sali p. Jarockiej, ul. Masztalarska. Początek o godzinie 15 — Zapraszamy wszystkich członków, ich rodziny i sympatyków. (Wstęp dobrowolne datki).

WYSTAWY

— **Z Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych przy pl. Wolności 18.** Wystawa obecną składa się z dwóch kolekcji mianowicie pejzaży i kompozycji Mrozińskiego, cyklu legend o Poznaniu Wolniewicza i dzieł artystów, jak Augustynowicza Bartla, Batyckiego, Bielawskiego, Bocheńskiego, Chelmońskiej, Dziurzyńskiej, Rosińskiej, Eichlera, Graczyńskiego, Go-

sienieckiego, Hannytkiewicza, Jackowskiego, Jagmina, Kabacińskiego, Kaima, Korzeniewskiego Lama Lipskiego, Marcinkowskiego, Maszkowskiego, Mondrała, Ożminowej, Ożmina, Pajderskiej, Pogowskiego, Roguskiego, Tatuli, Walkowskiego, Wodzińskiego i Wysockiego kończy się d. 10 stycznia r. b. Salon otwarty w dnie powszednie od godz. 11—17, w niedziele i święta od godz. 12—15.

WYCHOWANIE, KURSY

— **Kurs ondulacji dla zawodu fryzjerskiego.** Uczestnikom kursu ondulacji podaje się do wiadomości, że dalszy ciąg wykładów i ćwiczeń rozpoczynamy 8 bm. dla I grupy i 9 bm. dla II grupy.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Klub „Młodych Przyjaciół”.** W święto Trzech Króli o godz. 17 w salce przy kawiarni p. S. Ruprychta, Wiarzbiecice 27 zebranie towarzyskie, połączone z tradycyjnym lapaniem opłatka. W programie udział biorą m. in. art. Teatru Narodowego Czesław Rożnowski, Elli Kryńska, Luba Nelicz i inni.

— **Tow. Przemysłowców Poznań, św. Łazarz, Słow. Zar.** Gwiazdka dla dzieci i zubożonych wdów po członkach naszego towarzystwa odbędzie się w święto Trzech Króli o godz. 5 po poł. w lokalu p. Dusika przy ul. Marsz. Focha 62.

— **Koło Absolwentów M. S. H.** Lapanie opłatka 6 bm. nie odbędzie się.

— **Sokół - Łazarz.** Przypominamy o wspólnym lapaniu opłatka i wymianie podarków w święto Trzech Króli o godz. 18 w Kasyjni Obyw. M. Focha 80.

— **Chór mieszany pod wezw. św. Cecylii parafii Bożego Ciała** odśpiewa w święto Trzech Króli podczas sumy o godzinie 10.30 pod dyktando Józefa Herrmanna koledy z towarzyszeniem orkiestry w opracowaniu F. Nowowiejskiego i J. Herrmanna. Akompanjament orkiestralny wykona 57 p. p. Przy organach p. St. Gronowski.

— **Sodalicia Pań Zawodu Kupieckiego.** Miesięczne zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek dnia 8 bm. o godz. 19 w parterowej sali związkowej, św. Marcin 69. O punktualne przybycie uprasza Zarząd.

— **Chór Kościelny przy kaplicy Pana Jezusa w Poznaniu** przyjmie kilku pań i panów z odpowiednimi głosami i znajomością nut. Zgłoszenia przyjmuje się na lekcyjach od godz. 20—21.15 w dolnej kaplicy.

KRATKI SADOWE

Szofer najechał przechodnia — Bójka kobiet — Złodzieje kur

W maju ub. r. na wysiadającej z tramwaju przy pl. Wolności p. Klarę Glock najechał samochód, kierowany przez Wojciechowską Wacława. P. Glock doznała ciężkich obrażeń zewnętrznych i wstrząsu mózgu. Sąd grodzki w Poznaniu skazał nieuważającego szofera na 1 miesiąc aresztu.

We wsi Nowinki, pow. poznański, mieszkała pod jednym dachem Marjana Wojciechowska z synem oraz Szymon Symachin z rodziną. Wskutek nieporozumień na tle finansowym dochodziło często do awantur. 16 października ub. roku o 5 rano doszło do bójki między Marianną Wojciechowską a

— **Biblioteka T. C. L. im. J. I. Kraśzewskiego,** ul. Wrocławska 17 otwarta codziennie od godz. 12—13 i od 16—19; w soboty od 12—15. Kaucja 3 zł wpis 50 gr, abonament 1 zł, za 2 książki 1.50 zł miesięcznie.

— **Klub Mandolinistów przy Zw. Drukarzy** Lektje odbywają się w poniedziałki i piątki od godz. 19.30 w Ognisku.

— **Oplatek harcerski 7 Pozn. Druż. Harc. im. Stefana Czarnockiego** w święto Trzech Króli o godz. 16 w sali gimnastycznej przy ul. Słowackiego 54-56. Wstęp wolny tylko dla dorosłych t. zn. rodziców harcerzy i członków K. P. H.

— **Związek Tow. Pom. Fryz. Z. Z. R. P. filia Poznań.** 6 bm. o godz. 17.30 tradycyjne lapanie opłatka na salce restauracji Domu Rzemieślniczego u p. Gollimowskiego, Wąły Zyg Aug. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

— **Sodalicia Marjańska Młodzieży i Uczniów Kupieckich w Poznaniu** urządza 6 bm. o godz. 20 w lokalach Związku Pracowników Kup. ul. Podgórna 12 b uroczystość lapania opłatka, na którą zaprasza wszystkich członków z rodzinami i sympatyków. — W dniu 7 bm. na godz. 10 przypada miesięczna msza św. z kwartalną komunią św. w kaplicy S. S. Ochroniarek ul. Zielona 2. Po nabożeństwie odbędzie się u ks. moderatora wspólna herbata. — W dniu 9 bm. o godz. 20 w lokalu Czytelni Sodalicyjnej ul. św. Marcin 69 II p. roczne walne zebranie. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

— **Wicezór koled i pieśni polskich** urządziła Zw. Polsko - Jugosłowiańskie w niedzielę dnia 7 bm. o godz. 20 w lokalu własnym (Al. Marcinkowskiego 3). Program b. bogaty i interesujący.

— **Katolicki Związek Abstynentów Rada Obwodowa na m. Poznań** wzywa członków organizację przeciwalkoholowych do udziału w zebraniu ku czci św. Rodziny w niedzielę 7 bm. o godz. 12 w sali teatru świetlnego „Słońce”.

— **Wędrownka krajoznawcza.** W niedzielę 7 bm. urządził Pol. Tow. Krajoznawcze wycieczkę pozamiejską. Znajdą w niej jej uczestnicy wytchnienie po tygodniowej pracy, powietrze nieskażone, ruchu sporo, piękne widoki, a także i wiele szczegółów, które przyczynią się do głębszego poznania Poznania. Poszczególne tematy wycieczki: Strzelnica na Szlagu, spalarnia śmieci i Winiary. Na wypadek odwilży tematy odpowiednio się odmieni. Nieczłonkowie Towarzystwa opłacają na jego rzecz po 20 gr. za uczestnictwo. Zbiórka o godz. 12.45 na Tamie Garbarskiej u końca linii tramwajowej prowadzącej prof. Kilaraki.

— **I. Poznańska Drużyna Harcerska im. Bolesława Chrobrego** urządza 6 bm. o godz. 16 na sali przy ul. Grobla nr 25, tradycyjne lapanie opłatka na które zaprasza się Rodziców i Sympatyków.

— **Gwiazdka dla biednych.** 23 ub. m. o godz. 15 urządziła Konferencja Męska św. Wincentego a Paulo przy parafii Farniej w ochronie parafii gwiazdki dla biednych, podlegających jej opiece. Do licznie zebranych członków i gości przemówił przew. konf. p. Krause, a następnie przewodnicząca Pań św. Wincentego a Paulo p. Kostecka i p. pułk. Loster. poczem przy ręczeniu oświetlonej choince i przy szopce wygłosił okolicznościowe przemówienie ks. mansj. Klauziński, jako zast. ks. prał. Stychła i patron konferencji. Lapanie się ze wszystkimi opłatkami. Po odśpiewaniu kolend obdarzono dzięki ofiarności społeczeństwa przeszło 100 biednych wraz z dziećmi i to: pieczywem, owocami, ciepłą odzieżą i innymi przedmiotami praktycznymi. — Te kilka godzin miłego urozmaicenia przy blazim nastroju pozostaną wszystkim w żywej pamięci. — Szan. ofiarodawcom składa się niniejszem naiserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

— **Uroczystość poświęcenia świetlicy i lapania opłatka Stow. Urzędników Pozn. Samorządu Wojewódzkiego.** W sobotę d. 30 grudnia ub. r. odbyła się w gmachu Wojew. Zakładu Psychiatrycznego w Owińskach pod protektoratem p. Starosty Krajowego uroczystość lapania opłatka oraz poświęcenia pierwszej świetlicy Sto-

KRONIKA MIEJSKOWA

— **Gwiazdka dla biednych.** 23 ub. m. o godz. 15 urządziła Konferencja Męska św. Wincentego a Paulo przy parafii Farniej w ochronie parafii gwiazdki dla biednych, podlegających jej opiece. Do licznie zebranych członków i gości przemówił przew. konf. p. Krause, a następnie przewodnicząca Pań św. Wincentego a Paulo p. Kostecka i p. pułk. Loster. poczem przy ręczeniu oświetlonej choince i przy szopce wygłosił okolicznościowe przemówienie ks. mansj. Klauziński, jako zast. ks. prał. Stychła i patron konferencji. Lapanie się ze wszystkimi opłatkami. Po odśpiewaniu kolend obdarzono dzięki ofiarności społeczeństwa przeszło 100 biednych wraz z dziećmi i to: pieczywem, owocami, ciepłą odzieżą i innymi przedmiotami praktycznymi. — Te kilka godzin miłego urozmaicenia przy blazim nastroju pozostaną wszystkim w żywej pamięci. — Szan. ofiarodawcom składa się niniejszem naiserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

— **Uroczystość poświęcenia świetlicy i lapania opłatka Stow. Urzędników Pozn. Samorządu Wojewódzkiego.** W sobotę d. 30 grudnia ub. r. odbyła się w gmachu Wojew. Zakładu Psychiatrycznego w Owińskach pod protektoratem p. Starosty Krajowego uroczystość lapania opłatka oraz poświęcenia pierwszej świetlicy Sto-

— **Uroczystość poświęcenia świetlicy i lapania opłatka Stow. Urzędników Pozn. Samorządu Wojewódzkiego.** W sobotę d. 30 grudnia ub. r. odbyła się w gmachu Wojew. Zakładu Psychiatrycznego w Owińskach pod protektoratem p. Starosty Krajowego uroczystość lapania opłatka oraz poświęcenia pierwszej świetlicy Sto-

— **Uroczystość poświęcenia świetlicy i lapania opłatka Stow. Urzędników Pozn. Samorządu Wojewódzkiego.** W sobotę d. 30 grudnia ub. r. odbyła się w gmachu Wojew. Zakładu Psychiatrycznego w Owińskach pod protektoratem p. Starosty Krajowego uroczystość lapania opłatka oraz poświęcenia pierwszej świetlicy Sto-

— **Uroczystość poświęcenia świetlicy i lapania opłatka Stow. Urzędników Pozn. Samorządu Wojewódzkiego.** W sobotę d. 30 grudnia ub. r. odbyła się w gmachu Wojew. Zakładu Psychiatrycznego w Owińskach pod protektoratem p. Starosty Krajowego uroczystość lapania opłatka oraz poświęcenia pierwszej świetlicy Sto-

— **Uroczystość poświęcenia świetlicy i lapania opłatka Stow. Urzędników Pozn. Samorządu Wojewódzkiego.** W sobotę d. 30 grudnia ub. r. odbyła się w gmachu Wojew. Zakładu Psychiatrycznego w Owińskach pod protektoratem p. Starosty Krajowego uroczystość lapania opłatka oraz poświęcenia pierwszej świetlicy Sto-

— **Uroczystość poświęcenia świetlicy i lapania opłatka Stow. Urzędników Pozn. Samorządu Wojewódzkiego.** W sobotę d. 30 grudnia ub. r. odbyła się w gmachu Wojew. Zakładu Psychiatrycznego w Owińskach pod protektoratem p. Starosty Krajowego uroczystość lapania opłatka oraz poświęcenia pierwszej świetlicy Sto-

— **Uroczystość poświęcenia świetlicy i lapania opłatka Stow. Urzędników Pozn. Samorządu Wojewódzkiego.** W sobotę d. 30 grudnia ub. r. odbyła się w gmachu Wojew. Zakładu Psychiatrycznego w Owińskach pod protektoratem p. Starosty Krajowego uroczystość lapania opłatka oraz poświęcenia pierwszej świetlicy Sto-

— **Uroczystość poświęcenia świetlicy i lapania opłatka Stow. Urzędników Pozn. Samorządu Wojewódzkiego.** W sobotę d. 30 grudnia ub. r. odbyła się w gmachu Wojew. Zakładu Psychiatrycznego w Owińskach pod protektoratem p. Starosty Krajowego uroczystość lapania opłatka oraz poświęcenia pierwszej świetlicy Sto-

— **Uroczystość poświęcenia świetlicy i lapania opłatka Stow. Urzędników Pozn. Samorządu Wojewódzkiego.** W sobotę d. 30 grudnia ub. r. odbyła się w gmachu Wojew. Zakładu Psychiatrycznego w Owińskach pod protektoratem p. Starosty Krajowego uroczystość lapania opłatka oraz poświęcenia pierwszej świetlicy Sto-

— **Uroczystość poświęcenia świetlicy i lapania opłatka Stow. Urzędników Pozn. Samorządu Wojewódzkiego.** W sobotę d. 30 grudnia ub. r. odbyła się w gmachu Wojew. Zakładu Psychiatrycznego w Owińskach pod protektoratem p. Starosty Krajowego uroczystość lapania opłatka oraz poświęcenia pierwszej świetlicy Sto-

— **Uroczystość poświęcenia świetlicy i lapania opłatka Stow. Urzędników Pozn. Samorządu Wojewódzkiego.** W sobotę d. 30 grudnia ub. r. odbyła się w gmachu Wojew. Zakładu Psychiatrycznego w Owińskach pod protektoratem p. Starosty Krajowego uroczystość lapania opłatka oraz poświęcenia pierwszej świetlicy Sto-

— **Uroczystość poświęcenia świetlicy i lapania opłatka Stow. Urzędników Pozn. Samorządu Wojewódzkiego.** W sobotę d. 30 grudnia ub. r. odbyła się w gmachu Wojew. Zakładu Psychiatrycznego w Owińskach pod protektoratem p. Starosty Krajowego uroczystość lapania opłatka oraz poświęcenia pierwszej świetlicy Sto-

— **Uroczystość poświęcenia świetlicy i lapania opłatka Stow. Urzędników Pozn. Samorządu Wojewódzkiego.** W sobotę d. 30 grudnia ub. r. odbyła się w gmachu Wojew. Zakładu Psychiatrycznego w Owińskach pod protektoratem p. Starosty Krajowego uroczystość lapania opłatka oraz poświęcenia pierwszej świetlicy Sto-

— **Uroczystość poświęcenia świetlicy i lapania opłatka Stow. Urzędników Pozn. Samorządu Wojewódzkiego.** W sobotę d. 30 grudnia ub. r. odbyła się w gmachu Wojew. Zakładu Psychiatrycznego w Owińskach pod protektoratem p. Starosty Krajowego uroczystość lapania opłatka oraz poświęcenia pierwszej świetlicy Sto-

— **Uroczystość poświęcenia świetlicy i lapania opłatka Stow. Urzędników Pozn. Samorządu Wojewódzkiego.** W sobotę d. 30 grudnia ub. r. odbyła się w gmachu Wojew. Zakładu Psychiatrycznego w Owińskach pod protektoratem p. Starosty Krajowego uroczystość lapania opłatka oraz poświęcenia pierwszej świetlicy Sto-

— **Uroczystość poświęcenia świetlicy i lapania opłatka Stow. Urzędników Pozn. Samorządu Wojewódzkiego.** W sobotę d. 30 grudnia ub. r. odbyła się w gmachu Wojew. Zakładu Psychiatrycznego w Owińskach pod protektoratem p. Starosty Krajowego uroczystość lapania opłatka oraz poświęcenia pierwszej świetlicy Sto-

— **Uroczystość poświęcenia świetlicy i lapania opłatka Stow. Urzędników Pozn. Samorządu Wojewódzkiego.** W sobotę d. 30 grudnia ub. r. odbyła się w gmachu Wojew. Zakładu Psychiatrycznego w Owińskach pod protektoratem p. Starosty Krajowego uroczystość lapania opłatka oraz poświęcenia pierwszej świetlicy Sto-

— **Uroczystość poświęcenia świetlicy i lapania opłatka Stow. Urzędników Pozn. Samorządu Wojewódzkiego.** W sobotę d. 30 grudnia ub. r. odbyła się w gmachu Wojew. Zakładu Psychiatrycznego w Owińskach pod protektoratem p. Starosty Krajowego uroczystość lapania opłatka oraz poświęcenia pierwszej świetlicy Sto-

warzyszenia, mieszczącej się w gmachu zakładu psychiatrycznego w Owinińskich. Przemówienie o przeznaczeniu i zadaniach świetlicy wygłosił p. dr. Florian Nadolski, poczem po przemówieniu i złożeniu życzeń przez p. Starostę Krajowego dokonał ks. prob. Bedzianowski poświęcenia lokalu.

Uroczystość łamania opłatka rozpoczęto odśpiewaniem „Anioł Pański otoczony” w wykonaniu chóru kościelnego w Owinińskich. Słowo wstępne wygłosił wicyprezes Stow. p. A. Malecki, poczem p. Halina Jasnochowa przy akompaniamencie p. prof. Saura odśpiewała pieśń „Lulajże Jezuniu” Niewiadomskiego i „Kolyssankę” Regera. Z kolei przemawiał ks. prob. Bedzianowski, a chór odśpiewał pieśń „W górę serca” Chłondowskiego. — Odśpiewaniem „Boże coś Polskę” zakończono podniosłą uroczystość, poczem Starożytność podejmowała wszystkich uczestników uroczystości herbatką.

— **Zmiana adresu Składowicy Abstynenckiej.** Centrala wszelkich organizacji przeciwalkoholowych mieści się od 1 bm. przy ul. Podgórznej 12 b na drugim piętrze. Nr telefonu jest nadal 10-45. Biura są otwarte w dni powszednie od 9 do 18, w soboty od 9 do 14. W sprawach dotyczących poradni przeciwalkoholowej godzina przyjęć od 17 do 18 z wyjątkiem soboty. Tamże mieszczą się sekretariaty Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej, Katolickiego Związku Abstynentów, Związku Bractw Wstrzemięźliwości, Polskiego Związku Księży Abstynentów i Związku Nauczycieli Abstyn. oraz red. Świąt i Przyjaciela Trzeźwości.

— **Tow. śpiewu „Halka” Poznań-Jezyce** obchodzi w święto Trzech Króli 42-letnie istnienie. Kolo to polozylo wiele zaslug przy pielęgnowaniu pieśni rodzimych a przez to przy podtrzymywaniu ducha narodowego podczas zaboru. Z okazji tej rocznicy odbędzie się o godz. 10-tej msza św., podczas której śpiewać będzie chór tegoż towarzystwa oraz solo wykona dyrygent p. prof. Dorożala. O godz. 11.15 odbędzie się zebranie uroczyste i wspólna kawa w lokalu posiedzeń przy ul. Krzeszowskiego 16. Na zebraniu przewidziany jest okolicznościowy referat p. Tadeusza Dorożala p. t. „Potęga pieśni” oraz wręczenie oznak zastulonym członkom. Należy życzyć towarzystwu jubilatowi, ażeby w ciągu dalszym zbierało sukcesy i pracowało wytrwale dla dobra pieśni polskiej.

— **Gwiazdka w Piatkowie.** W drugie święto Bożego Narodzenia urządziło tutaj Stow. Młodzieży Polskiej tradycyjne łamanie opłatkiem. Uroczystość odbyła się na sali „Włocianka” w obecności ks. wicypatrona, członków Patronatu, delegata Okręgu S. M. P. Poznań i dużej liczby druhów. Po powitaniu obecnych przez drh. prezesa, ks. wicypatron w dłuższym przemówieniu wykazywał tradycję łamania opłatkiem, przemawiał również drh. delegat, poczem przy wspólnej kawie, urozmaicono czas wspólnym śpiewaniem kolęd, deklamacjami i muzyką.

— **Z targu.** Dnia 5 b. m. na placu Sapieżyńskim placono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,60—2,80 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 3,20—3,40 zł; 1 kg. twarogu 0,80—0,80 zł; za litr śmietany 1,40—1,60 zł; litr mleka pełnego 20—22 gr; mendel jaj 1,80—2,00 zł; wapnowanych 1,30—1,50 zł.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,70—1,80 zł; słoniny wędzonej 2,00—2,20 zł; wieprzowiny 1,20—1,60 zł; wołowiny 1,40—1,80 zł; cielęciny 1,20—1,80 zł; koziny 1,00—1,20 zł; skopowiny 1,30—1,60 zł; smalcu 2,40—2,60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 1,80 do 3,00 zł; kaczka 2,00—3,50 zł; gęś 4,00 do 9,00 zł; para gołębi 1,00—1,20 zł; indyk 4,00 do 7,50 zł; perlica 2,30—3,00 zł; królik 1,00 do 1,25 zł; zając 2,30—2,50 zł; bażant 1,80 do 2,00 zł.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6 do 8 groszy; 1 kilogram szpinaku 20 do 30 groszy; 1 pećkę pietruszki 10 groszy; 1 kg. cebuli 20 gr; 1 kg. bobu 40—50 gr; 1 kg. kapusty 15—30 gr; 1 kg. brukselki 60—80 groszy.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,60—2,90 zł; okonia 1,40—2,00 zł; lina 2,60—2,90 zł; suma 2,60—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg. białych ryb 0,60—1,20 zł; 1 kg. sandacza 3,60—4,00 zł; 1 kg. karasia 0,80 do 2,00 zł; 1 kg. karpia 2,60—2,80 zł; za ryby ściągnięte placono 40—60 gr mniej; 1 kg. zielonych śledzi 80—90 gr.

Za grzyby: 1 kg. grzybów suszonych 4,00—6,00 zł

Za owoce: 1 kg. owoców suszonych 1,60—2,40 zł; jabłek 0,40—1,00 zł; 1 kg. orzechów włoskich 2,40—3,00 zł; laskowych 2,60—4,00 zł.

Targ ożywiony. Ceny bez zmian. (hu)

KRONIKA POLICYJNA

— **Aresztowania.** Jako podejrzanego o kradzież dwóch kapeluszy damskich w magazynie firmy „The Gentlemen” przy ul. 27 Grudnia 4, osadzono w areszcie policyjnym robotnika Ignacego Szymkowiaka z Poznania (ul. Półwiejska 32). — Za kradzież materiałów piśmiennych osadzono w areszcie 31-letniego Heljodora Janiszewskiego (Al. Marcinkowskiego 11) i 24-letniego Ludwika Mytkowskiego (Pl. Sportowy 7). — Jako podejrzanego o kradzież 75 zł w restauracji przy ul. Wodnej nr. 20 p. Józefowi Glessmanowi z Poznania aresztowano kobietę lekkich obyczajów Józefę Grześkowiak z Poznania (ul. Chwaliszewska 58). — Ponadto ujęto 27-letniego Henryka Wiżę z Poznania (ul. Pamiatkowa 13), jako podejrzanego o oszustwo i nieprawa noszenie mundurów wojskowego. (kl)

Dokoła ponurej zbrodni w nadleśnictwie Leszyce

Bydgoszcz, 5 stycznia.

W uzupełnieniu wiadomości podanej wczoraj, zamieszczamy poniżej bliższe szczegóły naszego korespondenta:

Widownią okrutnej zbrodni na tle obłędu religijnego było nadleśnictwo Leszyce, w pow. bydgoskim. Przy gospodarstwie nadleśnictwa pracowało dwóch parobków: 40-letni Roman Wróblewski i 49-letni Wawrzyn Musiał. Żyli oni ze sobą przez szereg lat w przykładowej zgodzie i przyjaźni. Zamieszkiwali wspólnie jedną izbę. W chwilach biedy dzielili się nawet ostatnim kęsem chleba i ostatnim papierosem.

Przed niedawnym czasem Wróblewski popadł w pewnego rodzaju obłęd religijny, polegający na tem, że wśród osób najbliższego otoczenia dopatrywał się wpływów złego ducha i podejrzewał ich o bliskie stosunki z diabłem. Ponieważ Musiał miał słabość do zwierząt i szczególnie kotów, Wróblewski napastował go, aby koty pozabijał i wyzwoleń się spod wpływów złego. Droga do wyzwolenia miała być dla Musiała częsta i żarliwa modlitwa, do której też zapędzał swojego przyjaciela po kilka razy dziennie. Gdy zdawało się Wróblewskiemu, że Musiał modli się niedość gorliwie, urządzał mu awantury i groził mękami doczesnymi i pozagrobowymi.

W ubiegły wtorek pod wieczór, kiedy obaj znaleźli się w swojej izdebce i spożyli już wieszczkę, Wróblewski zmusił towarzysza do długiej modlitwy. Ponieważ tamtem parokrotnie chciał modlitwę przerwać, Wróblewski dostał ataku szału. Porwał leżący na oknie młotek i kilkoma uderzeniami w głowę zmiażdżył Musiałowi czaszkę. Ten padł na ziemię tuż przy łóżku. Był nieprzytomny i wydawał już ostatnie tchnienie. Wróblewski wyciągnął go na środek izby i zaczął hufnalami przybijać rozskrzyżowane ręce Musiała do podłogi.

Jak opowiadał później przybyłym na odgłos uderzeń młotka sąsiadom, pragnął przez śmierć krzyżową zbawić duszę Musiała od wiecznych męk piekielnych.

Sąsiedzi po ubezwładnieniu szaleńca zawezwali policję, którą po przybyciu na miejsce zabezpieczyła ciało nieśczęśliwej ofiary do czasu zbadania sprawy przez komisję sędowo-lekarską. Komisja zjechała do Leszycy w czwartek rano i postanowiła przekazać Wróblewskiego jednemu z zakładów psychiatrycznych dla dokładnego ustalenia psychicznych przyczyn okrutnej zbrodni. Istnieje prawie pewność, że Wróblewski działał pod wpływem ostrego obłędu na tle religijnem.

Morderstwo to wywołało w okolicy wstrząsające wrażenie.

Samolot myśliwski rozbił się o stodołę

Pilot - kapitan 4 p. lotn. poniósł śmierć

Inowrocław, 5 stycznia. W środę przed południem wydarzyła się wstrząsająca katastrofa lotnicza, która pociągnęła za sobą śmierć pilota kpt. Łukasiewicza z 4 p. lotniczego w Toruniu. S. p. kpt. Łukasiewicz leciał myśliwskim jednoosobowym aparatem i wykonywał ewolucje karkołomne. Najpierw obleciał dokoła wieży kościoła w Szadłowicach a następnie poszybował nad maj. Edwinowo, gdzie zaczął ponawiać swoje popisy, wzbijając się raz wysoko w przestworza, to znów opadając zupełnie na ziemię.

W pewnej chwili opuścił się zupeł-

nie nisko i chcąc szybko podlecieć w górę a nie uderzyć w stodołę dodał gazu. Samolot pełnym gazem wpadł na szczyt stodoły, rozbijając mur. Skutki okazały się bardzo fatalne, gdyż samolot został zupełnie zdruzgotany, a pilot padł z roztrzaskaną głową. Jako pierwszy spostrzeżł wypadek rolnik Wanda który obserwował od początku popisy s. p. kpt. Łukasiewicza.

Natychmiast przybył ks. kan. Fibak z Szadłowic, który namiętnie stępnące zwłoki ostatnimi olejami św. Władze wojskowe prowadzą dochodzenia.

Znowu sąd doraźny w Tczewie

Komisja lekarska bada stan umysłowy chorego

Tczew, 5 stycznia. W środę przybył do Tczewa z Chojnic prokurator sądu okręgowego dr. Stefanicki i lekarz krajowego zakładu dla umysłowo chorych w Koczerowie dr. Janusz, którzy przy współudziale miejscowych lekarzy dr. Strutyńskiego i dr. Rusina badali stan umysłowy 20-letniego bandyty Alberta Rekela, sprawcy krwawego napadu rabunkowego, który miał miejsce w Górkach

pod Tczewem w dniu 18 grudnia ub. r. Badanie stanu umysłowego bandyty, który w ostatnich dniach starał się udawać warjata, odbywało się w obecności prokuratora s. s. Stefanickiego, sędziego grodzkiego Koski oraz obrońcy oskarżonego z urzędu adw. Hempowicza. Sąd doraźny odbędzie się w Tczewie w gmachu sądu grodzkiego, prawdopodobnie już w poniedziałek, 8 stycznia r. b.

Samolot pasażerski lądował przymusowo z powodu mgły

Samolot „Lotu” osiadł na zamarznętej „Wiśle”

Tczew, 5 stycznia. W ub. czwartek około godz. 12 przed południem nad przedmieściem Tczewa, Czyżkowem unosił się przez kilkanaście minut polski samolot pasażerski, kursujący na linii Warszawa—Gdańsk, będący własnością „Lotu”. Samolot po kilkurazowym okrążeniu miasta opuścił się na pokrytą

lodem Wisłą i gdyby nie szybka orientacja pilota, byłby niewątpliwie zatonął. Samolot bez poważniejszych uszkodzeń wylądował szczęśliwie na wale ochronnym na granicy polsko-gdańskiej w Lisewie.

Przyczyną przymusowego lądowania samolotu była gęsta mgła.

Japonia zagraża Łodzi

Łódź, 4 stycznia.

Już od kilku miesięcy można zaobserwować na tutejszym rynku szałę wzmagałą się podaż japońskiego jedwabiu naturalnego. Chodził tutaj szczególnie o gatunki „groce” i „organizyno”. Jedwab ten sprzedawany jest po cenach dumpingowych, znacznie

niższych od cen szwajcarskich i włoskich, o ile bowiem cena jedwabiu naturalnego w różnych gatunkach waha się na naszym rynku w granicach od 13 do 15 franków szwajcarskich za kg, o tyle cena jedwabiu naturalnego japońskiego wynosi tylko od 11 do 13 franków szwajcarskich. Jak widzimy,

różnica jest więc poważna. Japonia, która nie ma z nami konwencji handlowej, celem utrzymania naszego rynku zbytu, ukrywa miejsce produkcji, podając je zwykle w Szwajcarii, przyciem firm są anonimowe

Niezwykle niskie ceny japońskich towarów tłumaczą tutejsze sfery zainteresowane sprzyjającymi warunkami, w jakich przemysł japoński pracuje, a mianowicie głodowe płace robotnicze, kompletny brak wszelkich ubezpieczeń socjalnych, niski stosunkowo kurs jenny i łatwe zdobywanie surowców. Warunki te zapewniają przemysłowi japońskiemu przewagę gospodarczą nad innymi państwami, które nie są w stanie z nim konkurować.

Zaznaczyć należy, że szereg państw europejskich jak i południowo amerykańskich wszczęło energiczną akcję, w celu niedopuszczenia towarów japońskich na swe rynki.

Z Pomorza

— **CHOJNICE.** (Z sali sądowej.) Na polecenie kuratora aresztowano z sali sądowej świadka Ignacego Dobraszkę pod zarzutem krzywoprzysięstwa, popełnionego w sprawie karnej przeciwko Alfonsowi Walczakowi, oskarżonemu o kradzież Te-go ostatniego również aresztowano pod zarzutem namowy do krzywoprzysięstwa.

— (Uwolniony.) Sąd okręgowy uwolnił oskarżonego Czesława Sekowskiego od zarzutu dokonania kradzieży 20 zł na szkodę komornika skarbowego Palendzkiego, za który to czyn sąd grodzki skazał S. na pół roku więzienia. Bronił oskarżonego p. adwokat Langowski z Chojnic.

— (Rok więzienia za kradzież owcy.) Sąd grodzki w Tucholi skazał niejakiego Edmunda Nelkego z Gostoczyna za kradzież jednej owcy wartości 16 zł, na karę więzienia przez jeden rok. Sąd okręgowy, do którego skazany się odwołał, obniżył orzeczoną karę o 4 miesiące z powodu zupełnego przyznania się do winy i ze względu na niską wartość skradzionej owcy.

— **GRUDZIĄDZ.** (Straszna śmierć robotnika.) Wskutek panującej gołoleźli podniósł straszną śmierć robotnik Sulkowski ze Słupic. Idąc obok wozu, nalożwanego mierzwą, pośliznął się i wpadł pod koła, które zgnioty mu jamę brzuszną, powodując wylew wewnętrzności. Nieśczęśliwego przewieziono do szpitala powiatowego, gdzie mimo opieki lekarskiej zmarł.

— (Pożyczka budowlana.) Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał na cele drobnego budownictwa dla gminy miasta Grudziądza 150 tys. zł kredytu. Interesanci otrzymają z tego kontyngentu pożyczki w kwocie 4—5 tys. zł stosownie do wielkości wykonywanych budowli.

— (Wielka kradzież.) W nocy w drugie święto Bożego Narodzenia włamali się dotąd niewykryci sprawcy do spółdzielni 66 pułku piechoty i wypróżnili niemal całą spółdzielnię. Wartość skradzionych przedmiotów wynosi 3 tys. zł.

— **ŚWIECIE.** (Osobiste.) Stanowisko lekarza Krajowego Zakładu Psychiatrycznego objął p. dr. Wołek z Wejherowa.

Naczelnikiem urzędu skarbowego w Świecie został mianowany p. Wójciak z Działdowa. Dotychczasowy naczelnik urzędu skarbowego p. Tytułski został przeniesiony do Torunia.

— (Srebrny jubileusz Kółka Rolniczego.) Jęzewska Kółka Rolnicze obchodziło 25-lecie swego istnienia. W obchodzie jubileuszowym wzięły udział liczne delegacje, przedstawiciele organizacji rolniczych i władz.

— (Prymiecie.) W tut. kościele pokasztornym odprawił swą pierwszą ofiarę mszy św. ks. Mieczysław Sumiński, syn znanej na tut. terenie ucziwej rodziny obywatelskiej, który odbył swe nauki w Seminarjum Duchownym w Pelplinie. Neoprezbitera odprowadzono w procesji z plebanji do ślicznie przybranej świątyni, gdzie u stóp ołtarza sprawował swą pierwszą ofiarę. Kazanie uroczystościowe wygłosił ks. dziekan Turzyński z Gdyni.

— (Trychiny.) Badacz mięsa p. Biela-szewski z Pruszcza, badając mięso ubitych świni u rolnika Herm. Schmidta w Wajdowie, stwierdził trychiny.

— (Echa gwiazdki dla ubogich.) Miejsce Stow. Pań Miłosierdzia św. Winc. a Paulo urządziło obchód gwiazdkowy dla ubogich miasta i obdarzyło blisko 200 biednych rodzin, starców i sierót, artykułami spożywczymi, odzieżą i obuwiem.

— **TUCHOLA.** (Ślub osobiwej pary małżeńskiej.) W Cerkwinie pod Tucholą, przed ołtarzem kościoła parafialnego, wzięła ostatnio ślub osobiwa para narzeczonych. Oboje zawodowi żebracy i w podeszłym wieku, będąc towarzyszami długich wędrówek, postanowili wreszcie połączyć się węzłem małżeńskim. Tak osobiwi ślub wywołał w całej okolicy ogromne zainteresowanie.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: Dr. Nowakowska - Krzywoszyńska 15 zł; — Joanna Kostecka 5 zł; — Chudziakowa, Śrem, 3 zł; — razem z poprzednio poświadczanymi 39,30 zł.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

WYSZŁY CZTERY BARDZO CIEKAWY ZBIORKI

Z warszawy piszą nam (tw):
Wydawanie rozrzuconych w prasie feljetonów i szkiców literackich zaczyna wchodzić w zwyczaj, a jest to zwyczaj dobry. Przekonujemy się o tem po pierwszym przejściu czterech tomków, które ukazały się właśnie nakładem „Roju” a mają za autorów Irzykowskiego, Nowaczyńskiego, Parandowskiego i Piaseckiego.
Irzykowski zebrał pod tytułem „Słoń wśród porcelany” swoje w różnych pismach i periodykach zamieszczane rozważania nad nowszą myślą literacką w Polsce, a poddawał do nich pod literkami „Pp” (przypisek późniejszy) dopelnienia, uwagi i nawet czasem odwroty strategiczne, jakich po pewnym czasie dokonywał, na zgóry upatrzone stanowiska, zgodnie z zasadami sztuki wojennej. Bo wojownikiem jest Irzykowski zawsze, „z literatami się jak na pałasze bije” — chciałoby się sparafrazować Słowackiego. Ciekawia ma nieoczekiwane, finty mistrzowskie. Przyjrzenie się jego pojedynkowi z kimkolwiek, chociażby to był szermierz wcale nie turniejowej kategorii, dostarcza zawsze mnóstwo wrażeń i poucza ogromnie. A tytuły: „Ścieście trzech Gorgon”, „Dwa F”, „Bziki teatrologów”, „Przesady i przesady krytyki”, „Pierwsza klasa”.
Ze i Nowaczyński rozumie się na tytułach, tego przypominać nie trzeba. On sam codzień to nam przypomina jakimś świetnym konceptem. Tytuł obecnego tomu: „Tylko dla kobiet” jest także takim przypomnieniem a od częstych wielu tytułów gazecarskich różni się korzystnie tem, że ma związek z treścią. Z obfitości swych wypadków, ofensyw i ogniów huraganowych, jakimi kieruje na różnych punktach publicystycznego frontu, wybrał tym razem Nowaczyński różne ciekawostki, mające za osnowę problem kobiecy, szczególnie w wieku XIX, na przełomie stuleci oraz w wieku obecnym. Poznańscy będą szczególnie przynęceni szkicem „Frau Hoffmann née Trzcinańska” z którego dowiedzą się wiele o E. T. A. Hoffmannie, ongi mieszkańcu Poznania, Płocka i Warszawy, pisarzu genialnym, który pojął był w Poznaniu za żonę pannę Trzcinańską, córkę sekretarza magistratu. Pełno w tym

tomiku historii, literatury, obyczajowości, wszystko pokazane w ten nieporównanie żywy, szalony werwą tryskający sposób, którego Nowaczyński zawsze używa, bo innego na szczęście nie posiada.

Jan Parandowski, aby złożyć tom „Odwiedziny i Spotkania”, sięgnął tylko do pism literackich „Pamiętnik warszawski” i „Wiadomości literackie” dostarczyły mu materiału. Przepiękną jak zawsze polszczyznę i jak zawsze jasno mówi o sprawach ważnych i ciekawych z zakresu literatury i kultury w ogóle. Ma na warsztacie Flauberta, Anatola France'a, Prusa, Zielińskiego... aby wymienić parę nazwisk, najbardziej ponętnych Dokumentuje swoje poglądy obficie i źródłowo. Kto czyta te szkice, zachowa w pamięci mnóstwo materiału informacyjnego o mrownej wartości i zwartości „Spostrzeżenia, wnioski, uogólnienia — wszystko na europejskim poziomie i horyzoncie.”

Do publicystyki o typie wybitnie dziennikarskim wracamy w bardzo interesującym tomie p. Stanisława Piaseckiego „Prosto z mostu”. I tutaj tytuł nie jest oderwany od treści i od sposobu podania. P. Stanisław Piasecki dziennikarz wielkiego talentu, zebrał swoją część swolch w „A B C” zamieszczanych feljetonów w których przemawia — jak na rasowego dziennikarza przystało, tj. według recepty wieszczą: „mów do mnie prosto a z krzykiem”. W istocie — prosto z mostu, a żywo, z kapitalnym instynktem aktualności i polemiczna pasją. Pisze o wszystkim, co się w literackiej Warszawie ma i kółkuje: jest przy najróżniejszych sporach, począwszy od „bronzonictwa” a kończąc na uniwersalizmie i imperializmie i ciekawia go książki i obrazy, zagadnienia etyczne i tajemnica śmierci Mickiewicza. Równie jak tamte zbiorki, jest „Prosto z mostu” także bibliograficznym ułatwieniem dla wszystkich którzy sprawami kultury się interesują. Nikt nie będzie musiał szukać rzeczy ciekawych i zasługujących na uwagę po tomiskach czasopism i dzienników, gdzie nieraz przepadać na glucho. Będą zawsze pod ręką, przypomną, nieraz pouczą, a doraźnie dadzą ciekawą lekturę.

NAUKA

Polska i gwiazdy. W Poznaniu zaistniał, jak donosiliśmy, oddział Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Astronomii, zorganizowany przez uczonych pracujących w naszym Obserwatorium Uniwersyteckim. Fakt ten świadczy, że wśród szerszych warstw kulturalnych budzi się u nas coraz żywsze zainteresowanie astronomią polską. Zwróciliśmy się przeto do st. asystenta naszego Obserwatorium, dr. Janusza Pagaczewskiego, z prośbą o szkicowe nakreślenie drogi, jaką od odbudowania Polskiej przeszła nasza astronomja w swym rozwoju.

Jest on, jak wiadomo, bardzo poważny, zwłaszcza w stosunku do skromnych środków pieniężnych jakimi nasza wiedza na tem polu rozporządza, podobnie jak na innych, niestety, Astronomowie nasi zdobyli swymi pracami niejednokrotnie uznanie zagranicą dla naszej nauki i zajmują wybitne stanowiska w organizacjach międzynarodowych. Podobnie jak polska matematyka zdobywa nam coraz szerszy rozgłos i uznanie, tak też i astronomja staje w rzedzie nauk posiadających duże znaczenie propagandowe w zakresie kultury. W najbliższym Dziale pomieścimy wspomniany wyżej zarys dr. Janusza Pagaczewskiego, na który zwracamy uwagę czytelników.

Dr. Chmiel na emeryturze. Z Krakowa donoszą nam (kl): Dr. Adam Chmiel od lat szesnastu dyrektor Archiwum Miejskiego, przeszedł na emeryturę. Na stanowisku tem zasłużył się dr. Chmiel tak bardzo względem nauki polskiej, że Uniwersytet Jagielloński udzielił mu w uznaniu tych zasług doktoratu honoris causa. Dr. Chmiel jest też znany w literaturze, gdyż redagował wspólnie z dr. Sinką wydanie zbiorowe dzieł Wyspiańskiego, którego był przyjacielem. Koła naukowe Krakowa żywo omawiają następstwo po dr. Chmielu. Poprzednikami jego byli znakomici historycy Piekosiński i Krzyżanowski.

Nowe katedry. W Warszawie została utworzona katedra historii Ukrainy, katedra filologii ukraińskiej oraz czwarta katedra matematyki. We Lwowie na wydziale teologicznym została utworzona druga katedra filozofii chrześcijańskiej, a zniesiono katedrę teologii moralnej ogólnej.

Z Pol. Tow. Historycznego. Sekcja dydaktyczna oddziału lwowskiego łącznie z Kolem Polonistów odbyły posiedzenie dyskusyjne, na którym pp. prof. Balicki, prof. Nadolski i prof. Różycki zagaiły dyskusję o korelacji historii z językiem polskim w I klasie gimnazjalnej.

POLONICA FRANCUSKIE

Pomnik Hoene-Wrońskiego w Paryżu. Donoszą nam z Paryża (pt): Upięknio lat ośmdziesiąt od zgonu Hoene-Wrońskiego, który umarł w Neuilly w r. 1853. Na grobie zgasłego filozofa stanie w tym roku jego biust, dłuta Franciszka Blacka ufundowany ze składek przez komitet, na którego czele stanął profesor Sorbony Ferdinand Baldensperger jako prezes oraz prof. Z. L. Zaleski jako wiceprezes. W ten sposób uczczone będzie we Francji mogiła pisarza, który we Francji żył, po francusku ogłaszał swe dzieła a którego Balzac nazywał „jednym z najtęższych mózgow Europy”.

TEATR

Co grają we Lwowie? Piszą nam ze Lwowa (lk): Norwid, „Kleopatra” niedługo, niestety, zagrzała miejsca na afiszu. Przedstawienie, acz dobrze zmontowane i ciekawe artystycznie, musiało ze względów kasowych ustąpić miejsca tańszemu, ale pokupniejszemu towarowi. Teatr Wielki gra sztukę węgierską Bus-Feketyego „Pieniądze to nie wszystko” w Rozmaitościach idzie „Stefek” Devala oraz „Waterloo” Raorta. Najbliższą premierą będzie Tepy reportaż „Ivar Kreuger”.

MUZYKA

Koncert w Tokio na dom Chopina. Pianista Ignacy Friedman, który udaje się obecnie w objazd wirtuozowski zagranicą, da w Tokio szereg wieczorów z dochodem przeznaczonym na odnowienie domku Chopina w Żelazowej Woli. Udaje się do Japonii przez Singapore, wraca przez południową Amerykę i Meksyk.

OCHRONA PRZYRODY

Pszczyńskie żubry. Z Katowic donoszą nam (ad): Doniedawna było w lasach pszczyńskich jedenaście żubrów. Obecnie jest ich tylko 9, w tem 5 krów i 4 byki. Dwa bowiem stoczyły między sobą w listopadzie walkę i skutkiem obrażeń oba padły.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Sprzedaż dzieł plastyki wzrasta. Z Warszawy donoszą nam (tw): Okazuje się, że mimo kryzysu rok 1933 był w sprzedaży dzieł sztuki lepszy od roku 1932. Instytut Popierania Sztuki sprzedał w r. 1932 obrazów i rzeźb za 14 000 zł, w r. 1933 suma ta doszła do 34 000. Zachęta za rok 1932 wykazała sprzedaż za sumę 46 000, za w r. 1933 za 71 000. Prywatne salony sztuki zapewne poszły również w kierunku zwykły. W szczególności zwiększył się popyt na drzeworyty. Wiadomo grafkę. Wiadomo, że zorganizowana przez „ABC” sprzedaż taniego drzeworytu miała ogromny sukces, niektórzy graficy dostali zamówienia na prace w sztukę jednego drzeworytu.

96 KILOMETRÓW KSIĄŻEK

(W czytelni British Museum).

Kamienny człowiek u wejścia — Włoski emigrant „drugim twórcą” British Museum — Czwartki księgozbiór w Europie — Encyklopedia chińska w 746 tomach — Informator o Polsce — Wygody czytelnika — Pierwsza kobieta w czytelni — Ze wszystkich stron kuli ziemskiej.

Londyn, 30 grudnia.

Codziennie, gdy wchodzę do Czytelni Biblioteki Muzeum Brytyjskiego, wita mnie nad wejściem kamienny człowiek. Niema takiego klienta czytelni, któryby nie wiedział, że biust ten uwiecznił rysy „drugiego twórcy British Museum”, jak go dzieje kultury angielskiej nazywają. Otóż rzecz osobliwa, że człowiekiem, który po raz drugi stworzył tę wspaniałą instytucję, był cudzoziemiec, Włoch.

Antonio Panizzi (urodzony w r. 1797) przybył do Londynu jako emigrant polityczny. Został lektorem języka włoskiego na London University, potem dyrektorem Biblioteki British Museum, wreszcie dyrektorem całej instytucji. Zreformował Bibliotekę do gruntu, i doprowadził do tego, że między rokiem 1837 a 1851 księgozbiór wzrósł prawie w dwójnasób, a następnie pomnażał się o 27 000 druków rocznie. Dość, że gdy przed Panizzim była Biblioteka siódmą w szeregu księżnic europejskich, przy nim dostała się na drugie miejsce.

Nie utrzymała go jednak. Wprowadził liczy około czterech milionów dzieł, lecz jest czwartą z rzędu. Przed nią kroczy Biblioteka Publiczna w Leningradzie, Bibliothéque Nationale w Paryżu, oraz Biblioteka U. S. S. R. w Moskwie, imienia Lenina. Tuż po niej idzie, jako piąta, Preussische Staatsbibliothek w Berlinie. Inna rzecz, iż tak dalekie odsunięcie Biblioteki British Museum przypisują Anglii niewłaściwemu obliczeniu książek. Taką np. Encyklopedję Chińską, która liczy 746 tomów, traktuje się jako jedno dzieło. W każdym razie, gdyby zmierzyć długość pulek, zajętych pod książki, wynosiłaby ona 96 kilometrów, a taką przestrzeń żadna inna biblioteka wylegitymować się nie może. Tak samo utrzymują Anglię, że jako t. z. „Reference Library” góruje Biblioteka londyńska nad wszystkimi innymi jako największe źródło informacyjne, również jak jest pierwszą pod względem sprawności technicznej, układu katalogu i higieny.

Te ostatnie wartości wspaniałej księżnicy sprawdzam codziennie przy każdej z prac związanych okazji. Biblioteka British Museum jest wszelako dostępna tylko za specjalnym zezwoleniem, otrzymywanym przez tych pracowników, którzy prowadzą badania źródłowe. Tem ograniczeniem różni się ona zasadniczo od bibliotek publicznych miejskich, których w Londynie jest przeszło 130, a są zaopatrzony dostatecznie, by zaspokoić potrzeby kulturalne przeciętnego mieszkańca Londynu. Główny katalog liczy ponad 1000 tomów, a wzrasta corocznie o 30 000 pozycji. Poza tem jest mnóstwo specjalnych katalogów, indeksów, roczników, dzieł, podręczników i t. p., zawierających informacje o każdej gałęzi wiedzy i najróżnorodniejszych zagadnieniach życia potocznego. Nie brak tu informacji o Polsce w postaci „Polish Handbook”, którego autor p. Fr. Czarnomski daje treściwy pogląd na aktualne dziedziny życia, notując rozwój kultury polskiej od czasu odbudowania niepodległości.

Kto tutaj pracuje, stwierdza na każdym kroku, jak stara się administracja ułatwić wszystko i jak stosuje się do wymagań czytelnika. Przedewszystkiem niema żadnych ograniczeń co do ilości książek, jakich się potrzebuje. Jeżeli ktoś nabierze tyle dzieł, że nie może zmieścić się na pulpicie, dostanie do rozporządzenia długi kilkumetrowy stół w przyległej Czytelni Północnej (North Library). Każdą żądaną książkę otrzymuje się w ciągu dwudziestu minut! Mogłoby to wydać się niemal cudem, bo chociaż sprawność techniczna jest powiększona przez telefony i tuby pneumatyczne, lecz trzeba pamiętać o rozmiarach Biblioteki! Przecież sama Czytelnia otacza bezpośrednio trójtrzędne a trzy- i czteropiętrowe rusztowanie o konstrukcji żelaznej. Jest ono tak urządzone, że każdy centymetr kwadratowy jest wykorzystany na niepoliczony rząd pulek.

Pracująca kobieta nie jest dzisiaj w Czytelni gościem rzadkim, ale niezawsze tak bywało. Pierwsza kobieta, która do niej zawitała — była nią dzie-

jopisarka Catherine Macaulay — przeszła nimi niemiłą historję. Disraeli, który chciał wyrugować niepożądanego mu widocznie intruza płci żeńskiej, oskarżył panią Macaulay bezpodstawnie o wydarcie kartek z czytanej książki. Złośliwe oskarżenie nie odstraszyło następczyni pani Macaulay, lecz przybyły one później, znacznie później, bo przez dziesięć lat pierwszych była ona jedyną w Czytelni kobietą. Bo i ówczesne savoir-vivre potępiało kobietę, która brała się do pracy tak niewłaściwej, jak studjowanie w British Museum!

Dzisiaj nic podobnego już nie odstrasza kobiety, która pragnie zająć miejsce w okrągłej sali uwieńczonej ogromnym szklanym sklepieniem, którego średnica wynosi 42 6 metrów, czyli jest większa od średnicy kopuły św. Piotra w Rzymie. Pracownice naukowe mogą śmiało zasiadać między 453 czytelnikami, jacy przybywają ze wszystkich stron świata, aby prowadzić studja. Nietylko kształtem przypomina ta sala świątynię, ale i ciszą sprzyjającą skupieniu. Urzędujący funkcjonariusze cichutko, niby duchy, przesuwają się między pulpitemi, które rozchodzą się promieniami, a nad kotłami widnieją pochylone postacie pracujących. Dodajmy jeszcze, że wśród narodów nieeuropejskich prym trzymają co do liczby Hindusi, poza tem licznie są reprezentowani Japończycy.

A. M. Małocka.

Nowy tom dzieł Słowackiego w wydaniu Ossolineum. Pod redakcją prof. Juliusza Kleina w wydaniu Zakładu Narodowego im. Ossolińskich wychodzi zbiorowe „Dzieła” Juliusza Słowackiego. Ostatnio ukazał się tom XI (tony wychodzą nie w kolejnej numeracji). Należy on do serii, zawierającej utwory za życia poety niewydane. Przynosi dalsze pieśń, poematu „Beniowski” oraz fragmenty poematu „Ksiądz Marek”. Weszło do tego tomu sporo niedrukowanych dotąd wariantów i odmian „Beniowskiego” a wszystkie teksty zostały dokładnie sprawdzone przeważnie na podstawie autografów skorygowane i ustalone. Opracował je wnikliwymi komentarzami i obszernymi wstępami zaopatrzył redaktor całości, prof. J. Kleiner. Bibliografję opracował, jak we wszystkich tomach, prof. Wiktor Hahn. Wydanie to, istotnie monumentalne, przynosi chlubę polskiej historii literatury.

Pisma nadesłane

„Gazeta Literacka”, Nr. 4. Treść: „Idea Logosu w romantyzmie”. — J. A. Galuska: „Eksceleńcja”. — S. J. Witkiewicz: „Czemu coś się psuje w państwie naszej literatury”. — Parnasiści francuscy. — K. L. Komiński: „Idea narodu europejskiego”. — A. Bunsch: „Tęsknota za oporem”. — J. Braun: „Idea Boga u Cieszkowskiego”. — K. Pochwański: „Żywe obrazy”. — P. Chomicz: „Absolut a względność”. — Teatr krakowski. — Sezon muzyczny. — Poezje. — Książki. — Kronika. — Adr. Red. Kraków, Słoneczna 15 m. 9.

„Samorząd Terytorjalny” Zeszyt I i II. Treść: K. Krzeczowski: „Zagadnienie przedsiębiorczości komunalnej”. — E. Strzelecki: „Badania statystyczne terenów miejskich w Polsce i ich ogólne wyniki”. — W. Spranger: „Przedsiębiorstwa komunalne we Francji”. — H. Korsak: „Higiena psychiczna, jej zakres i organizacja”. — A. Rączaczek: „Projekt ustawy o sporządzeniu planów regulacji i zabudowania miast”. — Przegląd ustawodawstwa — Przegląd orzecznictwa. — Kronika — Przegląd piśmiennictwa. — Bibliografja. — Adres Red. Warszawa, Marszałkowska 81 a, m. 7.

„Przyroda i Technika”. Zesz. 9. Treść: S. Siedlecki: „Polska wyprawa polarna na wyspie Niedźwiedziej”. — K. Wodzicki: „Wędrowki ssaków”. — A. Battaglia: „Walka z ciśnieniem górotworu”. — J. Szmid: „Błony przezroczyste — filmy”. — Sprawy bieżące. — Postępy i zdobycze wiedzy. — Rzeczy ciekawe. — Co się dzieje w Polsce? — Ruch naukowy i organizacyjny. — Przegląd czasopism. — Słowniczek. — Adr. Red. Katowice, Sienkiewicza 19.

„Muzyka Kościelna”. Nr. 11/12. Treść: Od Redakcji: „Z opłatkiem”. — X. W. Świerczek: „Rok liturgiczny”. — F. Nowowiejski: „O znaczeniu Ratyżbony dla ruchu kościelno-muzycznego”. — X. W. Wargowski: „Z liturgii mszalnej”. — S. p. Henryk Makowski. — Ks. dr. Gieburowski: „Z pracowni muzyczno-artystycznej Poznańskiego Chóru Fatedralnego”. — T. Z. Kassern: „Konkurs chórów kościelnych”. — Ze Związku Organistów. — Nowe wydawnictwa. — Adres Red. Poznań, Szkoła 18.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Przyszłość franka francuskiego

Co oznacza w języku bankowym pojęcie „report”? Interes reportowy ma miejsce wtedy, kiedy nabywca kupił papiery na termin i w dniu dostawy z powodu braku gotówki lub też nieodpowiednich dla niego kursów nie jest w możności, albo nie życzy sobie powyższych papierów odebrać i odkłada interes do następnego terminu w ten sposób, że wszkokuje sobie bank, który za gotówkę odkupuje od niego papiery po kursie dziennym i jednocześnie zobowiązuje się odsprzedać taka sama ilość papierów z terminem dostawy przy następnej likwidacji. Transakcje gotówkowe notowane są zazwyczaj niżej od terminowych. Różnica między kursem gotówkowym i terminowym nazywa się reportem.

Tym krótkim wstępem, mającym służyć dla orientacji Czytelnika, poprzedzam następującą, ciekawą informację: interesy reportowe, dokonywane na giełdach światowych, których obiektem są pozycje frankowe, wykazują, iż spekulacja na baissę franka francuskiego utrzymuje się w dalszym ciągu, gdyż notowania wykazują ustawiczny wzrost opłaty reportowej.

Innymi słowy: giełdy patrzą czarno na przyszłość franka. Czyżby istotnie frank był zachwiany? Ten frank, który przecież uchodzi za ostoję walut niezachwianych, który jest miernikiem wartości „wszech rzeczy”? Odpowiedź na to pytanie nie może brzmieć ani tak, ani nie.

Z jednej strony pozycja franka może w dalszym ciągu uchodzić za „murowaną”, mimo, iż do końca 1933 r. Bank Francuski utracił złota w równowartości 4 miliardów franków. (Ten odpływ złota tłumaczy się nie tylko repatriacją kapitałów zagranicznych, które przejściowo „schowały” się we Francji, — ale i — objaw zmienny! — tezauryzacja metalu złotego wewnątrz kraju). Mimo odpływu kruszcu, pozycja franka pozostaje w tej chwili niezachwiana: pokrycie procentowe wynosi stale 80 procent, bilans Banku Francuskiego wykazuje zrównoważenie straty kruszcu. A więc obecnie sytuacja franka jest silna.

Ale jak będzie w przyszłości? Na to pytanie optymiści odpowiadają, wskazując na przykład franka szwajcarskiego i florena, które to dwie waluty, latem 1933 r., zaatakowane przez silny eksport kapitałów, odparowały atak drogą proporcjonalnej redukcji obiegu pieniężnego. Mówią więc optymiści: „Wystarczy kureczyć obieg franków, aby z jednej strony utrzymać wysoki poziom pokrycia kruszcowego, z drugiej zaś strony — aby w ten sposób uniemożliwić łatwe pokrywanie się spekulantów na baissę franka i tem samem oddziaływać na poprawę kursowa.”

Rozumowanie to w teorii jest słuszne. Ale w praktyce, skurczeniu obiegu pieniężnego musiałby przeciwstawić się... francuski skarbnik państwa, którego olbrzymi deficyt (w tej chwili około 11 miliardów franków!) powoduje konieczność dbania o płynność rynku kapitałowego. Wszak mówi się w Paryżu o uplasowaniu na rynku wewnętrznym pożyczki — „monstre” w wysokości 10 miliardów franków! W tych warunkach skurczenie obiegu pieniężnego byłoby manewrem dla skarbu państwa wybitnie niedogodnym, ba! — niebezpiecznym.

Tak więc przyszłość franka francuskiego bynajmniej nie jest różowa. Tylko uporanie się z deficytem budżetowym i uporządkowanie gospodarki publicznej może Francji zapewnić trwałość kursu jej waluty.

Z ZAGRANICY

(2) **Pogłoski o kampanji niemieckiej przeciw frankowi.** Berliński korespondent Agence Economique et Financiere donosi, że przygotowuje się nowa kampanja niemiecka przeciwko frankowi francuskiemu via Amsterdam. Główny atak ma nastąpić w momencie wznowienia pertraktacji handlowych francusko - niemieckich. Celem kampanji jest uzyskanie od Francji ustępstw przy ewentualnym regulowaniu spraw handlowych między obu państwami. Zerwanie rokowań kontyngentowych francusko - niemieckich, które nastąpiło przed świętami, istotnie zaostriżyło stosunki gospodarcze między obydwoma krajami. Należy jednak wątpić, żeby akcja niemiecka przeciw frankowi francuskiemu mogła się okazać sama przez się skuteczną.

Jak Polskie T-wo Balneologiczne kurowało się wodą szczawnicką?

Polskie Tow. Balneologiczne jest kustoszem i propagatorem zdrojowisk krajowych. Za jego 28-letnią, zasłużoną działalność w powyższym charakterze, należy się Towarzystwu wdzięczność i uznanie społeczeństwa. Wiecej nawet! Towarzystwu należy się pomoc w jego poczynaniach naukowych i społecznych.

Pomocy tej Towarzystwo nie zaznało w należytej mierze. I, chcąc spełnić swoją misję, musi samo sobie radzić. Niestety „samopomoc”, jaka Polskie Tow. Balneologiczne sobie zorganizowało, nie dała rezultatów zadowalających. Rzecz miała się tak:

Cierpiąc na chroniczny brak finansów, Towarzystwo powzięło uchwałę (12. 12. 1932 r.), moca której działalność jego rozszerzono na „tworzenie organizacji zdrojowniczych, o celach gospodarczych wzgl. spółek przemysłowych i handlowych, z udziałem Towarzystwa”. Idea przewodnia, wyrażona we wspomnianej uchwale, była chęć zapewnienia Towarzystwu zysków pieniężnych z imprez przemysłowo - handlowych.

Kto nieco zna życie gospodarze i korzysta z doświadczeń i obserwacji, dokonanych na niwie gospodarczej, ten z pewnością będzie mógł stwierdzić, iż zazwyczaj źle kończą się eksperymenty handlowe, podejmowane przez osoby i organizacje, nie mające z życiem gospodarczym nic wspólnego. W omawianym wypadku słuszność powyższej tezy objawiła się z całą jaskrawością.

Panowie lekarze, działacze, uczeni, zgrupowani w P. T. B., zapragnęli dla swego Towarzystwa zysków z przedsięwzięć przemysłowo - handlowych. Zapragnęli, zmienili statut, dokonali pierwszego eksperymentu, a teraz... prasa musi zajmować się ich wyczynem. Jakim-że był ten wyczyn? Opowiadamy:

Właściciel Szczawnicy, p. Adam hr. Stadnicki, zarządnął wydzierżawić eksploatację leczniczych wód szczawnickich na dłuższy przeciąg czasu. Dowiedziawszy o tem Polskie Tow. Balneologiczne, które — wyczuwając dobry interes — powołało do życia spółkę eksploatacyjną, w której zagwarantowało sobie udział w zyskach. Faktyczna eksploatacja spoczła w rękach kupca-burtownika, niejakiego p. M. Kandla w Cieszynie, również udziałowca spółki

eksploatacyjnej. Towarzystwo prawnie zabezpieczyło sobie pobór oznaczonej kwoty za każdą sprzedaną flaszkę wody szczawnickiej (jednostkowe pobory wynoszą, zależnie od rodzaju butelki, 0,5, 0,75, 1,0 i 2,5 grosza).

Układy zostały zawarte. Pan Kandel zaczął działać. O owym panu Kandelu mówi się, że jest Żydem, że nie posiada językiem polskim, że nie posiada obywatelstwa polskiego itd. Nie posiadamy ścisłych informacji, czy istotnie rzeczy tak się mają, jak fama głosi. Co jednak nie ulega wątpliwości, to to, że jest on kupcem sprawnym i obrotnym.

Pan Kandel dostał w ręce następujące atuty: 1) monopoliczny charakter eksploatacji leczniczych wód szczawnickich, których jakość przewyższa wartość wszystkich wód konkurencyjnych, 2) ochronę celną, skutecznie broniącą rynek krajowy i... p. Kandla przed importem wód zagranicznych, 3) kontakt z poważaną i zasłużoną organizacją, jaką jest P. T. B.

Pewien swojej pozycji, p. Kandel wygrał powyższe atuty w ten sposób, że podniósł cenę wód szczawnickich o 25 proc., wprowadził wymóg zapłaty zgóry za mający być dostarczony towar i... zaczął eksploatować klientelę polską, zdana na jego łaskę i niełaskę wskutek utrudnień przywozowych i paszportowych.

Podwyżka cen nastąpiła w okresie, w którym wszystkie ceny spadały, w którym rząd starał się oddziaływać na zrównanie poziomu wszystkich cen z możliwościami płatniczymi społeczeństwa. Metody te oburzyły zorganizowane kupiectwo branży wód mineralnych do takiego stopnia, że niedawno temu oświadczyło ono, iż nie może i nie jest w stanie zajmować się w przyszłości zaspokajaniem potrzeb rynku wewnętrznego wodami szczawnickimi.

Oto, do czego doprowadził mezalians Polskiego Tow. Balneologicznego z jakimś p. Kandlem! Oto, do czego doprowadzi dyletantizm kupiecki osób niepowołanych do zajmowania się czynnościami gospodarczymi! Biedne Towarzystwo Balneologiczne, mimowoli zamiast propagować konsumpcję wód szczawnickich, przyczyniło się do ich zdepopularyzowania. Ufamy jednak, że P. T. B. naprawi, co, mimo najlepszej woli, popsulo.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Zmniejszony eksport zbóż w grudniu.** Główny Urząd Statystyczny komunikuje, że eksport zbóż w miesiącu grudniu ub. roku według prowizorycznych danych przedstawiał się następująco: Wywieziono pszenicy 855 tonn, żyta 35.355 tonn, jęczmienia 19.735 tonn i owsa 553 tonn. Przypominamy, że w listopadzie ub. r. eksport 4 głównych zbóż wynosił: pszenicy 1.405 tonn, żyta 69.455 tonn, jęczmienia 21.263 tonn i owsa 381 tonn.

(k) **Bilans Banku Polskiego.** Ostatnia dekada grudnia roku ubiegłego przyniosła dalszy wzrost zapasu złota w Banku Polskim o przeszło 700 tys. zł do sumy 475,6 milj. zł, jednocześnie stan pieniężny zagranicznych i dewiz wzrósł o 2 miliony zł do sumy 88,3 milj. złotych. Suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 36,7 milj. zł do 816,7 milj. zł, przyczem portfel wekslowy powiększył się o 25,1 milj. zł do 688,1 milj. zł, a pożyczki zabezpieczone zastawami — o 9,6 milj. zł do 80,4 milj. zł. — Stan zdyktowanych biletów skarbowych wzrósł o 2 milj. zł do 48,2 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu uległ zwiększeniu o blisko milion złotych do 49,2 milj. zł. Pożyczka „inne aktywa” wzrosła o 19,9 milj. zł do 166,4 milj. zł, natomiast pożyczka „inne pasywa” wzrosła o 5,9 milj. zł do 282,6 milj. zł. Natychmiast platne zobowiązania powiększyły się o 15,8 milj. zł do 261,9 milj. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — zwiększył się o 38,6 milj. zł do 1.004 milj. zł. Pokrycie złotem uległo zmniejszeniu z 42,72 proc. do 40,79 proc., przekraczając normę statutową o blisko 11 punktów. Stopa dyskontowa Banku Polskiego wynosi 5 proc., zastawowa — 6 proc.

(k) **Zainteresowanie papierami procentowymi.** Przeprowadzona w ostatnich tygodniach obniżka stopy procentowej Banku Polskiego, a w innych bankach stopy procentowej od wkładów, spowodowała wśród klienteli bankowej zwiększenie zainteresowania papierami procentowymi. Różnica bowiem w efektywnym oprocentowaniu, jakie dają pierwszorzędne papi-

ry procentowe, a wkłady bankowe jest tak znaczna, że skieruje niewątpliwie jeszcze dalsze fundusze na rynek papierów procentowych. (AZ)

(k) **Zmiana ustawy o loterii państwowej.** Rada ministrów uchwaliła na swym ostatnim posiedzeniu nowelę do ustawy o loterii, która upoważnia ministra skarbu do zatwierdzenia sposobów i terminu rozgrywania loterii oraz do określenia wysokości opłaty monopolowej na rzecz skarbu państwa od tych otoryj

(k) **Ile kosztuje Polskę reasekuracja w towarzystwach zagranicznych.** Za przystąpienie reasekuracyjne w zagranicznych towarzystwach ubezpieczeń wzajemnych, Polska płaci zagranicy rocznie kwotę ponad 6 milj. zł, z czego przypada na województwa poznańskie i pomorskie blisko 1,5 miljona zł. (AZ)

Można lepiej...

Nie cena — lecz jakość

Nie za najniższą ceną goni dzisiaj publiczność, lecz za taniocią i nie za tą taniocią, która wyraża się jedynie w niskiej cenie, lecz za tą, która wyraża się jeszcze w pytaniu: jak długo ten przedmiot będzie trwał, względnie jak dobrze będzie działał?

To ponowne zapanowanie postulatów jakości towaru jest jednym z najnormalniejszych objawów chwili. Istotnie koło tych, którzy taniocię mierzą nie korzyścią doraźną, lecz sumaryczną, rozszerza się z dnia na dzień. Niewątpliwie poczynione doświadczenia, ale przede wszystkim mus wydobycia maximum z każdego wydane-go złotego — zrobiły tu swoje.

Jest więc rzeczą przedsiębiorcy podtrzymać to nastawienie w tych którzy do niego już doszli, a otworzyć oczy tym, dla których jedynym wykładnikiem tanioci

WIELKA

PARADA

Młodej

POLSKI

nr 4 193

PODATKI I OPŁATY

(p) **Ulgowe świadectwa przemysłowe dla przedsiębiorstw przemysłowych.** Ministerstwo skarbu okólnikiem z dnia 29 grudnia 1933 r. zezwoliło Izobom Skarbowym na udzielanie przedsiębiorstwom przemysłowym, zatrudniającym do 1000 robotników następujących ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych: a) zezwalania na nabywanie na rok 1934 świadectw przemysłowych tej samej kategorii, co i na rok 1933 w wypadku zwiększenia ilości zatrudnionych robotników w okresie od dnia 1 października do dnia 31 grudnia 1933 r.; b) zwalniania od dopłaty do ceny świadectwa przemysłowego wyższej kategorii w wypadku, gdy w okresie od dnia 1 stycznia do 1 lipca 1934 r. będzie miało miejsce zwiększenie ilości zatrudnionych robotników w porównaniu z ilością, przyjętą za podstawę do określenia kategorii świadectwa przemysłowego na rok 1934. Ulgę powyższą mogą być przyznawane jedynie przedsiębiorstwom, które przyczyniają się do akcji zwalczania bezrobocia, przyczem ugi te z reguły nie mogą obejmować takich przedsiębiorstw, które w związku na charakter swej działalności co-roczenie w pewnych okresach zwiększają ilość zatrudnionych robotników. Wymienione ulgi mogą być udzielone na indywidualne podania płatników, wnoszone do właściwego urzędu skarbowego. (K)

(p) **„Obiady do owe” pod rygorem ustawy przemysłowej.** Ministerstwo przemysłu i handlu ogłosiło zasadnicze wyjaśnienie w sprawie tzw. „obiadów domowych”. Według tego wyjaśnienia wydawanie więcej niż 10 obiadów przez domy prywatne uważane będzie za prowadzenie przemysłu podlegającego wszelkim rygorom ustawy przemysłowej.

Krótkie informacje gospodarcze

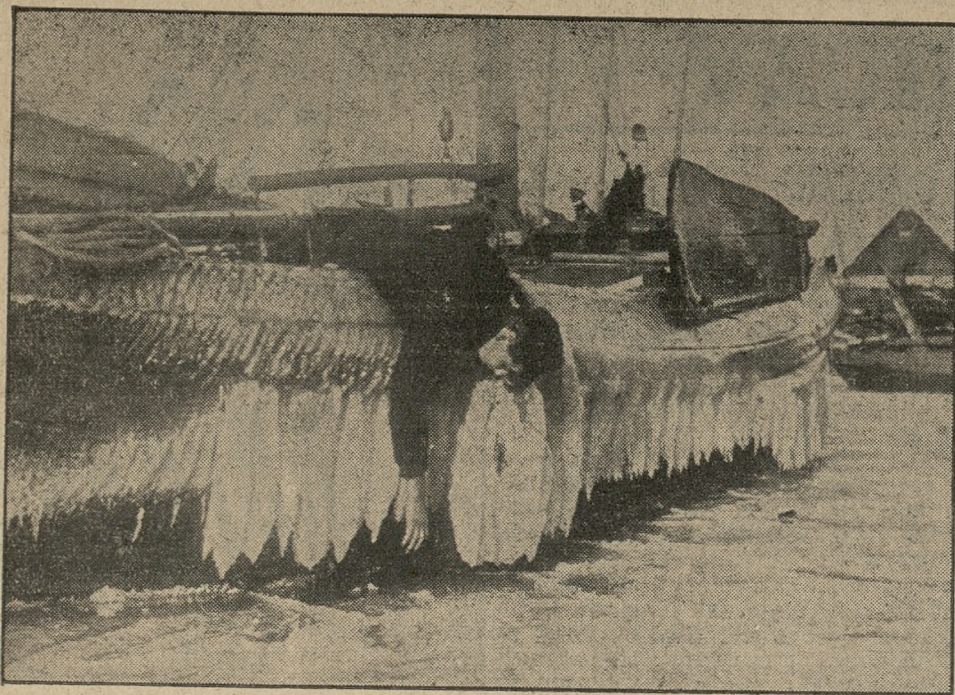
— Według oficjalnych danych zbiorbawelny w republikach środkowo-wschodnich Z. S. R. R. wyniósł w bieżącym roku o 7.086 tonn więcej niż w roku ubiegłym.

— Donoszą z Cachoeira (stan Rio Grande do Sul), że zostały tam odkryte wielkie pokłady węgla kamiennego.

jest niska cena. Co za wdzięczny moment dla propagowania takich hasel werbukowych:

„nie kupuj towaru, kupuj jakość — chwilową oszczędność optacasz później dziesięciokrotnie — nie to jest tanie co kosztuje mniej, lecz to, co jest lepsze — goniąc za niską ceną zyskujesz grosze, tracisz złote — niższą ceną nie wyrównasz niższej jakości” i t. p.

Z tych prostych i bezpośrednich słów bije logika. A tylko to co logiczne znajduje dziś wdzięcznego i uważnego czytelnika i znajdzie go tem łatwiej, że już każdemu mniej lub więcej przejadł się wyścig „najniższych!” cen, nie mówiąc już o takich kwiatkach (moby to „entuzjastycznych”), jak naprzykład kryzys w kar — już znowu obniżyliśmy ceny” albo „zobędziesz napowrót humor — obejrzyj nasze ceny” i t. p. które na jednych działają jak cyniczny, zgola nieapetyczny żart, na drugich jak dawno zgrana i wrzaskliwa płyta gramofonowa. WU EL.



Flota holenderska w okowach lodu. Statek rybacki w holenderskim porcie Volendam unieruchomiony w okowach lodu.

Do kogo należy biegun północny?

CPC.) Sprawa ta bywała już przedmiotem pewnego rodzaju prawnych konfliktów.

W ciągu ostatnich lat o zdobycie dla siebie praw nad biegunem północnym zabiegali bardzo energicznie Kanada i Rosja Sowiecka.

Minister spraw wewnętrznych Stewart oświadczył mianowicie w r. 1925 w parlamencie kanadyjskim, że Kanada zastrzega dla siebie prawo do obszaru od granicy Kanady aż do bieguna północnego niezależnie od tego, czy na danym terytorjum odkryta będzie ziemia, czy nie. Kanada w związku z tem oświadczeniem postanowiła domagać się od wszelkich rządów światowych, aby swoje ekspedycje naukowe do bieguna północnego zaopatrywały w specjalne licencje rządu kanadyjskiego. Wbrew temu, rząd Stanów Zjednoczonych oświadczył, iż sprawa suwerenności nad biegunem północnym może być rozstrzygnięta dopiero wtedy, kiedy będzie odkryta tam ziemia.

W roku 1926 wydały Sowiety prawo, na mocy którego wszystkie stałe lądy na Północnym Oceanie Lodowatym należą do Sowietów. Została nawet stworzona specjalna komisja rządowa dla zarządu tych ziem, której podlegają również małe wyspy, leżące na drodze powietrznej między Londynem a Azją Wschodnią.

Najróżniejsi badacze bieguna pół-

nocnego wielokrotnie już symbolicznie brali w posiadanie biegun północny dla swoich narodów. Cook i Peary zakłonił na biegunie flagę swego narodu; Amundsen, Nobile, Byrd i Wilkins rzucali szalandary z samolotów, przelatując nad biegunem. Ta symboliczna okupacja nie pociągnęła za sobą żadnych skutków prawnych. Według prawa międzynarodowego objęcie władzy nad danym państwem jest skuteczne dopiero wtedy, kiedy na danym terytorjum działać zaczynają urzędy państwowe i kiedy zaczynają go obowiązywać normy prawne danego państwa. Zasadniczą przesłaną w tym razie jest fakt, istnienia stałej ziemi, która przez cały szereg lat mogłaby być zamieszkiwana i rządzona. Biegun północny leży zaś prawdopodobnie w środku morza.

W stosunku więc do bieguna północnego istnieją pewne problemy prawne, o których prawdopodobnie nikomu się dawniej nie śniło. Jeszcze Amundsen oświadczył po locie „Norge”: „Należy stwierdzić, że morze polarne ma powierzchnię, równającą się wielkim oceanom”. Jako takie musi być ono międzynarodowe, co także odnosi się i do bieguna północnego. Ani Norwegia, ani Ameryka, ani żaden inny kraj nie ma zatem prawa do okupowania bieguna.

mocy jego bulli papieskiej z dnia 5 października 1582 roku pominięto 10 dni i w ten sposób dzień 5 października stał się dniem 15 października przestępnym zaś latami setnymi są odtąd te tylko, które podzielone są przez 400. 1 stycznia jest datą Nowego Roku.

Zreformowany kalendarz, który odtąd nosi nazwę „Kalendarza Gregorjańskiego” („nowy styl”) przyjmują poszczególne kraje w różnych latach. Jeszcze tego samego roku przyjmuje Italia, Hiszpanja, Portugalia 5 — 14 października i Francja 10 — 19 grudnia. W roku 1584 Austria 7 — 16 lutego i Bawaria 6 — 15 października. Polska zaprowadza kalendarz Gregorjański w roku 1586, przyjmując dzień 22 grudnia z 31 grudnia. Węgry w roku 1587 (22 — 31 października) zaś w roku 1700 Niemcy, Danja i Norwegia (18 — 28 lutego), Wielka

Brytania przyjmuje kalendarz Gregorjański w 1752 roku (3 — 14 września), w następnym roku Szwecja (18 — 28 lutego). Po przeszło stu latach przyjmuje go Japonja. a w r. 1911 Chiny, wreszcie Rosja w 1918 roku.

Z przed laty 300 panny były takie...

Adam Jarzowski, muzyk i budowniczy króla Władysława IV, w dziełku p. t. „Gościńiec” opisał życie mieszczan warszawskich w r. 1634. Dajemy krótki z niego wyjątek dowodzący że Warszawianki nie zmieniły się wiele przez te 300 lat.

„Postrzęblem najprzód pannę białą, rumianą, z brwią czarniuchną od złota, perel i kamieni kąpiącą. Pani matka szła za nią, niosąc książki z złotymi klamrami. Już ta zapewne uwarzyć ani pomyśli, ani do ogrodu, ni do drobiażki jeno myć się mydłem pachnącem. Ileż to innych młodych pań przesunęło mi się przed oczy! Jedną jak lateczka wysnurowaną, z bucikami bramowanymi. Ta w pluderczkach, pończoszki u niej złotem wyszywane mantel z cudzoziemską, szumną spódnicą, w rękawiczkach, a wszędy perły. Owa ma zapięte włosy, a frezję koło szyi czepiec złoty na głowie. Cóż powiedzić o zatyczkach, łańcuchach złotych, pierścieniach! Niejedną nosi bindę z szmelcem i rubinami, kapelusze z faworytami i opasanie z drogich perel. Ta podnosi rękoma spódnicę, żęhyś widział białuchny trzewiczek. Komużby się nie chciało służyc? Jeno co nowego ujrza, wraz się napierała u mężów. Nie kupisz, znajdzie inna sposoby na cię i dokaże lecz gdy ci się, jak waż, białemi rączkami obwinie koło szyi, dasz i stroje i co zechce.

Ależ takie teraz zbytki, że już i służebnica nie chce się smolić w kuchni, ni stół, ni statków pomyć, ni wody przynieść, ni uprzętać, tylko na przechadzkę jechać do ogrodu, zabawić się trochę w karty, w tańca, w śmiechy w trawkę igrać i zartować z paniczami. Rzemieślnika już nie chce, tylko za szlachcica, a panny jeno grać na szpinetach, obiady na dwoje noszenia. Pani matka strojna, a pan ojciec woła: pijcie!”

Wszelka własność należy do kobiet

Zarobki trzeba oddawać żonom.

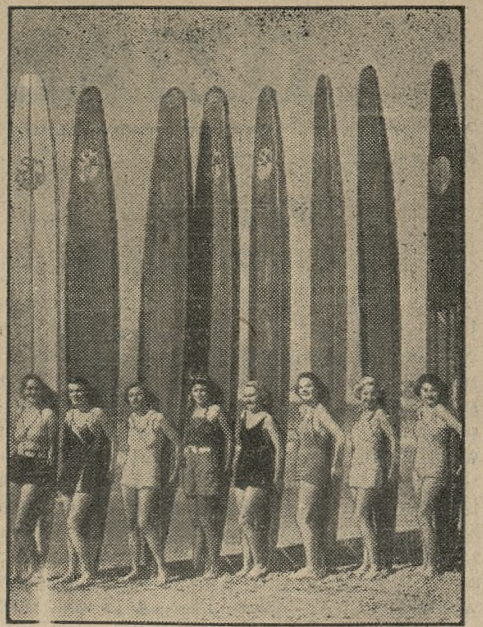
Znany socjolog angielski Tompson w jednym z poczytnych magazynów angielskich ogłosił bardzo ciekawy artykuł o szczepie Rasisów, mieszkających w Indiach.

Wśród tego szczepu panuje wszechwładnie system matriarchatu. Przedewszystkiem wszelka własność należy do kobiet. Mężczyzna nieznat: musi oddawać swój zarobek matce, zaś żonkoś, obowiązany jest do tego samego wobec swej zanej połowicy.

Cóż za komiczny stan rzeczy! — zawołała europejscy przedstawiciele płci brzydkiej. Ale Rasisowie nie czują się wcale upośledzeni i są z rządów kobiecych bardzo zadowoleni.

A kobiety? Czy zamieniły się na jakich okropnych dragonów w spódnicach, na jakieś wąsate baby-huzary? Bynajmniej. Tompson opowiada, że ich uprzywilejowane stanowisko społeczne wcale im nie odebrało wrodzonych wdzięków kobiecych, a może nawet pozwoliło im się rozwinąć swobodniej i wspanialej.

Myślicie może, że owe kobiety, posiadające pieniądze i rząd w swoich rękach są lekkomyślne, rozrzutne i trwonią zarobek synów i mężów na świecidełka i drobniagzi? Tompson podkreśla silnie i dobitnie, że dzieje się wręcz przeciwnie. Kobiety tamtejsze odznaczają się wielkim rozsądkiem, zapobiegliwością i oszczędnością.



U nas zima, a w słonecznej Kaliforniji na pięknych wybrzeżach, skapanych w błękitcie i słońcu, pędzą bez troski żywoty córki milionerów amerykańskich. Na zdjęciu widzimy osiem takich ślicznych dziewczynnek, wyprawiających się na przejażdżkę kajakiem.

Kult kobiet na Bliskim Wschodzie

W Albanji istnieje prawdziwy kult kobiet. Szacunek dla kobiety w tym kraju jest tak wielki, że zapewnia on podróżnicze, nawet w najdzikszych zakątkach, bezpieczeństwo pewniejsze od wszelkich strzelb.

Człowiek, któryby niepokoił, albo znieważał kobietę, albo nawet mężczyznę, będącego w towarzystwie kobiety, jest uważany za największego tchórzeza i nikczemnika.

Przysłowie górali albańskich mówi: „Ręka, która zabija kobietę, jest do niczego”.

Albański kult dla kobiety jest uderzająco podobny do szacunku jakim otaczają kobietę Czerkiesi w górach kaukaskich. Żaden mężczyzna nie ma prawa uderzyć kobiety nawet wtedy, kiedy sama go bije. Niewolno mężczyźnie sprzeczać się z kobietą.

W częstych w tym kraju starciach krwawych między rodami, kobiety odważnie rzucają się, pewnie swego bezpieczeństwa, w tłum walczących mężczyzn, aby ich rozdzielić.

Książę Wilhelm szwedzki sprzedawcą książek

Celem powiększenia sprzedaży książek i zainteresowania publiczności piśmiennictwem, oraz celem niesienia pomocy biednym pisarzom, rozpoczął książę szwedzki Wilhelm osobistą sprzedaż książek w jednej z największych księgarni Stockholm. Książę, który jest sam znanym pisarzem, okazał się znakomitym sprzedawcą, zachęcając licznych nabywców do kupna i bawiając ich wesołymi żartami. Największą siłą atrakcyjną dla kupujących była osobista dedykacja księcia, którą opatrywał swe własne dzieła, poświęcone podróży do Afryki.

Wszyscy do „Słońca” w niedzielę, 7 stycznia, o godz. 12, aby uczcić św. Rodzinę!!

Odkąd 1 stycznia jest dniem Nowego Roku

Starożytni Egipcjanie, Fenicjanie i Persowie zaczęli rok od jesiennego zrównania dnia z nocą (21 września), a Grecy od V wieku przed Chrystusem od zimowego przesilenia, t. j. od dnia 21 grudnia. Również i starożytni Rzymianie święcili początek roku 21 grudnia aż do czasu wprowadzenia przez Juliusza Cezara kalendarza Juljańskiego, który rozpoczyna rok od pierwszego stycznia. Zwykłą datą Nowego Roku wśród chrześcijaństwa średniowiecznego był dzień 25 marca.

Dopiero papież Grzegorz XIII, opierając się na ścisłych obliczeniach najwybitniejszych astronomów i matematyków ówczesnych, reformuje kalendarz Juljański. Na



„Dół otwarty”: Żelska (p. Zielińska), Żelski (p. Tyliczowski), Wróbelkowski (p. R. Zawisłowski).



Uroczą Irenę Dunne, znaną bohaterką „Bocznej ulicy”, stwarza najnowszą swą kreację w przepysznym filmie „Sekret kobiety”, który wchodzi na ekran kina „Apollo” w najbliższą niedzielę.

RUCH KOBIECY

pod redakcją: dr. Bożeny Stelmachowskiej.

Na Święto Rodziny

Ustanowione na dzień 7 stycznia święto Rodziny jest przekształceniem dawnego Święta Matki, obchodzonego zazwyczaj bardzo uroczysto przez Związek Kobiet Pracujących i przez inne, pokrewne żeńskie organizacje. Przypada ono czasowo na okres, Bożego Narodzenia i Nowego Roku, niesie więc z sobą jeszcze radosne echa kołowe i pełne nadziei i dobrych prognozyków nastroje życzeń noworocznych, tem samem więc łączy w sobie i motywy religijne i urok rozpoczynającego się nowego okresu w życiu ludzi i przyrody. A przecież właśnie problem rodziny jest tym najdoskonalszym wykładnikiem głębokiego ujęcia spraw ludzkich w sensie wyznaniowym, a zarazem symbolem życia w ogóle i w szczególności społecznego tego życia ukształtowania. Podstawa bowiem tworzenia się i rozwijania grupy ludzkiej, a następnie społeczności jakiegokolwiek, dalej narodu i wreszcie państwa, jest właśnie rodzina, ona także w najpiękniejszym symbolu świętej Rodziny stanowi jeden z podstawowych obrazów myśli religijnej w Kościele katolickim. Słusznie więc się stało, że przez ustanowienie specjalnego dnia w roku poświęconego uczczeniu rodziny i rozważaniu wszelkich zagadnień, odnoszących się do życia rodzinnego, podniesiono znów znaczenie i godność rodziny, która współcześnie zagrożona jest od zewnątrz kryzysem ekonomicznym, a od wewnątrz szerzącym się rozprężeniem moralnym.

Świętem tem naturalnie zainteresowane jest całe społeczeństwo, w szczególności jednakże dotyczy ono przecież kobiety, która, jako matka, jest w rodzinie czynnikiem najważniejszym i decydującym.

W roku bieżącym święto Rodziny przypadło na czasy ciężkie i trudne. Istnieją przecież miliony rodzin, zagrożonych w swoim byciu brakiem środków materialnych, koniecznych dla normalnego podtrzymania ogniska domowego, istnieje ogromna ilość rodzin rozbitych już z powodu przesilenia gospodarczego, a niemniej z powodu rozluźnienia obyczajów, które w pierwszym rzędzie odbija się właśnie na rodzinie, gdy matka, lub ojciec opuszcza dom, zaniedbując najelementarniejsze wzajemne zobowiązania. Z tej więc przyczyny dobrze jest przypomnieć sobie znaczenie i wartość rodziny, żeby walczyć o jej byt, o podtrzymanie tej najważniejszej podstawy bytu narodu, — fundamentu tradycji i kultury, czynnika spajającego państwo na zasadach trwałych, pewnych i niezłomnych.

Ci, którzy posiadają jeszcze harmonijnie zgrane i szczęśliwe rodziny, niech z lekceważeniem i obojętnością nie przechodzą nad faktem tym do porządku dziennego, niech raczej umieją docenić swoje korzystne położenie i trwają w normach, które im los przychylny wyznaczył, bo są tacy, którym dach spalił się już nad głową, którym gromi rozbił chatę zasobną i bezpieczną, którzy rozproszyć musieli się po różnych krańcach świata, którzy tułają się tesknąc za własnym ogniskiem, wygasłym i pustym.

Nie każdy z tych, co żyją w samotności i bezbarwnej nudzie, zawinił swojej doli, gdyż często składają się tak fatalnie okoliczności życiowe, że mąż musi szukać zarobku zdala od żony, a dzieci przedwcześnie opuszczają dom, bo dla wszystkich razem nie starczy stawy i miejsca pod wspólnym dachem. Tem samem nie należy jednakże takiego stanu rzeczy uważać za normalny, lecz tylko za chwilowo konieczny, który powinien ulec zmianie na lepsze.

Tegoroczne święto Rodziny tragicznie przeżywać będą również i te wszystkie kobiety, które z nowym rokiem spotkała redukcja w warsztatach pracy. Dotąd bowiem liczne rodziny mogły jeszcze istnieć przez to, że minimalny, lub żaden zarobek ojca, czy syna uzupełniała swoim zarobkiem kobieta, z chwilą jednakże, gdy i ona została pozbawiona pracy wskutek wzrastającego kryzysu, ściany domu zaczynają rysować się katastrofalnie, bo już nie wystarczy posunięta do ostatecznych granic oszczędność i zaradność, niema wówczas innej rady, jak tylko zwijanie domu, którego nikt już utrzymać nie może. Całe więc współczucie i sympatia kobiet pracujących musi zwrócić się

ku tym najniebezpieczniejszym, co patrzeć teraz będą na niedostatek własnych dzieci i zgodzić będą się musiały na rozstanie z najbliższymi. Do tych kobiet więc w pierwszym rzędzie trzeba w dniu święta Rodziny zwrócić się ze słowami pociechy i otuchy i zapewnić je, że nieszczęście ich jest tylko przejściowe, że stosunki w świecie całym zmienią się przeciwko nim, że powróci znów możliwość znalezienia pracy i że łączy się znów ze sobą rodziny dla wspólnych trosk i wspólnej radości.

Jeżeli jednakże cała nasza sympatja i entuzjastyczna chęć niesienia pomocy przez wymyślenie i wynajdywanie nowych sposobów zarobkowania kieruje się ku wszystkim tym kobietom, które nie zawiniły nieszczęścia swych rodzin, odwrotnie napiętnować należy tych, którzy lekkomyślnie i w braku poczucia odpowiedzialności społecznej podkopują i rozbijają rodziny własne i cudze przez postawienie na pierwszym planie własnego egoizmu, płytkości, czy nawet występku. Kto bowiem uważa, że zadowolenie jednostki w jej chwili użycia i wyzycia się jest czynnikiem ważniejszym, niż dobro grupy ludzkiej, ten winien jest kleski moralnej swego narodu. Można bowiem wyrozumieć słabość natury ludzkiej i nie dziwić się wykołajeniu poszczególnych ludzi, ale nie można dla dogodzenia egoizmowi jednostki tworzyć specjalnych teorii o prawie do osobistego szczęścia każdego człowieka z pominięciem praw innych ludzi i kosztem ich dobra. Ludzie nie żyją bowiem w odosobnieniu i liczyć się muszą z życiem cudzym.

Problem rodziny nie może być rozważany w oderwaniu od wszelkich innych kwestyj społecznych, ekonomicznych i etycznych, nie można również pomijać czynnika wyznaniowego, ponieważ już troje ludzi, a więc ojciec, matka i dziecko tworzą związek organizacji społecznej i takim będzie naród, jakie istniejące w jego obrębie rodziny.

Wychowanie w rodzinie

Z natury rzeczy fizycznej kobieta jest związana z dzieckiem. Ale macierzyństwo, tak samo jak ojcostwo, nie czyni jeszcze z ludzi wychowawców. Wychowawcą być jest zawodem — i to zawodem, do którego trzeba szczególnych uzdolnień, zamiłowań i wykształcenia.

Mamy więc zagadnienie kształcenia rodziców na wychowawców, rodziców — a nie tylko matek, bo tu znów trzeba ciągle powtarzać tę starą prawdę, że dziecku potrzebni są oboje rodzice, dziecko ma prawo do nich obojga i zadania matki i ojca muszą się uzupełniać, a nie wykluczać lub — co też bywa w naszym powykryzysie — niwelować.

Obok tego wysuwa się zagadnienie tych ludzi, którzy dzieci mają, ale nie mają zdolności wychowawczych i tych, którzy cel życia widzą w swej pracy naukowej, czy artystycznej, czy zawodowej dającej im możność wypowiedzenia się twórczego.

— Dziecko moje jest radością mego życia, ale nie jest celem — mówi jedna z matek, pracująca na odpowiedzialnym stanowisku w wybranym zawodzie.

Dziecko chowamy nie dla siebie; przyjdzie chwila, gdy ono zacznie żyć własnym życiem i miłość rodzicielska nie może mu być ciężarem. Naszym obowiązkiem jest przygotować dziecko do życia, uzbroić je w zdrowie i siły, mądrość i odwagę, odwagę i wytrwałość, — i pozwolić mu żyć, szukać własnego wyrazu wypowiedzenia się twórczego, ale nie obarczać je: „życie dla ciebie poświęciłam i co ja mam z tego“?

Kto nie potrafił tak dziecka wychować, by ono, puszczane na szeroką wodę, wracało do domu rodziców z radością, dzieląc się swymi przeżyciami, naradzając się z wiarą, że będzie rozumiane, że je z rodzicami łączy wspólna idea życia, — ten sam nie złożył egzaminu. A co do „poświęcenia“ — jakże często trzeba je czytać: egoizmu! Egoizmu ludzi, którzy swego własnego życia stworzyć sobie nie potrafili i więcnie pasorzytuja na cudzem. Nie wolno żyć cudzem życiem. Człowiek podnosi siebie, podnosząc drugich, ale nie poto, by

im się własnym „poświęceniem“, jak ciężarem, u skrzydeł uwiesić, lecz by im te skrzydła do lotu rozpiąć, a i swoje siły duchowe wzmocnić przy tem. Tu jest wymiana szczególna, w której nie wolno stracić z oczu zasady samodzielności obu stron, by i ten wychowywany, czy podnoszony również nie stał się ciężarem, bezwładnym niedołęgą, przyzwyczajonym do tego, że ktoś za niego myśli, mówi, działa.

Ludzie, którzy nie mają zdolności wychowawczych, muszą przez samo poczucie odpowiedzialności za życie i przyszłość swych dzieci zgodzić się z tem, żeby ich wychowaniem kierował wychowawca z powołania. Są matki i ojcowie, którzy mogą tylko spaczyć dziecko, tak samo, jak faktem jest, że są nauczyciele, którzy uczyć nie umieją i robią ze swych uczniów dziwolągów umysłowe, nie umiejące nietylko zakreślu podawanej im wiedzy przetrwać na własny użytek, ale nawet myśleć logicznie. Nieudolni, jako wychowawcy, rodzice, udając się o pomoc do fachowców, stają na jednej drodze, jaka może ocalić dziecko dla rodziny, gdyż wtedy łączyć będzie obie strony uczucie, pozbawione wzajemnych zadrażeń, wywołanych nieumiejętnym wychowaniem. Tak, jak najidealniejszy zakład wychowawczy nie zastąpi idealnego domu rodzinnego, tak samo nieidealny dom rodzinny nie zastąpi idealnego wychowawcy, dzięki któremu dziecko stanie się czynnikiem dobrego wpływu, jeśli nie harmonii w rodzinie. (Fakty z życia przedszkoli i świetlic.)

Mamy np. wspaniałe artystki w malarstwie, które nie mają najmniejszych zdolności wychowawczych. Czy byłoby z pożytkiem dla ludzkości, gdyby one zarzucały pedzel i wzięły się do wychowywania swych dzieci? Niech każdy czyni to, co czynić umie najlepiej. Sa kobiety, w których t. zw. instynkt macierzyński jest silnie rozwinięty i te są właśnie powołane do zastępowania tych, które wychowywać nie umieją i które, biorąc się do wychowywania, przysparzają dziwolągów, których i tak dość chodzi po świecie.

Kobieta, pracująca w pewnej dziedzinie, odpowiadającej jej zamiłowaniami i zdolnościami, ma prawo do zorganizowania sobie racjonalnie życia domowego przez wzięcie fachowej gospodyni i fachowej wychowawczyni dzieci, dając w ten sposób zarobek tym, które rodziny nie mają i których zdolności znajdują zastosowanie w życiu społecznym. Z drugiej strony — zapewnia swym dzieciom lepsze warunki rozwoju, niż gdyby rzuciła swój zawód i sama porała się na ślepo z trudnościami, o których zwalczaniu nie ma pojęcia.

Warszawa. Z. ZALESKA.

Z Tow. Ziemianek Wlkp.

Przy rozpoczęciu Nowego Roku pozwalamy sobie najuprzejmiej przypomnieć członkom naszym:

W miarę możności regulujmy składki Towarzystw do których należymy; — nasze budżety osobiste już przywykły do kryzysu — ale budżety charytatywne i społeczne są bardziej wymagające... mniej uległe!

Urzygotujmy sobie z wczasu teczki do licznych okólników poszczególnych sekcji — zwłaszcza tak bardzo cennych rad i wskazówek sekcji ogrodniczej.

Propagujmy w domach naszych „gry dla dorosłych“, wydanych staraniem sekcji pedagogicznej Tow. Ziemianek Wlkp. Umiliły już one i rozweseliły niejedną wieczór świąteczny, a cena jednego egzemplarza wynosi tylko 90 groszy. (Do nabycia w biurze naszym, Mickiewicza 33).

Nastala też pora kursów, tak praktycznych jak i oświatowych. Ułatwiamy i wspieramy je, wnosząc w każde nam bliższe środowisko ducha Akcji Katolickiej. Niechaj Rok 1934 stanie się z pomocą Bożą — nowym dodatnim etapem w zbożnych poczynaniach naszych.

W sobotę, dnia 13. b. m., o godz. 17 urządziła Sekcja Charytatywna Wlkp. Kola Młodych Ziemianek w ochronie Mł. Ziemianek (ul. Długa 4, dom ogrodowy parter), do której uczęszczają najbiedniejsze dzieci z przytułków m. Poznania, uroczystą „Gwiazdkę“. Panie, które zapisały się na liście ofiarodawczyń, i które chcą przyczynić się ulżeniu doli biednych dzieci, Sekcja prosi gorąco o nadesłanie darów odzieży, słodyczy, zabawek itp. najpóźniej do 12. b. m. do Schroniska Ochroniarek, ul. Zielona 2, dom ogrodowy parter, lub na ręce kierowniczkę biura p. A. Gościńskiej, ul. Matejki 61. Członkinie i osoby życzliwe uprasza się serdecznie o wzięcie udziału w tej skromnej uroczystości.

Zarząd Wlkp. Kola Mł. Ziemianek komunikuje, że zebranie plenarne Kola odbędzie się w środę, 24. b. m., i rozpocznie się o godz. 9 Mszą św. w kaplicy Najświętszego Serca Jezusa, plac Nowomiejski 1.

Prasa Polek na wychodźstwie

Jeden z ostatnich numerów „Narodowca“ przynosi krótkie sprawozdanie z 10-letniej działalności pracy zorganizowanych Polek we Francji. Czytamy następujące uwagi:

Kilka towarzystw Polek, łączących się w Związku Towarzystw Kobietych we Francji, w roku bieżącym obchodziło 10-lecie swego istnienia. Są to towarzystwa, stanowiące chlubę Związku. Działalnością swą wybiły się bowiem na czoło kół Polek; szczegółowo opracowanymi bilansami pracy wykazują, do jakich rezultatów doszły w ciągu 10 lat, dzięki pilności, poświęceniu i wytrwałości.

Przed temi zaletami działaczek: pilnością, poświęceniem i wytrwałością, z uznaniem chylimy głowę, gdy podziwiamy liczbę, jakimi poszczycić się mogą po upływie 10 lat pracy społecznej.

Na łamach „Narodowca“ ukazały się dokładne sprawozdania z 10-letniego dorobku Towarzystw Polek w Escaudain i Lourches, w dep. Nord.

Pierwsze liczyło przy założeniu 15 członkini, dziś posiada ich 245. — Na pierwsze zebranie organizacyjne towarzystwo Polek w Lourches przybyło zaledwie 12 rodaczek. Polki, dążące do założenia kół kobiet, nie zniechęciły się tem.

Dziś towarzystwo w Lourches łączy w sobie 403 Polki i z dumą wskazuje na to, co zdziałało w ciągu ub. 10 lat. Ze sprawozdania na pierwsze miejsce wysuwa się zdanie, mówiące, iż: przewodnicząca towarzystwa przygotowała do przyjęcia Sakramentów św. 433 dzieci polskich, które następnie egzaminował duszpasterz polski.

Podczas gdy w kolonjach, — gdzie znajdują się polscy księża, rodzice obojętnie odnoszą się do kwestji, w jakim języku dziecko ich poznaje prawdy wiary, kolonja pozbawiona stałej opieki duszpasterskiej, czyni co może, by nie dopuścić, by dzieci polskie zapomniały pacierza polskiego. — A na czelę zbożnej tej pracy, postępują Polki.

Świetnie przedstawia się także stan finansowy obydwóch, wyżej wymienionych towarzystw. 32.357 fr. 80 dochodu w Escaudain i 45.591,20 fr. w Lourches, 2.700 fr. wypłacone z kasy pogrzebowej w Escaudain i 14.560 fr. stanowiące rozchód kasy pośmiertnej w Lourches, oto cyfry, mówiące dobitnie o zdolności organizacyjnej kobiet polskich na wychodźstwie.

Zdolność ta w wielu kolonjach jeszcze drzemie, w innych od niedawna dopiero wyszła na jaw.

Dla tych najmłodszych towarzystw, dla rodaczek, które noszą się z zamiarem założenia kół Polek w miejscowości, w której zamieszkują, niechaj plan 10-letniej pracy towarzystw Polek w Lourches i Escaudain, będzie zachętą do wysiłków na polu pracy narodowo-społecznej, która da obfity owoc, jeśli opierać się będzie na pilności, poświęceniu i wytrwałości. Kto wytrwa, ten zwycięży!



Zena Gandhiego, zaarrestowana za udział w ruchu przeciw władzom angielskim.

MARJAN TURWID

Walka królów

Była to zawzięta walka. Jeszcze dziś pamiętam wszystkie jej straszne szczegóły. A przecież miała miejsce już dość dawno temu. Mianowicie wówczas, kiedy byłem jeszcze królem. Tak jest. Byłem królem. Miałem długą, powińczystą szatę i nosiłem złotą koronę na niesfornej czuprynie. Szata była prześlizgająca, — cała błękitna ze złotymi obszyciami i z gęsto naszytymi na nią złotymi gwiazdami. Uroczysty królewski strój uzupełniała pozłocista skarbonka, którą należało z powagą i godnością nosić z sobą. Mój dwaj młodszy bracia byli także królami. Pierwszy z nich nosił szaty purpurowe, a w rękach kadzidło wiszące na srebrnych łańcuszkach, drugi zaś suknię złotą, piękną infułę na głowie i w rękach mirrę. Z tą mirrą był kłopot największy. Nie bardzo wiedzieliśmy, co to właściwie jest. Tłumaczono nam jej znaczenie dość szeroko, ale bezskutecznie. Koniec końcem, mama wynalazła szkatułkę o dość niezwykłych kształtach, i najmłodszy król dźwigał ją z całą dostojnością, jako mirrę, i basta. Prócz mirry były jeszcze i inne kłopoty. Klócił się stale o nasze królewskie imiona. Każdy chciał być Baltazarem, a nikt Kaspem. Czytaliśmy bowiem wówczas uroczą książkę p. t.: „Kasper-Pokraka”. Książka była wspaniała, ale słowo: „pokraka”, tak się skojarzyło nierozdzielnie ze słowem „Kasper”, że nikt z nas nie chciał się tak właśnie nazywać. Okres naszego panowania przypadał na wakacje świąteczne. Dni złotej wolności byłyby idealnie pogodne, gdyby nie lekcje śpiewu. Uczyła nas mama, i robiła to z anielską cierpliwością. Nie odziedziczyliśmy po niej niestety tej dobrej cechy charakteru i nieraz lekcje kończyły się mocno nieharmonijnie. Ze mimo wszystko odbywały się dalej, i to z jakim takim nawet skutkiem, to tylko dzięki temu, że mama umiała nam wytłumaczyć, iż bez śpiewania niema mowy o „królowaniu”.

W święto „Trzech Króli”, już od południa, zaczynały się gorączkowe przygotowania. Mama, niby reżyser, udzielała nam ostatnich wskazówek. Wreszcie, przebrani od stóp do głów, wyruszyliśmy z domu pod osłoną płaszczy i mroków wieczornych, i pod opieką starszych. Odwiedzaliśmy dziadków, wszystkie ciotki i znajomych, a wszędzie przyjmowano nas z należytym szacunkiem i odpowiednimi darami. Najuroczystsze przecież przyjęcie gotował nam szpital miejski. Siostry zakonne, tajemniczo i miękko sunące przez ciche korytarze, witały nas dobrym, łagodnym uśmiechem. Oprowadzały nas następnie po niezliczonych salach szpitalnych, i wszędzie musieliśmy odśpiewywać cały nasz repertuar. Było nam zrazu trochę niesamowicie i — mieliśmy porządne pietra. Trzymaliśmy się jednak dzielnie. Byliśmy przecież królami. Wierzyliśmy jeszcze wówczas w bajki, a zatem także i w to, że królowie, bywają, zawsze bohaterscy. Chorzy przyjmowali nas ze zdziwieniem, czasem trochę nawet niechętnym —

ale, prawie zawsze, niechęć przechodziła w ciepły, serdeczny uśmiech. Ten uśmiech krzepił nas najbardziej na wątlwym duchu i sprawiał, że ostatnią zwrotkę naszej ostatniej kolendy odrabialiśmy najpiękniej, czyli z takim wrzaskiem, jakby na własnym podwórku.

Kończyło się wszystko pochwałami, i hojnym zapychaniem naszych buzi i kieszeni znakomitemi szpitalnymi piernikami.

Nic tedy dziwnego, że nasz występ w szpitalu uważaliśmy za główne wydarzenie w dniu naszego królowania. Jak co roku niecierpliwie wyczekiwaliśmy na nadejście wielkiej chwili. Tymczasem, tak się jakoś złożyło, że o mało co, ominięłyby nas ta najpiękniejsza okazja. Mama była cierpiąca, służące zajęte, no i poprostu nie było nikogo, kto by mógł nas zaprowadzić do szpitala. Postanowiliśmy jednak przeciwstawić się zrzędzeniom losu, i cichaczem wyruszyliśmy sami. Serca nam głośno biły ze wzruszenia, kiedy otwieraliśmy furtkę wiodącą do ogródka przedszpitalnego. Tymczasem...

Tymczasem uderzył nas widok najzupetniej niespodziewany. Przed bramą szpitalną czekali już na przyjęcie inni trzej królowie. Wyglądali, jak na królów, dość bylejak. Zamiast uroczystych szat, mieli na sobie kawałki kolorowego papieru powiązane z sobą sznurkami, a na głowach korony powycinane z nieoczonej tektury. Mimo tych zasadniczych braków, mieli miny bardzo dziarskie, no a przede wszystkim kadzidło, z którego szły prawdziwe, najprawdziwsze dymy. Składało się to kadzidło wprawdzie ze starego garnka zawieszzonego na zgiętym drucie, ale cóż to znaczy, wobec wspaniałego faktu, że się z tego kadzidła naprawdę dymiło. Kiedyśmy tak naszym nieoczekiwanym konkurentom z całego serca zazdrościli dymiącego kadzidła, ci na chwilę, ci na chwilę oniemieli całkowicie na widok naszych wspaniałych szat. Wnet jednak zrozumieli, jaki im w naszych osobach przybył groźny współzawodnik. Zorientowali się w lot, że sześciu królów od razu, to stanowczo trochę za dużo, i postanowili nie schodzić nam z placu, bo nazbyt wiele obiecywali sobie przecież po kolendowaniu w szpitalu. Ponieważ my również nie okazywaliśmy najmniejszej ochoty do dawania hasła do odwrotu, więc wytworzyła się sytuacja mocno naprężona. Groźną ciszę przed burzą przezwalały na chwilę próby nawiązania ro-

kowań. Ze swej strony wysialiśmy no-tę tej treści: „Jesteśmy w swoim prawie. Szpital należy do nas, gdyż już od kilku lat odśpiewujemy w nim nasze kolendy”.

Wrody królowie odpowiedzieli nam krótko i węzłowato, że ich nasze prawa nic a nic nie obchodzą, że mamy się wynosić, jeżeli nie chcemy, aby oni zmienili nas w kwaśne jabłka. Poczuli nam uragać i to coraz dosadniej. Zareagowaliśmy dopiero wówczas, kiedy najwyższy z przezywającej nas trójki, złotą gwiazdą przyczepioną do długiego drąga wyrzucił naszego najmniejszego w ucho tak silnie, że mu z głowy spadła jego prześlizgająca infuła.

Na ten widok, a zwłaszcza na widok łez w oczach brata, król Baltazar ryknął, jak oparzony i bez namysłu, a z całej siły wyrzucił napastnika kadzidłem w łeb. Ten poczył wyc w niebo głośno i jak szalony wymachiwać gwiazdą. Krzywdy nam tem wymachiwaniem żadnej nie wyrządził, bo mu, uderzeniem kadzidła wciśniętego na oczy korona, nie pozwalała trafnie wymierzać ciosów.

Natomiast dwaj pozostali monarchowie zaatakowali nas skutecznie. Złoto, kadzidło, mirra, pięści i paznokcie, wprawione w gwałtowny taniec, skłębily się w istny „Grunwald” mistrza Jana. Zaczęła się bójka nie na żarty. Tłukliśmy się nawzajem ile weszło. Coprawda jednak, tłuczono więcej nas, bo byliśmy słabsi, i szerokie rekawy naszych szat utrudniały wielce swobodę ruchów. Niemniej okazało się, że nie tylko gwiazda na drągu ale i złoto może dobrze służyć do celów bojowych. Wyobrażając je, ciężką metalową skarbonką, nabitem okładającym mnie napastnikowi potężnego guza. Kadzidło Baltazara także robiło swoje, choć sam Baltazar, osłaniający sobą w początkach walki najmłodszego króla, bardzo był już poturbowany. Później uzyskał większą swobodę ruchów, kiedy nasz Kasperek — wyrwał poprostu z placu boju. Wykrzykując na pół z płaczem, że zaraz powróci i to razem z ojcem, z mamą, pułkiem policjanów i wielką siekierą, — dał nura w mrok.

Zapowiedź odsieczki, choć bardzo odległej, skrzepiła nas w mocno nierówną walkę. Ramię przy ramieniu, z zaciśniętymi zębami, odbieraliśmy wszystkie ciosy i w zamian kulakowaliśmy i drapaliśmy ile weszło. Bitwa stała się coraz zawziętsza i coraz głośniejsza. Aż gwiazda osadzona na długim kijku, w rozmachu, zaczęła o oszklone drzwi wejściowe i szyla z ostrym dźwiękiem posypała się na stopnie. W tej samej niemal chwili rozwarły się bramy szpitala, i w rozworze rozchylonych drzwi stanęła

smukła postać zakonnicy. Z podniesionymi w przestrachu rękami i w białym kornecie nad głową, wywładała niby anioł pokoju wstępujący między walczące królestwa. Na ten widok bójka ustała natychmiast. Ustała tempredzej, gdyż dwaj waleczni monarchowie dali gwałtownie drapakę. Pozostał tylko trzeci, najdzielniejszy, ale tak przez nas osaczony, że ani rusz nie mógł się wyrwać z naszych objęć.

Przyjrząwszy nam się bliżej, zakonnica załamała nad nami ręce. Pobici i podrapani, a w dodatku w naszych fantastycznych kostjumach, wyglądaliśmy istotnie niesamowicie. Ale siostrę miłosierdzia, przywłoka do widoku ran, wygląd nasz nie przyprawiał na szczęście, o zemdlenie. Nie wysłuchawszy do końca naszych beztłumnych relacji i wyjaśnień, zabrała nas z sobą, i poddała przy pomocy siostry-aptekarzki dokładnej i bolesnej operacji. Woda, plastry i igły zrobiły swoje. Wprawdzie guzów nie udało się tak zaraz usunąć, ale po kilkudziesięciu minutach wyglądaliśmy przecież znowu na królów mniej więcej ucywilizowanych. Największy kłopot był z monarchą wziętym do niewoli. Jego szata, złożona z papierów i sznurków uciepiała w walce najbardziej. A tymczasem siostry oświadczyły kategorycznie, że musimy obejść cały szpital i śpiewać.

— No dobrze, ale trzeci król uciekł — zauważyliśmy.

— Zastąpi go wasz jeniec — oświadczyła krótko i węzłowato siostra Wincenta.

— Kiedy on wygląda jak lobuz a nie jak król — usiłowaliśmy protestować.

Jednak i na to znalazła przemysłność zakonnicy radę. Przyniosła z kaplicy szpitalnej suknię ministranta, i — za chwilę trzeci król prezentował się wcale dostojnie.

Był jednakże jeszcze jeden, i to bardzo ważny szkopuł.

— Nowy król nie umie z nami śpiewać i wszystko nam pomyli.

Nowy król oburzył się bardzo na tak uwłaczające mu zapoznanie jego talentów. Oświadczył stanowczo, że umie śpiewać — i to głośno.

— No dobrze, ale co umiesz?

— Wszystko.

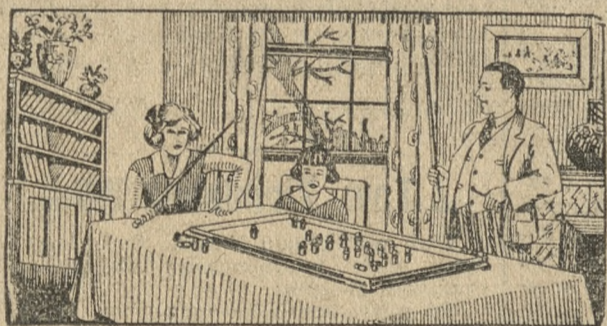
— Pokaż.

Spłunął odkrąknął i — pokazał. A pokazał z takim przejęciem i zapalem, że bębni naszych uszu poczęły grać werbla na trwogę.

Ha — trudno. Byliśmy pokonani, i chcąc niechcąc musieliśmy uznać niezaprzeczoną królewskość naszego jenca.

I za chwilę — do niedawna tak zaciekłe z sobą walczące królowie, stali już w jednym szeregu w pierwszej sali szpitalnej i — co mieli sił w płucach — wrzeszczeli na różne głosy:

Chwała na wysokości —
Chwała na wysokości —
A — pokój na ziemi...



„SZELMA“

w domu — to
szczęście. Tak
twierdza ci,
którzy grają w

„SZELME“

Sprzedaj na Polskę przyjął:
Poznański Bank Wierzyteli
Poznań, pl. Wolności 8 tel. 3285
Przedstawiciele i agentów poszukujemy!

Z naszej przyrody

Zimie brak powabu. — Urok krajobrazu zimowego z okna pokoju ciepłego zacisznego. — Krasa przedśmiertna ziemi. — Ptaszka leśna ścigająca z pól i lasów do nas. — Świerk w ogrodzie. — Ptaszki hotel. — Goście naszych ptaków z północy.

Mało powabu posiada zima!

Biel masy śniegu ma w sobie coś — żalobnego, chociaż biała barwa jest, jak wiadomo, tylko w Chinach barwą żaloby.

Urok pewien posiada krajobraz zimowy na pola pokryte całunem śniegu, gdy z okna z ciepłego, zacisznego pokoju patrzymy na nie przez zamrożone w połowie kwiatami szyby.

Na tle chmur siwych, smętkiem ciężarnych dostrzegamy tylko ciągnące się niby sznur czarnych korali bezdomne kawki lub gawrony.

Jest w tym widoku krasa — przedśmiertna ziemi!...

Przed mrozem, śniegiem i wichrem lodowym, krew mrozującym chronią się ptaszka polne i leśne do wsi i miast, ścigają do ogrodów i pod strzechy domostw i stodół, aby ratować drogie życie.

Dostrzeżemy na jabłoni ogrodu nawet dziecięcia, fanatycznie rozmiłowa-

nego w lesie, jak o mrozie stuka dziobem w pień drzewa, aby wydobyć i pożywić się robakiem.

Jak ongi w lesie podczas lata, widzimy go tutaj opukującego żarliwie drzewa. Jest to dzięcioł pstry, u nas najpowszechniejszy z fantazyjną czerwona kapotą na głowie z czerwoną zapaską. W ostateczności żywi się teraz nasionami szyszek, którymi latem pogardza.

Ogród daje gościnę będącym wciąż w ruchu sikorkom, mającym na głowce berecik czarny aksmitny, i jakby upudrowane na białe liczko, z pokrytą zarzutką oliwkową, z brzuszkiem złotym, z czarną pręgą.

Sikorki sprawiają wrażenie gosposi zadzierzystych, pełnych temperamentu. Dzióbkiem uderzają w korę i szczięboczą bez przerwy. Wylupują one specjalnie jajka pierścienicy, przymocowane silnie pierścieniem wokół gałązki. Lęgną się z nich gąsiennice bardzo żarłoczne, objadające się młodymi listkami. Czasem sikorka załatuje z ogrodu na podwórko i żywi się razem ze śmieciuszką na śmietniku. Bliskości ludzi się nie lęka. Sikorki są lubowniczkami kawałków słoniny lub obrzynków skórek wędlin. Często w srogiej zimie przylatują do okna, aby użebrać, zwłaszcza wtedy, gdy widzą na stole zastawioną święconkę.

Pokazuje się też w ogrodach w krzaczach malin, ciernia lub agrestu mały mysikrólik ze złotą przepaską swą koroną na głowie.

Widzimy tu także przebywające w lesie kowaliki zwane także bargłami, opukające korę drzewa i produkujące się chodzeniem po drzewie nietylko z dołu w górę, ale także z góry w dół, czego, jak wiadomo, dzięcioł nie umie.

To samo umie mniejszy od niego pelczacz z cienkim ogonkiem.

Gromadka ptaszek, które do nas przyleciały z pól i z lasu jest prawie zawsze w dobrym humorze, a niech tylko słońce zaświeci, odezwią się ich szczebioty i piosenki.

Zadowolone i szczęśliwe są nasze ptaszka zupełnie, gdy napotykają w ogrodzie rosnący świerk, który sady my jako drzewo ozdobne i na właściciela ogrodu, lubownika ptaszek.

Sypie im co dzień na deszczce czysto zamiecionej okrucy chleba, i bułek, ókrawki słoninki lub wreszcie i konopie oraz obrzynki skórek.

Ptaszki czują się w nocy w gęstwinie igliwa bezpieczne, bo nie znajdują ich tutaj o mroku sowy, łowiące ptaszki i myszy.

Gdy towarzystwo ptasie zbierze się wieczorem w świerku, czuje się tutaj jak u siebie w domu jak w ptasim hotelu z restauracją...

Jakież tu gwar, jaki ruch!

Znajdą się także goście naszych szczygół i sikorek z dalekiej, dalekiej północy: pękaty gil, czubata jemioluska i najweselsza, najruchliwsza ze wszystkich ptaszek, czeczotka.

Zięba skacze po deszczolce do zupełnego mroku i wyszukuje ulubiony przysmak, konopie.

Sikorki chalaśują, skaczą z gałązki na gałązki, rozglądają się po drzewku, aby wyszukać miejsce najdogodniejsze w ptasim hotelu.

Natomiast czyżki, dzwońce i trznadłe udają się wcześniej na spoczynek i zasypiają w nastraszonych piórkach, jak zawinięte w ciepłą pierzynkę.

Przy pełnym żołądku znoszą mróz dość dobrze i rankiem, kiedy świt ubieli niebios, budzą się snem pokrzepione i wkrótce rozlatują się na wszo strony, po polach i drogach.

Niestety nie dzieje im się tak dobrze zawsze i wszędzie, bo niewielu tylko wśród właścicieli ogrodów znajdują takich opiekunów i szczerych dobrodziei.

A byłoby przecież naszym obowiązkiem, jako ludzi z kulturą serca, nie pozostawiać ptaszek zimą bez opieki. Przecież będą one umiały się wywdzięczyć nam wiosną i latem.

E. e. l.

Pisarz w szkole

Od pierwszej bodaj chwili powstania szkoły polskiej w odróżnieniu państwie pytanie, jak nauczać literatury ojczystej, bezustannie niepokoi i zmusza od dyskusji. Rzecz przytem ciekawa i bardzo chwalebna, że do tej dyskusji pochopniej się zabierają ludzie „postronni”, niż patentowani w tej specjalności fachowcy. Z początku byli to nawet nie literaci — a przede wszystkim ludzie dość daleko od tych spraw stojący.

Własne dziecko, biedzące się nad wkuciem w pamięć czterdziestego trzeciego wpływu literackiego na „Pana Tadeusza” przypominało dawne zmartwienia szkolne. Czasy szkolne to rezerwar bardzo bogatych i bardzo żywych wspomnień, czekających w składach pamięci ludzkiej na pierwszy lepszy sygnał, aby wypłynąć wartkim potokiem.

Takie niewątpliwie podłoże miały głosy za zmianą nauczania w szkole języka i literatury ojczystej, które odezwały się w pierwszych latach po wojnie i które od tam do dziś dnia ze wzrastającą siłą kwestję tę omawiają. Wielu (bo nie chcę powiedzieć wszyscy) b. wychowanków szkół średnich stwierdziło ze zdumieniem, że z wiedzy o literaturze ojczystej został w ich pamięci od czasów szkolnych kapital bardzo niewielki i że nic ich nie zachęca do odświeżania dawniej czytanych dzieł literackich.

Mówiło się i mówi dotąd, że dotychczasowa metoda nauczania literatury polskiej tylko zalecała do przedmiotu, a cała fura różnych „realjów” zabijała w uczniu świeżość odczucia. To wcale nie przesada. Pamiętam z swoich czasów gimnazjalnych, jak na godzinach „polskiego” zastanawiał się profesor nad bardzo częstym powtarzaniem się we wierszu Mickiewicza „To lubię” samogłoski „a”.

Zawsząd pada nawoływanie: mniej rutyny, więcej swobody w nauczaniu rzeczy, które poczęte były przeciwieństwem w nudnym profesorskim mózgu, ale z wolnej i nieskrępowanej gry myśli i wyobraźni artysty. Rychło do tych nawoływań przyłączyli się pisarze, z własnymi żądaniami. „Cóż to znów za dziwne stawianie sprawy — pisali — żeby we współczesnej szkole nie było książek współczesnego pisarza; żeby literatura polska dla maturzysty kończyła się na Ujejskim, a w najlepszym razie na Asnyku i Konopnickiej. Pod wpływem tych wszystkich wyrzekań poczęł się ustalać pogląd na konieczność zmian, a ostatnio Polska Akademia Literatury, jako jednym ze swych pierwszych zadań, zajęła się wydaniem zasadniczej opinii w sprawie godzin „polskiego” w szkolnictwie.

Często bardzo słuszne żądania przynoszą zły skutek, gdy za szybko, zbyt radykalnie zwyciężają. W podręcznikach, w t. zw. „wypisach”, które obecnie wychodzą, uwzględniane są żądania pisarzy. Poszczególne ustępy pisane są przez wybitnych współczesnych literatów — na zamówienie. Ale to przeciwieństwo może być zadowalającym wprowadzeniem nowej literatury do szkół. Owszem, trzeba się cieszyć, że w „czytance” ustęp o igrzyskach olimpijskich napisał Parandowski, a nie ktoś przygodny, a o poręczkach zaś przypinanych srokiem do ogona przez ojca polskiej literatury napisała Kos-

sak-Szczucka, ale te na zamówienie pisane obrazki — to przecież nie literatura.

Niestety, żądanie „nowej polskiej literatury w nowej polskiej szkole” napotyka na bardzo znaczne trudności. Cóż bowiem z dorobku ostatniego piętnastolecia można dać do ręki gimnazjalście, z pełnym przeświadczeniem, że się daje utwór nieprzemijający? Nawet, gdyby się zapominało, że okres ostatni był dla polskiego piśmiennictwa czasem prób i nie wydał wielu utworów wybitnych „klasycznych” — zawsze może być obawa popełnienia omyłki. Sądy nasze o współczesnych

dzielach zawsze będą trochę podejrzane. Słuszna więc, w miarę, zasada, aby uczeń już w szkole zetknął się również i z nową polską literaturą — powinna się utrzymać, ale raczej jako tendencja, jako skupienie i zaostrenie uwagi na pojawiających się dziełach, aby włączyć je do programu lektury szkolnej, gdy tylko okaże się niezaprzeczalność ich wartości.

Pełny natomiast posłuch powinno zyskać żądanie zmiany metod nauczania z przesunięciem akcentu na samo dzieło, zamiast na drugorzędne związane z nim szczegóły. Mimo jednak najdoskonalszych zmian metodycznych, nie wierzę, żeby można tu zyskać zbyt wielką poprawę. W samej istocie dzieła literackie jest coś, co sprawia,

że wrażenie jego osłabia się, ściiera i zaciera w opracowaniu szkolnym. Może decyduje tu intymność przeżycia, jakiego wymaga dzieło artystyczne. Człowiek aby móc je poznać i zgłębić musi z nim zostać sam na sam. Każda miłość żąda wyłączności i odosobnienia. Więc także i miłość do dzieła sztuki. I dlatego wydaje mi się, że trzeba położyć przede wszystkim nacisk na lekturę nadobowiązkową, ruszyć zamrożone kapitały bibliotek szkolnych.

Pod tym względem obecna szkoła polska posiada duże zaniedbania. Mam możność obserwowania kilku uczniów z piątej, szóstej klasy gimnazjalnej. Uderza przede wszystkim spostrzeżenie, że biblioteka szkolna gra dziś w życiu ucznia daleko mniejszą rolę, niż dawniej. Jej wpływ jest mniejszy. Moje pokolenie w trzeciej, czwartej klasie miało w dużej mierze już za sobą to, czego dziś nie zna najczęściej jeszcze uczeń szóstej klasy. I prawdopodobnie nie pozna już. Przez cały wiek XIX, a raczej przez to obrzywanie bogactwo, które nie mieści się w programie, przeskoczy. Nie pozna więc Staszica, Śniadeckich, Rzewuskiego, Brodzińskiego, Wrońskiego, Trentowskiego, Towiańskiego, Mochnackiego, Kaczkowskiego, Kraszewskiego, Fredry i w. w. innych. Wniosek stąd, że należałoby wykonać dwie reformy: uwolnić program od niepotrzebnego balastu wiedzy schematycznej, oraz bardzo silny nacisk położyć na samodzielny lekturę.

Skoro mowa o literaturze XIX stulecia i o żądaniu wprowadzenia nowego piśmiennictwa do szkół nasuwa się jeszcze jedna uwaga. Wykłada się szerzej w gimnazjum właściwie tylko dwa okresy: „wiek złoty” i romantyzm. Te dwa okresy tak się rozpięrają, że często nie staje miejsca dla dzieł b. ważnych. Przez pozytywizm zdyszanego profesor przelatuje w przeciągu tygodnia przed samą maturą, o „młodej Polsce” bąknie kilka słów. Prusowi się pokłoni, Wyspiańskiego zaprezentuje w najlepszym razie „Weselem” (i to w skrócie, i to jak najszybciej, bo niema czasu).

Proporcje powinny być inaczej równomierniej rozłożone. Jeżeli jest słuszną rzeczą, aby uczeń poznał i nową literaturę, to trzeba to rozumieć w tym sensie, że musi poznać dobrze najbliższe sobie (ale już skończone) okresy. A więc Norwida, pozytywizm, „młodą Polskę” i Wyspiańskiego. Za tem przemawia bezwzględna słuszność i porządek logiczny, nie wymagający szerokiej argumentacji.

JÓZEF KISIELEWSKI.

W NOTATNIKU

Styl sadystyczny oficjalnej „Gazety Polskiej”. W Bydgoszczy wyświetlano ostatnio film „Dzieje grzechu”. Film ten spotkał się z ostrą oceną wartości moralnej dzieła samego, podpisaną pseudonimem „Jastrzębiec”. Na zupełnie słuszne jego uwagi „Gazeta Polska” zareagowała w sposób iście sadystyczny. Dla przykładu przytaczamy próbkę stylu tego oficjalnego organu:

„Czy taki gawron — bo nie jastrząb, nie zdaje sobie sprawy, czym jest ta brutalna napaść na nieżyjącego pisarza? Czy pomijając względy kulturalne, p. Jastrzębiec nie orientuje się, że np. takie powiedzenie (Żeromski) „przysłużył się zbrodni”, mógłby właściwie siedzieć w kryminale i czyścić tam „kloaki”, którą tak delektuje się w swoich dyrdymałach recenzentki; czy nie boi się wreszcie, że pierwszy lepszy literat choćby nie „podszczytu przez żydowskiego wydawcę”, darby z wielką satysfakcją pasy z jego skóry lub krajal jego ptasie serce zardzewiałym kozikiem, ażby piszczało. Szkoda nam więcej śrutu na tego drapieżnika, chętniej dmuchnęlibyśmy na niego porządną dawką niezawodnego flitu.”

Tajemnica filmu propagandowego

Sprowadzono obecnie do Warszawy — jak donosi ABC — i rozpoczęto wyświetlać propagandowy film polski o Pomorzku pt. „Cień nad Europą”. Interesujące jest, dlaczego propagandowy film polski wyświetla się w Polsce i jaka jest historia powstania tego filmu. Film ten wykonany został w wytwórni Pathé-Nathan w Paryżu przez jednego z najlepszych reżyserów europejskich, R. Aleksandra. A jednak, mimo doskonałej techniki i wysokich kosztów, film ten w Paryżu nie poszedł. Był coprawda wystawiony w małym atelier wytwórni Pathé-Nathan t. zw. „Marignan”, w obecności sfer dyplomatycznych, poczem wszakże było o nim we Francji zupełnie głucho.

W Paryżu bardzo wiele się mówi o dziejach tego filmu, które uchodzą za tajemnicę publiczną wśród miejscowej Polonii. Wedle tych relacji film „Cień nad Europą” robiony był na zamówienie rządu polskiego. Koszt jego wyniósł 400.000 franków. Autorem scenariusza był urzędnik do specjalnych poruczeń propagandy oficjalnej p. Weinstein. P. Weinstein przybył w tym celu specjalnie do Paryża, otrzymał mieszkanie w ambasadzie i pobierał dziennie 100 franków diety. O zrealizowanie filmu zwrócono się do wytwórni francuskich Pathé-Nathan. Wytwórnia ta znajduje się w bardzo oplakanyim stanie finansowym i z chęcią zgodziła się na propozycję polską, nie tylko dlatego, by podreparować swe finanse, ale również i dlatego, by móc używać jako środka reklamy oświadczenia, że wykonywa filmy na zamówienie rządu polskiego.

Pathé Nathan, niegdyś znana wytwórnia; oparta na kapitale francusko-żydowskim, a której głównym właścicielem jest p. Nathan, jak twierdzi prasa francu-

ska, Żyd rumuński, zobowiązała się wprowadzić film na rynek i udzielić rządowi polskiemu wszystkich swoich wpływów i aparatu handlowego dla rozpowszechnienia filmu. Zobowiązaniu swoich Pathé-Nathan nie dotrzymała. 400.000 franków zostało wydane, p. Weinstein diety swoje pobrał, ale film, przynajmniej do końca grudnia, we Francji produkowany nie był, z wyjątkiem paru drobnych fragmentów, które puszczone jako nadprogramy w niektórych kinach paryskich.

Film, poświęcony słusznej idei propagandy Pomorza, zadań swoich nie spełnił. Wyświetlany jest w Polsce.

Taka jest tajemnica „Cienia nad Europą”.

Jeszcze jeden tydzień. Do licznych tygodni propagandowych przybył obecnie jeszcze tydzień: Esperanta. Celem jego oczywiście: propaganda międzynarodowozydowskiego nowotwórka językowego, esperanta. Z inicjatywą wystąpił oczywiście Żydzi i masoni w Warszawie. Najwięcej w tym tygodniu oczywiście kreślił się Żydzi. Odezwę podpisali oczywiście Żydzi: Leo Belmont, Julian Tuwim, Edwin Wagner, Sam. Wagman, Leon, Feliks, Adam i Zofja Zamenhof, Oskar Bernan, Weinsteinówna. Słowem żydowski majufes pod hasłem „światłej przyszłości idei esperanckiej”. Z powodu tego żydowski „Nasz Przegląd” stwierdza, że „w obecnych cywilizowanych czasach spotyka się wciąż jeszcze nienawiść narodu do narodu i tylko na odgłos obcego języka... Dlatego należy zaprowadzić obowiązkową naukę esperanta w szkołach powszechnych, zawodowych, handlowych, bo esperanto ożywi naukę szkolną przez radosną twórczość prowadzenia korespondencji międzynarodowej... Skoro esperanto stanie się drugą mową dla wszystkich będzie to błogosławieństwem dla całej ludzkości, narzędziem pokoju, wzajemnego zrozumienia i porozumienia...” A wśród powodzi dalszych hucznych frazesów organu żydowskiego znajdujemy takie „apostolskie” zdanie: „Idziemy dziś w szeregi społeczeństwa polskiego, by wzbudzić jego zainteresowanie sprawą esperanta, by przemówić do uczuć i rozumu, by wreszcie dać znać naszym współobywatelom (Polakom), że esperanto żyje i rozwija się, a światu przypomnieć, iż my (Żydzi) obywatele Polski” i t. d. Do tego doszło, że w żydowskim gadaniu nas, gospodarzy kraju ściągnięto już do roli „współobywateli”. Zuchwałości ich naprawdę coraz bezczelniejsza, jak coraz bezczelniej nahałna dążność do skosmopolityzowania narodu polskiego, by tem łatwiej go obezwładnić. Toć esperanto jest jednym z wymysłów żydowskich w celu tem skuteczniejszego opanowania narodów przede wszystkim aryjskich i chrześcijańskich.

W przyszłym roku odbędzie się międzynarodowy kongres esperancki w Sztokholmie; informatorem na Polskę jest „Żydowskie Tow. Krajoznawcze” w Warszawie. Też znamienne.

LIST ZE WSI

O roku! — uf...

Borzykowo 1933/34.

Może to trochę po niewczasie, a zwłaszcza nieładnie pisać o starym roku, wspominać jego błędy, słabostki, wady — plotkować i pomstować na jego pamięć, skoro już niby poszedł w zaświaty i stanęliśmy przed młodem obliczem niemowlęcia Roku Nowego.

De mortuis nil nisi bene! Ale dla mnie 1933 żyje jeszcze, albowiem w... Borzykowie nikt nie ma kalendarza ani zegarka. Nie wiemy zaprawdę dnia ani godziny... Dochodzą tylko głuche a niepewne wieści, że po miastach właśnie zapijają Sylwestra, mają humor wisielczy i nadzieję — matkę, że w nowym roku będzie jeszcze lepiej...

Rok trzydziesty trzeci przymierał od samego poczęcia, wraz z nim czynił to samo handel, przemysł, rolnictwo, rzemiosło, wszelkie inne godziwe zawody. Urodził się anemicznie blade, niepewnie płatał się po świecie, mimo to spłatał niemało figłów, miał mnóstwo niemiliwych przygód i doświadczeń, wreszcie — jak to bywa w Polsce — kompletnie zdzia dział, w tym też sta-

nie — jak to bywa — narobiliśmy głupstw niemało.

Wziął nóż, i rzekłszy: „pas!”

Pchnął się i... zgasł.

Siadłszy u węgłowa ciepłego jeszcze nieboszczyka, oddajemy się głębokiej zadumie, rozmyślania czynimy, pamięć o nim przywołujemy do życia i stwierdzamy, że był to przedewszystkiem rok jubileuszowy. Młoda Polska, jak długa i szeroka, świeciła oto jubileusz swego piętnastoletniego chwalebne go żywota. Akurat połowę tego święcili stosunki pomajowej radosnej twórczości; taki — powiedzmy — półjubileusz. Cieszyła się w połowie owa przewaga sił fizycznych i wielka była też radość Izraela.

Bardzo dbały był ten rok o oświatę i o barwną młodzież akademicką. Złożył jej ofiarę i przyniósł na oświatę kaganiec, który trzeba nieść zawsze przed narodem, a nie gdzieś z boku albo z góła ztyłu... Dał sławną ustawę o anatomji, którą teraz studjuje młodzież wszystkich wydziałów do wydziału karnego włącznie. Ten ostatni już w marcu wydał na świat sporo — absolutów. Wartość nauki podwyższył kilkakrotnie, do cen niemal konkurencyjnych, aby nauka nie poszła w las, lecz w narodowości polskiej...

Dobit do reszty suchotnicze ziemianstwo, natomiast gwałtownie i znacznie podniósł rolnictwo... odpowiednim doktoratem. Przy tej okazji uratował też jeden Wydział, który był — dajmy na to — niechybny...

Był to rok do rad miejskich, rad nie rad wyborczy. Cudowny rok i cudotwórczy i cudów pełen. Były urny, wprawdzie nie z popiołami przodków-Polan, ale urny Wielkopolan — których głosy, miast pod niebiosa — poszły w inne okręgi, a potem pewnie jednak w popiół... Pomyśleć, czy to nie cudowne były urny?!

Miał miesiąc jedenasty, zwany jak zawsze, listopadem. Więc był dzień, potem wieczór, potem noc listopadowa. Skoro była taka noc, musiał być oczywiście „Belweder”. Był to przecież rok, jak się rzekło, jubileuszowy, rocznicowy, trochę — dodajmy — tradycyjny. Zarazem pełen odkryć i wynalazków. W związku z napadem musiano zaiste odkryć arsenaly broni świętomarcińskiej: granaty, bomby, karabiny maszynowe, artylerię ciężką, czołgi, lotnictwo, gaz, elektryczność, wodociągi, „ubikacje”, rowy strzeleckie. To wszystko odkryto i wynaleziono w jednym pokoju.

Po Belwederach, wynalazkach i od-

kryciach stał się pod koniec roku szwabskiej pasji, zawodów, żalów po niewczasie, zwycięstw dla jednych, klęsk dla drugich i zwłaszcza dobrej nauki na przyszłość też dla drugich...

Wchodzimy niepewnym krokiem na próg Roku Nowego. Jest zwyciężajem, aby przy tej sposobności życzyć bliżniemu jak najlepiej, najserdeczniej. Czego tu jednak po życzyć? Cokolwiek powiemy dobrego, może okazać się frazesem nieziszczalnym. Wiem już, Innej rady niema: życzyć... przyzwyczajenia! Do tego, co było i będzie niewątpliwie w tym roku — do kryzysu. Względnie silnej imaginacji, która wam powie, że jest i będzie dobrze, i równie silnej wiary, abyście w to uwierzyli...

Kiedy zaś wspomnę rok stary, na myśl mi przechodzą słowa poety, lekko „zmodernizowane”:

„O roku ów, kto ciebie widział wówczas w naszym kraju, pamiętny nam z wyborów, cudów i nieurodzaju!..”

O roku! — uf, jak mi gorąco i zimno zarazem.

TADEUSZ HERNES.

Nie kupuj bezwartościowych preparatów sztucznych

W artretyzmie chorobach wątroby żołądka i nerek

SKUTECZNE SA JEDYNE NATURALNE PRODUKTY ZE ZNAKIEM

VICHY ÉTAT

nr 4 142

Opieka nad umysłowo chorymi

Sprawa szpitalnictwa była oddawna bolączką naszych samorządów. Zwłaszcza w miejscowościach bardziej odległych od większych miast ludność jedynie w szpitalach mogła znaleźć zarówno opiekę lekarską i należyte leczenie, jak przedewszystkiem odpowiednie warunki higieny i czystości. Jeżeli jednak do chwili obecnej sprawa szpitalnictwa nie jest jeszcze uregulowana dla braku odpowiednich po temu środków materialnych, co ze względu na czasy kryzysowe jest całkiem zrozumiałe, to znacznie gorzej przedstawia się to tam, gdzie chory wymaga specjalnej opieki i leczenia.

Weźmy dla przykładu zakłady dla chorych umysłowo. Jasną rzeczą jest, że chorzy ci wymagają nie tylko leczenia wyłącznie szpitalnego, gdyż kuracja domowa jest zazwyczaj bezskuteczna, ale że leczenie to musi odpowiadać specjalnym wymaganiom. Lekarz musi być specjalistą, personel liczny i również specjalnie wyszkolony, a że leczenie trwa nieraz miesiące i lata, nieraz ze skutkiem ujemnym, przeto szpitale tych właściwie powinno być stosunkowo znacznie więcej, aniżeli szpitale zwykłych.

Tymczasem ze względu właśnie na wyższe koszty utrzymania jest ich u nas bardzo mało, a napewno mniej, niżby należało. W całej Polsce szpitale dla umysłowo chorych jest 37 oraz 13 oddziałów specjalnych przy szpitalach zwykłych, razem 50 tego rodzaju zakładów. Łózek w powyższych szpitalach i oddziałach jest ogółem 13 850, z tego na m. Warszawę przypada 619 (co stanowi 4,6 proc. ogólnej ich liczby), na woj. centralne bez m. Warszawy —

2 605 (19,5 proc.), na wschodnie 414 (3,1 proc.), na zachodnie 7 610 (57,0 proc.) i na południowe — 2 102 (15,8 proc.).

Na jeden szpital w Polsce wypada 267 łózek przeciętnie, w Warszawie 88, w woj. centralnych 224, we wschodnich 54, w zachodnich — 573 i w południowych 305. Chorych ogółem w szpitalach liczone 14 836, t. j. więcej, aniżeli łózek. Najlepiej świadczy to o przepełnieniu tych zakładów i o nieprzystosowaniu do rzeczywistych potrzeb. Pod tym względem woj. zachodnie wyróżniają się korzystnie, ponieważ tylko tam liczba łózek jest większa od ilości chorych, gdzieindziej panuje wyraźne przepełnienie. Wprawdzie i w woj. wschodnich stosunki są podobne, ale wynika to prawdopodobnie stąd, że o chorych tych mniej się tam troszczy. Liczba bowiem łózek jest stanowczo niedostateczna w stosunku do ludności.

Z ogólnej ilości 14 836 chorych (w tem 7 821 mężczyzn i 7 015 kobiet) na m. Warszawę przypada 5,9 proc. (870 chorych), na woj. centralne bez Warszawy 21,2 proc. (3 139), na wschodnie 2,2 proc. (323), na zachodnie 50,2 proc. (7 454) i na południowe 20,5 proc. (3 050 chorych).

Ogółem w całej Polsce jedno łóżko w szpitalach dla chorych umysłowo przypada na 2 407 mieszkańców, przy czem w m. Warszawie na 1 902, w woj. centralnych na 4 719, we wschodnich na 13 478, w południowych na 4 070 i w zachodnich na 595 mieszkańców. W Polsce jest cztery razy mniej szpitali dla umysłowo chorych, aniżeli ich być powinno, jeżeli wziąć za podstawę stosunki w woj. zachodnich. Z. K.

Światowa sieć kolei elektrycznych

W najbliższych latach Polska wejdzie w posiadanie linii kolei elektrycznych w związku z elektryfikacją warszawskiego węzła kolejowego. Istnieje również projekt elektryfikacji będącej w budowie linii Warszawa—Radom, oraz linii Kraków—Zakopane, przy pomocy kapitału zagranicznego.

Na polu elektryfikacji kolei żelaznych zagranica wyprzedziła nas ogromnie. Na pierwszy ogień poszły oczywiście koleje miejskie, a więc tramwaje, powstałe w połowie ubiegłego stulecia najwcześniej w Paryżu, który rozporządza tym środkiem lokomocji od r. 1854. Tramwaje te poruszane były początkowo końmi, następnie motorami parowymi, gazowymi, a nawet naftowymi. Przewrót wywołała w tej dziedzinie wystawa berlińska w r. 1879, na której firma Siemens-Halske zademonstrowała pierwszy tramwaj elektryczny. W r. 1881 powierzono tej firmie zbudowanie pierwszej elektrycznej linii tramwajowej w Berlinie, długości 2 i pół km. Wprowadzona przez Niemców nowość najbardziej przemówiła do przekonania przedsiębiorczym Amerykanom, którzy w r. 1884 zaprowadzają ją u siebie, a w r. 1891 mają już 412 tramwajów miejskich, o długości linii, wynoszącej 5 tys. km, obsługiwanych przez 7 tys. wozów.

Pomyślnie wyniki elektryfikacji kolei miejskich skłoniły inżynierów do przeniesienia doświadczeń na teren dalekobieżnych kolei żelaznych. Usiłowania idące w kierunku zbudowania lokomotywy elektrycznej uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem w roku 1893. Pierwsza elektryczna lokomotywa, podobnie jak jej poprzednik i pierwowzór, tramwaj elektryczny, zademonstrowana została szerszemu ogółowi na wystawie tym razem chicagowskiej, w użycie weszła jednak dopiero w pierwszych latach XX stulecia.

Dzisiaj kolej elektryczna systematycznie, choć wolno, wypiera koleją parową, gdyż, jak wykazało doświadczenie, jest w eksploatacji tańsza i bezporównania szybsza. Poza tem odpowiada wszelkim warunkom higieny, odgrywającą ważną rolę przy dworcach tunelowych, które nie znoszą zadymiania powodowanego przez lokomotywy parowe.

Niezliczone systemy kolei elektrycznych, stosowanych dzisiaj, podzielić można na dwie kategorie. Francuzi i Anglicy budują lokomotywy poruszane przez prąd stały o napięciu około 3 tys. volt. Niemcy, Szwedzi i Szwajcarzy posługują się lokomotywami poruszonymi przez prąd jednofazowy o napięciu około 15 tys. volt. Szybkość pociągów elektrycznych może przy sprzyjających warunkach dochodzić do 200 km na godzinę. Gdy przekonano się, że na napędzie elek-

trycznym pociągów można zaoszczędzić 60—70 procent paliwa, przyjęło to przedewszystkiem kraje, które nie dysponują większymi pokładami węgla. Największe postępy poczyniła elektryfikacja kolei w Szwajcarii, gdzie blisko 40 procent linii kolejowych zostało zelektryfikowanych. Dalsze miejsca zajmują Austria, około 15 procent linii zelektryfikowanych. Szwecja 8 procent, Norwegia 7 procent, Włochy 6 procent, Francja 2 procent, wreszcie Stany Zjednoczone, gdzie zelektryfikowaniu uległo wprawdzie tylko 1 procent ogółu linii kolejowych, absolutna długość tego „jednego procentu“ jest jednak najwyższa na świecie i wynosi blisko 5 tys. kilometrów. ak.

Śp. dr. Michał Znaniecki

W dniu ostatnim grudnia odprawiono na miejsce wiecznego spoczynku przy licznych udziałach społeczeństwa Pakości i okolicy śp. dr. med. Michała Znanieckiego, radcy zdrowia, długoletniego członka magistratu w Pakości i zastępcy burmistrza, obywatela honorowego miasta Pakości, majora-lekarza rezerwy.

Śp. Michał Znaniecki urodził się 24. XI. 1855 r. jako syn ziemianina w Przeźnie, pow. toruński z ojca Walerjana i matki Anieli z Iwaskiewiczów. Uczęszczał do gimnazjum w Chełmnie, medycynę zaś studiował na uniwersytetach w Berlinie, Gryfji i Halli. Po ukończeniu studiów osiadł 1887 r. w Pakości, gdzie do końca życia pozostał. Przewlekła choroba płuc uniemożliwiła mu w ostatnich latach zupełnie wykonywanie praktyki. Pozostawił syna Edwarda, adwokata w Inowrocławiu i córkę Helenę zamężną za lekarzem dr. Megerem w Tczewie oraz 3 wnuków.

W odrodzonej Polsce śp. Zmarły brał żywy udział w pracy społecznej i narodowej, dopóki stan zdrowia nie zmusił go do wycofania się z wszystkiego. Odnaczał się prawością charakteru, niestety dzisiaj coraz rzadziej spotykaną. Był senjorem lekarzy okręgu inowrocławskiego.

Niech mu będzie lekką ukochana ziemia ojców naszych, na której pracował w trudzie i znoju dla dobra swych współrodaków i Ojczyzny. R. i. p.!

Ponowna prośba „Stelli“ o dary dla biednych dzieci

Wyteżoną akcją niesienia pomocy biednym dzieciom, mianowicie sierotom i dzieciom rodzin bezrobotnych prowadzi Tow. „Stella“ również i w tym roku, starając się przy pomocy naszego ofiarnego społeczeństwa obda-

rować dzieci gwiazdką w święto Trzech Króli. Zbliża się ten dzień świąteczny, wesoly dla dzieci i czyni się do niego gorączkowe, uroczyste przygotowania.

Spełniając nasz humanitarny obowiązek, przystąpiliśmy już przed trzema tygodniami do zbierania jałmużny i darów na gwiazdkę dla biednej dziatwy, które do tego czasu bardzo skąpo wpływają. Wobec tego „Stella“ ponownie zwraca się w ostatniej chwili z serdeczną prośbą do wszystkich o łaskawe poparcie jej akcji charytatywnej. Szlachetne cele „Stelli“ powinny znaleźć serdeczny oddźwięk u naszego społeczeństwa i je spowodować do najintensywniejszego poparcia podjętej akcji przez ofiarowanie na gwiazdkę dla biednych dzieci artykułów spożywczych, ciepłej bielizny, garderoby i t. p. rzeczy lub też pewnej kwoty pieniężnej w granicach własnej możliwości.

„Stella“ liczy na powszechnie znaną ofiarność naszego społeczeństwa, które nawet w najcięższych dla siebie chwilach potrafiło okazać serce dla poparcia godnych celów i prosi dary składać u p. Domagalskiej ul. Kantaka 8/9, zaś ofiary pieniężne wpłacać na nasze konto czekowe P. K. O. nr. 201 266.

Szlachetnym Ofiarodawcom złoży „Stella“ oprócz publicznego pokwitowania w miejscowej prasie z odebranych darów, również osobne podziękowanie w swoim rocznym sprawozdaniu na rok 1933/34, które im w swoim czasie prześle.

Wszelkich informacji w sprawie „Gwiazdki“ udzieli z całą gotowością nasze biuro przy ul. Długiej nr. 17 (miejski gmach sali gimnastycznej) tel. 12-74.

Zarząd Tow. „Stella“.

Jak uczymy św. Rodzinę

W niedzielę, 7 stycznia czeka miasto Poznań podniosła uroczystość. Wspaniałej sali teatru „Słońce“ odbędzie się o godz. 12 w południe **akademja ku czci św. Rodziny**. Poniżej podajemy program uroczystości: 1) Cztery koledy a capella — w opracowaniu Tomasza Flaszki wykona na 4 głosy chór męski pod wezw. św. Kazimierza na Jezycach, pod batutą p. Fr. Olszewskiego, 2) Przemówi J. Em. ks. kardynał Prymas. Deklamacja — wyjątki z poematu Kasprowicza pt. „Wojtek Skiba“, dekl. p. Marja Wdowicka, 4) Referat wygłosi p. dr. Górski, doc. U. P. 5) Śpiew solo przy akompaniamencie fortepianu: „Arja Stefana“ z opery Moniuszki „Straszny dwór“ wykona p. W. Dorożala, akompanjuje p. J. Laurentowski. Dalsze 4 koledy z towarzyszeniem organów na sola i chóry wykona na 4 głosy chór męski pod wezw. św. Kazimierza na Jezycach, pod batutą p. Fr. Olszewskiego. Części solowe odśpiewa J. Marcinkowski, grę na organach wykona p. J. Laurentowski. 7) Recytacja „Legenda bretońska“ wykona p. Marja Wdowicka. 8) „My chcemy Boga“, na 4 głosy wykona chór męski.

Wstęp na akademję bezpłatny. Przy wejściu zbierać się będzie dobrowolne datki. A zatem wszyscy śpieszą w niedzielę, 7 stycznia o godz. 12 w południe do „Słońca“.

„Placówka“ Dowborczyków

Wznowione niedawno pismo związku Dowborczyków „Placówka“, jak widać z dotychczas wydanych zeszytów, niewzruszenie stoi przy tych zasadach i hasłach, w imię których przed 16 laty na obszarach Rosji żołnierzy-Polak samorzutnie i gromadnie stanął pod własnymi sztandarami. Hasłem i zasadą ich była służba zbrojna dla wielkiej i wolnej ojczyzny, hasło i zasada wiekuiście żywe, mające w sobie moc jednoczenia serc i wysiłków.

Zeszyt drugi tego sympatycznego czasopisma, które teraz ukazuje się jako miesięcznik, sporo poświęca miejsca wspomnieniom Powstania Wielkopolskiego, w którym tytu Dowborczyków wybitny wzięty udział, począwszy od połowy stycznia 1919 r. W artykule p. t. „Dla ścisłości historycznej“ autor, doskonale obeznany z dziejami I korpusu, prostuje szereg utartych błędów i nieścisłości, krzywdzących formacje dowborskie w upamiętnianiu zasług wojskowych.

Pismo redaguje utalentowany powieściopisarz i publicysta, p. Julian Podolski. Jako wydawca podpisuje „Placówkę“ p. Marjan Wereszczaka. Adres redakcji i administracji: Warszawa Nowy Świat 40, m. 7, tel. 599-87, konto P. K. O. — 281 85.

ZYCIE SOKOLE

Dzielnicowy kurs techniczny

W ostatnich dniach grudnia ub. r. odbył się programem pracy na rok 1933 przewidziany kurs dla członków okr. wydz. techn. Coprawda kurs trwał miał 8 dni, jednak z powodów od naczelnictwa dzielnicowego niezależnych odbyło tylko 4-dniowy, od 27 do 30 grudnia.

Zgóry określono ilość uczestników po 2 z każdego okręgu, czyli razem 30. Przybyło 26 kandydatów, nie stawił się jedynie reprezentanci z Okręgu Kępińskiego już po raz drugi i z Okręgu Konińskiego. W dniu 27. ub. m. o godz. 9.30 rozpoczął się kurs pod kierownictwem naczelnika dzielnicowego, dh. Suligowskiego. O godz. 10 przyjął raport, w zastępstwie prezesa dzielnicowego, druh wiceprezes Stoiński. Powitałszy obecnych i omówiwszy cel oraz ważność kursu ogłosił oficjalne otwarcie.

Następnie przeprowadził dh. Chałupka, członek naczelnictwa dzielnicowego, wzorową lekcję gimnastyczną. Takimi lekcjami rozpoczynał się każdy dzień. Poza tem odbyły się prowadzone przez dh. naczelnika praktyczne ćwiczenia musztry, systematyka i nauka sokolego toku lekcyjnego. Systematykę przyrządową omawiał przy praktycznym zastosowaniu drugi zast. naczelnika dh. Nochowicz. Zasady i przepisy gier sportowych, oraz pokazowe gry, omówił i prowadził dh. Radojewski. Poza tem odbyło się praktyczne zaznajomienie z ćwiczeniami na sprzętach, przewidzianymi na dzielnicowe i związkowe zawody gimnastyczne w roku 1934. Działem tym zajmowali się dhowie Radojewski i Chałupka.

Ćwiczenia młodzieży na zlot dzielnicowy, składające się z ćwiczeń wolnych, piramid i gier ruchowych, przygotował z młodzieżą z gn. Śródka druh Grzałewicz. Młodzież gniazda Śródmieście wywiezioną przez dh. Radojewskiego, zaprodukowała ćwiczenia również na zlot związkowy. Dalej odbył dh. Chałupka lekcje ćwiczeń wolnych druhow. Dzielnicowy Wkp na zlot jubileuszowy. Związkowe ćwiczenia wolne uczył naczelnik Dzielnicowy. Ponieważ ich opis nadszedł dopiero w przeddzień kursu z Warszawy, zerobiono tylko pierwszą część i dział siódmy z drugiej.

Zajęć praktycznych było bardzo dużo, bowiem kierownictwu zależało na przerobieniu jak najliczniejszego materiału ze względu na krótkość kursu. Niezależnie od ćwiczeń praktycznych, wygłoszono kilka aktualnych referatów. Mianowicie prezes dzielnicowy dh. Wolski, omówił ustrój organizacyjny w Związku Sokolim. Lekarz dh. dr. Spychała wygłosił 3 referaty o wpływie systematycznych ćwiczeń cielesnych na zdrowie i zahartowanie oraz z dziedziny higieny. Praktyczne pokazy z obszernym objaśnieniem nakładania opatrunków i masażu sportowego przeprowadził dh. Jakób, sanitariusz okręgu. Druh Gaszak wygłosił dwa obszernie referaty z dziedziny sportu pływackiego.

Wreszcie członek kierownictwa druh dr. Bochenek omówił pokrótce historię sokola w referacie pt. „Pod skrzydłami Sokola“. Referat ten na życzenie kursistów, przewodnictwo dzielnicowe przedrukuję i wyśle do wszystkich gniazd. Druh prezes Wolski, któremu zajęcia zawodowe nie pozwoliły być na oficjalnym zakończeniu, w ostatnim dniu kursu przemówił okolicznościowo podkreślając wielkie wysiłki, które Sokolstwo czeka z okazji dwóch potężnych manifestacji mianowicie wielkiego zlotu Ziemi Zachodnich w 1934 r. w Poznaniu z okazji powstania pierwszego gniazda sokolego w Inowrocławiu i zlotu Sokolstwa Słowiańskiego w 1935 r. w Warszawie. Do tych wysiłków musi Sokolstwo być dobrze przygotowane, to też powinni wszyscy a szczególnie naczelnicy sumienną pracą przyczynić się do powodzenia wspomnianych manifestacji, które muszą przelotem przelotem się w wielki triumf Sokolstwa Polskiego. Równocześnie zegnając się życzył wszystkim kursistom Dosiego Roku. W imieniu kursistów podziękował dhowi prezesowi naczelnik.

Zajęcia na kursie trwały codziennie od godz. 7.30 do 18.30 z dwugodzinną przerwą, w którym to czasie spożywano wspólny obiad w gospodzie sokolej na boisku sokolem. Wyżywienie i zakwaterowanie kursistów odbyło się na koszt przewodnictwa dzielnicowego. Dzięki uprzejmości członka przewodnictwa dh. B. Kargego skorzystali wszyscy kursисти z jednorazowego bezpłatnego przedstawienia w kinie „Apollo“ i „Metropoliz“. Gospodarzem działu administracyjno-zwrotnościowego był dh. Stoiński, który urząd swój sprawował z całą sumiennością.

W czasie trwania kursu, nastrój był bardzo dobry. Przedewszystkiem zauważało się wielkie zainteresowanie i chęć do skorzystania przez sumienne przerobienie obszernego materiału, który kierownictwo kursu starało się w tym krótkim czasie dostarczyć.

W dniu 30 o godz. 18 zakończono kurs. Raport przyjął znow w zastępstwie prezesa dzielnicowy druh wiceprezes Stoiński, który zegnając kursistów nawoływał do wykorzystania zaczerpniętej wiedzy po okręgach i gniazdach oraz starania się przedewszystkiem o przeszkolenie jaknajwiększej ilości przewodników i naczelników. Dzielnicowe wreszcie grono Instruktorów i instruktorów, które zamknął kurs.

K. S.

Z obchodu wigilijnego

Tow. b. żołnierzy 1 pułku ułanów wielkopolskich
(15 pułku ułanów poznańskich)



W dniu 31 grudnia 33 r. odbyło się w świetlicy 15 pułku Ułanów Pozn tradycyjne łamanie się opłatkiem i obdarowanie bezrobotnych członków Tow. b. żołn. 1 pułku Ułanów Wlkp. (15 p. Ul Pozn). Punktualnie o godz. 17 przybył na salę p. major Gauza w zastępstwie dowódcy pułku w otoczeniu p. rtm. Borejszy, pp. por. Bukowskiego, Łukowskiego i podchor. Gołńskiego, któremu p. por. rez Wolniewicz zaraportował o liczbie obecnych i celu zebrania.

Następnie prezes Tow. b. żołn. 1 p. Ułanów Wlkp. (15 p. Ul. Pozn) p. Stefan Klairert powitał p. majora Gauzę delegację Korpusu Oficerskiego, licznie zebrany Korpus Podoficerski, gości i członków Tow. Po powitaniu i złożeniu życzeń łamano się tradycyjnym zwyczajem opłatkiem, podczas którego przy wtórce orkiestry

pułkowej odśpiewano kolędy. Przemówił następnie p. major Gauza, nawiązując do pięknego zwyczaju łamania się opłatkiem, wspominając również o historycznych bojach o wolność i apelując do braterstwa i miłości pomiędzy bracią żołnierską. Oklaskami podziękowano p. majorowi za piękne przemówienie, poczem przystąpiono do wręczenia podarków bezrobotnym, których było 26.

Po dokonaniu wspólnego zdjęcia i pogawędce bawiono się, śpiewając kolędy i pieśni ułańskie do godz. 19. Po wznieśieniu okrzyku na cześć 15 pułku Ułanów, Korpusu Oficerskiego i Tow. b. żołn. 1 p. Ułan. Wlkp. zakończono tę tak miłą uroczystość żołnierską. W imieniu bezrobotnych podziękował za pamięć i otrzymaną gwiazdkę członek Tow. p. Popielski.



Nie ma szczęścia bez zdrowia

ROK 1934

okaże się szczęśliwym, jeśli Wam stale towarzyszyć będzie zdrowie! — Zdrowie jest pierwszym warunkiem szczęścia. — Jeśli więc chcesz je zapewnić Sobie i Swoim najbliższym, postanów codziennie na śniadanie spożywać filiżankę

OVOMALTINE

OVOMALTINA to bogaty w witaminy, wzmacniający środek odżywczy, składający się z jaj, mleka, sferu i kakao, zawierający diastazę i lecytynę; jest przyswajalnym, lekkostrawnym i łatwym do przyrządzenia.

OVOMALTINA daje zdrowie, siłę do pracy i wytrwałość!

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
Dr. A. WANDER, Sp. Akc.
KRAKÓW

Próby i broszury wysyła się bezpłatnie!

Arabski talizman...

Dzisiaj, w piątek o godz. 23 odbędzie się w sali „Metropolisu“ pożegnalny wieczór słynnego eksperymentatora arabskiego, prof. Foadyego. Na program wieczoru całkiem nowy złoży się silne eksperymenty z zakresu autohypnozy, telepatji i jasnowidzstwa, które wprowadzą wszystkich w największe zdumienie. Między innymi zawierać będzie przepowiednie na rok 1934. Jako atrakcję wieczoru uważać należy oryginalny arabski talizman szczęścia z własnoręcznym podpisem prof. Foadyego, który otrzyma na pamiątkę każdy szczęśliwy uczestnik jutrzejszego wieczoru. Bilety w przedsprzedaży w cenie 1 zł, 1,50 i 2 zł nabyć można w składzie cygar Szrejbrowskiego przy ul. Gwarnej lub jutro wieczorem przy kasie kina „Metropolis“. Dochód przeznaczony na ubogich parafii św. marcińskiej. Polecamy zatem ten wieczór życzliwej uwadze naszych czytelników.

Cena pałacu, będącego skarbem cennych i rzadkich pamątek historycznych, nie została jeszcze ustalona. Wedle wersji ma ona wynosić 2 miliony zł.

ECHA OSZUKANCZYCH NOSTRYFIKACJI W UNIWERSYTECIE KRAKOWSKIM

W roku ubiegłym głośna była w Krakowie, afera na Uniwersytecie Jagiellońskim, której głównym bohaterem był sekretarz wydziału medycznego śp. Michał Kipper. Został on aresztowany pod zarzutem brania łanówek i dopuszczenia się szeregu nadużyć przy przyjmowaniu studentów na wydział medycyny. Sprawa Kipperera została jednak umorzona, ponieważ w międzyczasie zmarł on w więzieniu, natomiast jako jej dalszy epilog odbyła się rozprawa w sądzie krakowskim, przeciw dwóm osobom które pozostawały w kontakcie z Kipperem.

Na ławie oskarżonych zasiadł dr. medycyny Maksymilian Schmalzbach z Jarosławia, obecnie zamieszkały w Krakowie i Adolf Kleinmann technik dentystyczny z Krakowa.

Według aktu oskarżenia dr. Schmalzbach przybył w lutym 1931 do Polski, uzyskawszy dyplom doktora medycyny w Pradze. Przybył do Krakowa, aby tutaj nostryfikować swój dyplom.

Znalazłszy się w Krakowie, Schmalzbach wszedł w porozumienie z Kleinmannem, który pozostawał znów w stosunkach z Kipperem. Za ustaloną z góry kwotę 600 dolarów Kipper zgodził się ułatwić Schmalzbachowi przeprowadzenie nostryfikacji i to rzeczywiście uczynił.

Na rozprawie sądowej zeznawali profesosowie U. J. dziekan dr. Rutkowski, dr. Lewkowicz i dr. Lepkowski, poczem trybunał wydał wyrok zasądający dr. Schmalzbacha na 1 i pół roku, zaś Kleinmanna na 2 i pół roku więzienia.

NIEOMAL BYŁBY ŻYWEM POGREBANY

Jak donoszą pisma krakowskie, niezwykły i omal nie tragiczny wypadek zdarzył się w Krośnie. Od dłuższego czasu chorował tam b. funkcjonariusz starostwa, niejaki N. Lessing który przed kilku dniami zmarł. Rodzina zmarłego starca, liczącego około lat 70, uwiadomiła o zgonie żydowskie towarzystwo pogrzebowe, wyznaczono grób oraz ustalono dzień pogrzebu.

W pewnej chwili jednak, gdy bractwo pogrzebowe przystąpiło do złożenia „nieboszczyka“ do przygotowanej już trumny, obecni nagle zauważyli, że „zmarły“ daje oznaki życia. Można sobie wobrazić przerażenie wszystkich świadków tej sceny. Gdy ochłonęło nieco, zawezwano lekarza, który niedoszłemu nieboszczykowi udzielił pomocy i podjął się dalszego leczenia Lessinga.

Wypadek ten wywarł w Krośnie i całej okolicy zrozumiłą sensację.

RESTAURACJA KATEDRY SANDOMIERSKIEJ

Z wiosną bieżącego roku JE ks. biskup Jasiński podejmie dalszy ciąg prac około restauracji katedry sandomierskiej. Będą odnawiane bizantyjskie freski z końca 14

wieku, pokrywające ściany prezbiterjum. Wogóle odnowione zostanie całe rozległe prezbiterjum katedralne. Obecnie już trwa ją prace, około odnowienia stylowych stall barokowych. (KAP).

ZMIANY W KAPITULE SANDOMIERSKIEJ

W gremjum kapituły kolejalnej w Opatowie Ks. biskup sandomierski dokonał następujących przesunęć: ks. prałat Antoni Kasprzycki, wikariusz, generalny, ustąpił ze stanowiska dziekana prałata powyższej kapituły i zamianowany został kanonikiem kapituły katedralnej. Dziekanem kapituły opatowskiej mianowany ks. prał. Walenty Starzomski, prałatem scholastykiem ks. Antoni Czarkowski prałatem kustoszem ks. Szymon Pióro. Wszedł do kapituły Opatowskiej jako kanonik ks. Bronisław Ekiert, naczelny wizytator nauki religijnej w szkołach diecezji sandomierskiej. (KAP).

REGULACJA RZEKI NARWI

Z wiosną r. b. rozpoczną się prace nad regulacją rzeki Narwi obliczone na przeciąg kilku lat. W roku bieżącym dokonane będzie gruntowne oczyszczenie rzeki, poczynając od ujścia Biebrzy aż do źródeł. Jednocześnie przeprowadzone będą szcze-

gółowe studja przy wykorzystaniu najbardziej nowoczesnych metod oraz zdjęć z samolotów, następnie zaś opracowany będzie szczegółowy projekt który stanowić ma podstawę do całkowitego i gruntownego uporządkowania koryta i doliny Narwi.

W ten sposób osuszonych zostanie około 60.000 ha zabagnionych łąk oraz uzyskana się podstawę do osuszenia około 350.000 ha podmokłych gruntów w dolinach dopływów Narwi. Przeprowadzenie tych prac da możliwość żeglugi względnie spławu aż do granic puszczy Białowiejskiej.

Sfinansowanie tych doniosłych prac uskutecznił będzie ze środków Funduszu Pracy przy udziale zainteresowanych rolników, samorządów, oraz dyrekcji lasów państwowych.



LOM SŁODOWY Dra WANDERA

nieodzowny środek przy KASZLU i CHRYPCE
Wszędzie do nabycia.

nr 4 183

Dział grafologiczny Prof. Foady'ego

295. „Cezary“. Logiczny, swoje wady zna, lecz je przez ambicję i szlachetność ukrywa. Drugim chętnie dopomaga, dużo temperamentu, w miłości bardzo zazdrosny, której nie okazuje. Dyplomata wesoły, nieufny, skryty, lecz gdy nabierze zaufania potrafi być szczerym.

296. „F. Z.“. Pismo wykazuje psychiczne wyczerpanie. Dzięki woli i wytrwałości usposabia się optymistycznie co w połączeniu z autosugestią daje mu dużo pewności i zadowolenia. Duchowo powściągliwie usposobiony, świetna pamięć, mądry, skryty dyplomata, wiele instynktów, energiczny, nieufny, sceptyk, wszystko dokładnie bada. Pewny siebie, w życiu uczuciowym sentymentalny.

297. „Stenia“. Sentymentalna, uczuciowa, skryta, skłonna do płaczu, dużo zmysłu artystycznego, lubi porządek, nieraz bywa naiwna. Chętnie drugim dopomaga, co przyprawia ją o strach czasu.

298. „Dora“. Szybka, nerwowa, pismo wykazuje pod względem intelektualnym dużo męskości, dyplomata, bardzo mądra, w swych zamiarach uparta, nieufna, lubi drugim kierować, w miłości bardzo zazdrosna, nie pozwoli się podejść.

299. „Czerwony“. Ostrożny mimo to ryzykuje pod względem zarobkowym na wielką skalę, przez co jest w czasie ograniczony, co nieraz staje się przeszkodą w życiu. Trzeba być w swych zamiarach w całej opanowanym. Dużo temperamentu, wesoły, lubi drugim denerwować, lecz bez złośliwości. W tajemnicy drugim bada i wszystko chce wiedzieć. Logiczny, optymistyczny pewny siebie.

300. „Jesień“. Mimo że lubi dyscyplinę i porządek nerwy wiele w jej życiu przeszkadzają. Bardzo osrożna i nieufna, co nastroja ją pesymistycznie. I przez co została narazona w życiu na dużo strachu. Uczuciowa lubi drugim dopomagać, szcze-

ra, bardzo inteligentna, dobra pamięć w czasie ograniczona, jednakże dla siebie traci dużo czasu.

301. „Kurjer Poznański, 1933“. Dyplomata, sprytna, dużo energii, w swych zamiarach uparta, lecz jedynie przez ambicję. Wesoła, ostrożna, w czasie ograniczona, małomówna, wszystko widzi i słyszy, lecz wtedy jedynie reaguje, gdy uważa to za stosowne. Lubi życie ruchliwe, dużo drugim bada, filozofuje, co ją usposabia optymistycznie.

302. „Olśza“. Dużo zdolności poetycznych, lecz nie wyzyskanych. Logiczna, nie lubi, gdy drugim krzywdzą, ale i siebie nie da wykorzystać. Bardzo nerwowa, lecz opanowana. Wiele temperamentu, wesoła, dużo wytrwałości, zmartwienia swoje ukrywa, dużo instynktu, który jej w życiu dopomaga. Pismo wykazuje dużo męskiej energii.

303. „T. K. W. 15“. Nerwowy, lecz opanowany. Samouk, na siebie zwraca uwagę, pretensjonalny, przez co popada w upór, co jest tylko wadą z przyzwyczajenia, której można się pozbyć. Dużo temperamentu, lubi życie ruchliwe, wszystkim się interesuje, co rozpocznie nie doprowadza do celu, co ujemnie wpływa na kształt życia.

304. „Riolola VIII“. Dużo męskości pod względem intelektualnym. Szybka, nerwowa, ostrożna, samouk, dobrze się w wszystkim orientuje, brak cierpliwości, bardzo mądra, lubi sztukę, poezję i orientuje się we wszystkich kierunkach życiowych. Dużo filozofuje, fatalistka, sentymentalna, kapryśna, posiada dużo gustu.

Definiatywnie pozostaje w Poznaniu do 15 stycznia b. r. Przyjmuje codziennie, równo w niedzielę i święta przy ulicy Górczewej 9, m. 1. wielka brama.

Czy wiesz już;



że trwałość naszych wyrobów jest 3-krotnie zwiększona dzięki specjalnej preparacji przędzy

FEMINA

Wyworna Delikatna Bielizna Damska

BAL MASKOWY Klubu Wioślarskiego z r. 1904!!

w sobotę 6 stycznia r. b. w BELWE DERZE!!

2 orkiestry 7 pułku Strzelców Konn. Moc niespodzianek Wstęp 3,— zł Początek o godz. 21-szej

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Dziś operetka „Nitouche” z Jadwigą Fontanówną w roli tytułowej. — Dyryguje Wiktor Buchwald.

W sobotę popołudniu o godzinie 3 chętnie słyszana operetka „Kryśka Leśniczanka” z Fontanówną. Dyryguje Wiktor Buchwald.

W sobotę wieczorem o godz. 8 opera komiczna „Cosi fan tutte” w premierowej obsadzie. Dyryguje dr. Z. Latoszewski.

W niedzielę popołudniu o godz. 3 „Nitouche”, wieczorem „Drugi Wieczór Sylwestrowy”.

Z Teatru Polskiego

Dziś raz jeszcze świetna sztuka Wojnowicza „Pani ze słonecznikiem”.

W sobotę popoł. o godz. 16 po cenach znizowanych bajka dla dzieci „Szkłana góra”, wieczorem świetna krótkowidła Bałuckiego „Dom otwarty”.

W niedzielę popoł. o godz. 16 „Szkłana góra” bajka dla dzieci, wieczorem „Dom otwarty” Bałuckiego. W próbach Hamlet „Szekspira i ostatnia nowość europejska „Arleta i zielone pudła”.

Z Teatru Nowego

Dziś w piątek oraz codziennie do przedziałku włączanie doskonała farsa „Zgorszenie publiczne” z J. Zaklicką w roli Doriny Blacker. Świetna ta farsa zdobyła sobie niebawem powodzenie.

Popołudniówki. W sobotę i w niedzielę popoł. o godz. 3.30 pop. dwa ostatnie razy po cenach znizowanych „Sześćście w domu” z J. Zaklicką, która kończy w najbliższych dniach swoje występy.

Sensacyjna premiera. W początku przysięgłego tygodnia premiera świetnej rekordowej ostatniej „nowości” „Pieśń, która nie jest wszystkim” z udziałem art. Teatru Narodowego w Warszawie p. St. Hnydzińskiego. Świetna ta komedia już od roku utrzymuje się na repertuarze scen zagranicznych, ostatnio zdobyła wielki sukces w Warszawie budząc sensację swą oryginalnością.

Ile podatku opłaca właściciel małego auta w Czechosłowacji?

Małe auta opłacają w Czechosłowacji coraz większe podatki zarówno bezpośrednie, jak i zwłaszcza, pośrednie, co wpływa na osłabienie tempa zarówno fabrykacji wozów tego typu jak i ich sprzedaży. Opłata drogowa od wozu jednolitrowego wynosi o zużyciu 8 litrów na każde 100 km tylko 210 koron rocznie, ale zato pośrednie podatki wynoszą: od 1.600 litrów benzyny przy 20.000 km przebiegu rocznego poważną sumę 1.632 koron. Razem więc podatek obciążający właściciela małego, taniego wozu wynosi rocznie 1.842 korony (ok. 450 złotych).

KRONIKA TOWARZYSKA

Przypominamy wszystkim, że dziś odbędzie się w sali Domu Rzemieślniczego zabawa karnawałowa K. P. H. przy V-tych drużynach im. Ks. J. Poniatowskiego. Wstęp tylko za zaproszeniami. zg 5007/8

Wielka Zabawa Karnawałowa Klubu Sportowego „Naprzód” w Poznaniu odbędzie się dnia 6 stycznia o godz. 8 w sali Domu Królowej Jadwigi. Aleje Marcinkowskiego 1. Dobrej orkiestra 14 p. a. l. Różne niespodzianki. Wstęp 1 zł. zg 5055/56

Koło Przyjaciół Harcerzy przy I Poznańskiej Drużynie Harcerskiej im. Bolesława Chrobrego urządza dnia 6 stycznia 1934 r. „Zabawę taneczną” w salach Łoży przy ul. Grobla. Początek o godz. 20. Dochód przeznaczony na cele harcerskie. Wstęp dla pań 1,50 zł, dla pań 1.— zł. Członków drużyn harcerskich 1.— zł. zg 5051/2

Tow. Braterstwo Poznań-Wilda urządza 13 stycznia wielką zabawę taneczną w Domu Rzemieślniczym przy ul. Fr. Ratajczaka 21a. Początek o godz. 19. zg 5053/4

W sobotę, dnia 6 stycznia spotykamy się wszyscy na Wielkiej Zabawie Karnawałowej urządzonej przez K. P. H. popularnej w Poznaniu Harcerskiej Drużyny Wilków Morskich. Zabawa odbędzie się w dużej sali Domu Rzemieślniczego przy ul. Fr. Ratajczaka, na którą wszystkich sympaty-

ków jaknajprzejmiej zaprasza Zarząd. Clou Karnawału — moc atrakcji — dobrej orkiestry — wstępne tylko 1.50 plus podatek Początek zabawy o godz. 8 Reszta zaproszeń do nabycia w firmie A. Rose, ul. Nowa. zg 5002/3

Czarna kawa-dancing-bridge. Dnia 10 stycznia w środę, o godz. 17 odbędzie się w salonach Adrji, Plac Wolności zebranie towarzyskie, połączone z dancingiem i bridgem. Całkowity dochód ze wstępnych (99 gr. od osoby) przeznaczony na osiedle szkolne Państwowego Uczelnim. Dąbrowski. Komitet Rodzicielski nie wątpi, że liczni sympatycy szkoły, jak też były wychowanki Uczelnim. Dąbrowski tłumnie zapełnią salony Adrji, aby łącząc miłe z pożytecznym przyczynić się do zrealizowania tak pięknej, a na gruncie poznańskim nowej myśli, jaką jest stworzenie osiedla szkolnego. Wszyscy, którzy jeszcze nie otrzymali zaproszenia, proszeni są o zgłaszanie się po takowe w Sekretariacie Uczelnim. Młynska 10 między godz. 10—13. zg 5040

Bal Bratniej Pomocy Szkoły Muzycznej im. Chopina w Poznaniu odbędzie się dnia 5 stycznia br. w Białej Sali Bazaru. Salonowa orkiestra. — Ceny kryzysowe Salonowa orkiestra. Ostatnie zaproszenia nabyć można jeszcze w Sekretariacie Szkoły 27 Grudnia 19, tel. 58-19. Zarząd. zg 5014

SPORT

Berlin i Poznań

Ciekawe zawody międzymiastowe w pięściarstwie

Przypominamy wszystkim o sensacyjnym spotkaniu bokserkim Berlin — Poznań które odbędzie się w niedzielę o godzinie 19. min. 30, w hali reprezentacyjnej P. W. K. przy ul. Marsz. Focha. Kasa otwarta jest od godz. 11. Startować będą następujące pary (według kolejności wag, na pierwszym miejscu goście): Weinhold i Sobkowiak, Pierentz i Rogalski, Arenz i Kajnar, Hünnekens i Sipiński, Meische i Dankowski, Hornemann i Majchrzycki, Pürsch i Przybylski oraz Ramek i Piłat. Nadmieniamy, że przedsprzedaż biletów na ten atrakcyjny mecz odbywa się w firmach „Camera” i „Dom Sportowy”. (kom)

Łódka na lodzie

Międzynarodowy turniej w Krynicy. Spotkanie pomiędzy lwowską „Pogonią” a Krynickim T. H. zakończyło się ciężko wywalczonym zwycięstwem lwowian w stosunku 1:0. Jedyna bramka padła w pierwszej tercji, w 13 min. przez Sabińskiego.

Mecz pomiędzy wiedeńskim „Währing” a „Cracovią”, zakończył się zwycięstwem drużyny wiedeńskiej w stosunku 3:1 (0:0, 2:1, 1:0). W pierwszej tercji technicznie górnicy wiedeńscy, którzy są bardziej zgrani. W drugiej tercji już w 2 min. Neumaier strzela z objazdu pierwszą bramkę. „Cracovia” daży energicznie do wyrównania, które pada w dwie minuty później ze strzału Wołkowskiego. Wkrótce potem prowadzenie dla wiedeńczyków ponownie zdobywa Neumaier. W trzeciej jedyną bramkę strzela Csengei, ustalając wynik gry. (PAT)

Lekka atletyka

K. S. „Warta” sekcja lekkoatletyczna komunikuje, że po przerwie świątecznej odbywają się treningi co wtorki i piątki od godz. 19 — 21 w hali ośrodka, wejście z ul. Bukowskiej przez korty tenisowe. Kierownictwo apeluje o pilne uczęszczanie na treningi, kierowane przez instruktora p. chor. Adamczaka. (kom)

Pięściarstwo

Ciekawe zawody. Mimo meczu Berlin — Poznań odbędzie się w święto Trzech Króli o godz. 18 ciekawe zawody pięściarskie w sali okręgowego ośrodka przy ul. Marcelińskiej, które organizują wspólnie „Warta”, „Drużyna Błękitna” i „Sokół”. Walczyć będzie ogółem 14 par od wagi muszej do ciężkiej. M. in. walczyć będzie Romanowski, Koziołek, Walkowiak, Misiurewicz, Wojewoda, Pawlak, Jarecki, Krus, Szymura, Sawowski. Wejście na salę znajduje się od ul. Bukowskiej u wylotu ul. Piotra Waryniańskiego, przyczem sala jest dobrze ogrzana. (kom)

Nowe kursy. Z początkiem drugiej połowy miesiąca stycznia organizuje poznańska „Drużyna Błękitna” nowy kurs dla początkujących pod fachowym kierownictwem kilkakrotnego mistrza Polski p. Arskiego. Kurs trwać będzie około sześciu tygodni, poczem uczestnicy startują w pierwszym kroku bokserkim. Uczestnicy przejdą fachowe przeszkolenie pod opieką p. Arskiego. Zgłoszenia nowicjuszy przyjmuje się na treningach w poniedziałek od godz. 19 i w czwartki od godz. 20 w sali ośrodka lub w komendzie przy ul. Szamarszewskiego 2, m. 5.

K. S. „Warta” rozpoczyna z dniem 22

bm. nowy kurs dla początkujących pod kierownictwem naczelnika sportowego oddziału pięściarskiego popularnego Janka Arskiego, pięciokrotnego mistrza Polski. Wspomniany kurs prowadzić będzie ponadto dyplomowany instruktor Pol. Zw. Bok. p. Kaliniak Antoni. Zgłoszenia należy kierować do sekretariatu klubu, Aleje Marcinkowskiego 26 od godz. 10 do 14 i od 16 do 19, lub telefonicznie (18-43) do dnia 20 bm. (kom)

Wobec zbliżających się mistrzostw młodzików, które odbywać się będą w dniach od 14 do 21 bm. wzywa się wszystkich czynnych zawodników sekcji pięściarskiej Sokola o pilne uczęszczanie na treningi we wtorki, czwartki i soboty o godz. 19 w hali gimnastycznej przy Zielonych Ogródkach. W dniu 20 bm. rozpoczyna Sokół nowy kurs dla początkujących. Zapisy przyjmuje się na treningach. (kom)

Życie organizacyjne

K. S. „Admira” Walne roczne zebranie odbędzie się w sobotę o godz. 15 w lokalu zebrania p. Spychały. (kom)

POCO SIĘ MARTWIĆ

JEŚLI JEST TAKI FILM JAK —

„Obiad o 8-ej”

Pg 2197

Dziś koncert w „I. K. S-ie”

t. j. w piątek o godz. 9-tej w Instytucie Krzewienia Sztuki, Plac Wolności 14a. Prof. St. Doliński przy współudziale świetnej sopranistki p. Stenji Ziemińiczówny akompanjuje F. Kowalik

W sobotę i niedzielę o 9-tej „Piąsing Karnawałowy”. Wstęp wolny. zg 5060

RADJO

Niedziela, dnia 7 stycznia 1934 r.

Poznań (335 m) 10.05 nabożeństwo z katedry poznańskiej; kazanie wygl. ks. prof. dr. J. Szmigielski, chór pod dyr. ks. dr. Gieburowskiego; **14.00** „Wpływ ustawodawstwa finansowo-rolnego na życie gospodarcze Wielkopolski” — wygl. inż. W. Okoniewski; **14.15 (W)**; **15.00** „Czy zwierzęta rzeźne sprzedawać na oko czy na wagę?” — wygl. inż. T. Brzeski; **21.15** tr. meczu pięściarskiego Poznań — Berlin.

Warszawa (1412 m) 9.00 audycja poranna; **10.00** tr. nabożeństwa z Poznania; kazanie pt. „Rodzina Święta” — wygl. ks. prof. dr. Jan Szmigielski; po nabożeństwie muzyka religijna z płyt; **12.15** poranek muzyczny z Filharmonii Warszawskiej; wyk.: ork. Filharm. pod dyr. M. Mierzejewskiego i Mary Didur - Żalaska (śpiew); w przerwie około **13.00** pogadanka „Jak ułożyć statut spółdzielni pracy” — wygl. p. Jan Wolski; **14.00** „Pogadanka dla gospodyń wiejskich”; **14.15** „Przegląd rynków produktów rolnych” — wygl. p. Stanisław Prus - Wiśniewski; **14.30** polskie pieśni ludowe w wyk. chóru Zaremby; **15.00** dialog z cyklu „Kalkulacja rolnika” — wygl. p. Szczepan Ciekot; **15.20** zespół salonowy Arkadiusza Bukina; **16.00** „Wesoła audycja” dla dzieci (tr. ze Lwowa); **16.30** Anna Marja Guglielmetti (sopr. płyty); **16.45** „Ostatni akt” fragm. z powieści Z. Nowakowskiego; „Start Edmunda Sulimy” (kadrans literacki); **17.00** pogadanka p. M. Szpyrkówny pt. „Amerykanka”; **17.15** polska kapela ludowa pod kier. W. Suchockiego; **18.00** słuchowisko pt. „Zgubiony list” p/g Nicodem'ego (tr. z Krakowa);

18.40 recital śpiewaczy Zygmunta Mossoczego (bas); **19.30** radiotygodnik dla młodzieży; **19.50** muzyka lekka; wyk.: ork. P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Aleksander Wasiel (tenor); **20.50** dziennik wieczorny; **21.00** feljton red. St. Poraja pt. „Historja mistrzyni dnia dzisiejszego”; **21.15** tr. z Poznania zakończenia meczu bokserkiego Poznań — Berlin; **21.45** wiadomości sportowe; **22.00** „Na weselu lwowskiej fałli”; **23.05** muzyka taneczna z kaw. „Gastromomja” ork. W. Wilkosza.

Programy zagraniczne. Lahti: 18.53 „Eugenjusz Onegin” — opera Czajkowskiego; **Wiedeń:** 18.55 „Otello” — opera Verdięgo, tr. z Opery Państwowej; **Rzym:** 20.40 „Fior di Neve” — operetka Alberta Blanca; **London Regional:** 22.05 koncert symfoniczny z udziałem pianisty Moisewitscha.

Poniedziałek, dnia 8 stycznia 1934 r.

Poznań (335 m) 13.00 gramofon; **14.02** giełda; **15.40** kronika harcerska; **22.00** muzyka taneczna z „Esplanade”.

Warszawa (1412 m) 7.00 audycja poranna; **12.55** dziennik południowy; **15.55** koncert zespołu salonowego Zdz. Górczyńskiego; **16.40** lekcja języka francuskiego (kurs elementarny); **16.55** duety w wyk. Wiktorji Skwarczewskiej (sopran) i Miry Sobolewskiej (alt); **17.15** recital fortepianowy Eugenji Dewoyno Solohub; **17.50** „Skrzynka pocztowa rolnicza”; **18.00** odczyt pt. „Jak żyła nasza rośliny zima”; **18.20** audycja żołnierska; **18.45** „To samo a jednak co innego” (płyty); **19.25** „Czyżby nieznany pamiętnik Chopina” — wygl. red. Zrebowicz (feljton muzyczny); **19.40** wiadomości sportowe; **19.47** dziennik wieczorny; **20.00** XI koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski”; wyk.: ork. symfoniczna P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga; w programie utwory Czesława Marka, Jana Maklakiewicza, Jerzego Fitelberga, Michała Kondrackiego i Romana Palestra; koncert poprzedzi prelekcja dr. Alicji Simonówny; w przerwie odczyt aktualny; **22.00** „Najpiękniejsze głosy świata”; **22.00** muzyka taneczna z dancingu „Adria”.

Programy zagraniczne. Budapeszt: 19.40 koncert symfoniczny; **Parýz** (Radio Paris): **21.00** „Les Dragons de Villars” — opera komiczna Maillarta; **London Regional:** 21.00 koncert symfoniczny; tr. z Queen's Hallu; **Dawentry:** 22.35 koncert symfoniczny z udziałem E. Tocha (fort.).

Spedytor

Interes spedytorski od lat 20 istniejący, od zaraz do przejęcia, lub też cały inwentarz do nabycia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 5057.

Jutro W sobotę w teatrze „Słońce” Jutro

Hanka Ordonówna

HANKA ORDONÓWNA, najslawniejsza polska piosenkarka niezrównana nasza disease, polska Yvette Guilbert która przed miesiącem występowała w Poznaniu z niebywałym powodzeniem artystycznym i kasowym — na ogólne życzenie tysięcy osób, które na pierwszy występ wielkiej artystki w „Słońcu” nie dostały już biletów — wystąpi po raz drugi w naszym mieście

jutro, w sobotę, dnia 6. I. b. r. o godz. 11-ej wiecz. w teatrze „Słońce”

i wykona swój przebojowy program, złożony z 18 najpiękniejszych piosenek. I znów olbrzymia sala „Słońca” zapełni się po brzegi rozentuzjazzowaną, zachwyconą publicznością, która w skupieniu wsłuchiwać się będzie w cudre piosenki o miłości, ludzkim szczęściu, niedoli samotnych — o wielkich bohaterach i małych tego świata — w piosenki pełne cichego smętku lub wielkiej namiętności, które tak cudownie, tak niezrównanie, tak zachwycająco interpretuje nasza ORDONKA

Program częściowe zmieniony! Czyż trzeba kogokolwiek zachęcać? Czy trzeba Włóczor Ordonki reklamować? Zdaje się, że wszelka reklama zbyteczna! I tak zbiegana się tłumy publiczności „ahypnotyzowanej cudowną magią wielkiej sztuki Ordonki zalektryzowała całe miasto!

Zainteresowanie jutrzejszym Włóczorem Ordonki w „Słońcu” olbrzymie!

Bilety po cenach b. przysiępnych od 1—4 zł są rozchwytywane w składzie cygar p. Szejbrowskiego, ul. Gwarna 20. Tel. 56-38. zg 5061

Pożywne, smaczne i tanie, oto powody dla których **Wągrowieckie płatki owsiane za najlepsze są uznane.**

Żądacie więc tylko „Wągrowieckich”

«SIWE WŁOSY»

wskazują na zbliżającą się starość. Należy tego unikać, nie wolno być starym. — świat tylko do młodych należy!

Powszechnie znany środek „ORIENTINE” stopniowo i nieostrzeżalnie dla otoczenia przywraca siwym, lub wyblakłym włosom pierwotny, zupełnie naturalny kolor, połysk i miękkość. Bezwarunkowo nieszkodliwy, pozwala używać wszelkie inne środki na włosy, jak również wieczną ondulację. Wszędzie do nabycia. Unikajcie bardzo szkodliwych dla włosów i wzroku tak zw. „wód amerykańskich” — „odświeżaczy” — wyrabianych anonimowo przez tajemniczych, nieodpowiedzialnych „doktorów”. Tylko regeneratorski „ORIENTINE” zapewni waszym włosom piękny, naturalny i trwały kolor bez szkody dla zdrowia. Na siwe włosy więc żądajcie:

ng 4171

„ORIENTINE”

PARFUMERIE „ORIENT”
SP. AKC. Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ
TR. OSTROWSKI WARSZAWA

Nowy materiał budowlany

W Bratysławie przeprowadza się szereg prób z nowym rodzajem materiału budowlanego, w skład którego wchodzi głównie słoma i trzcina. Przez sprasowanie pod wysokim ciśnieniem otrzymuje się płyty długości 2 mtr, szerokości 50 cm, a grubości 5—8 cm. Płyty te są zestawiane i spajane. Przyczem mur z tych płyt odznacza się zarówno odpornością na zmiany temperatury jak i zdolnością utrzymywania ciepła i nieprzepuszczania dźwięków. Materiał nadaje się do budowy mniejszych domów mieszkalnych oraz pomieszczeń biurowych.

Brzęcząca piłka

Namiętni gracze w golfa. Angolicy wynaleźli piłkę, która po uderzeniu kijkiem golfowym wydaje brzęk podobny do brzęczenia bąka. W ten sposób piłkę można łatwiej odnaleźć.

Gdyby tak ktoś wynalazł „brzęcząca” spinke do kołnierzyka, która ma tę brzydką właściwość że ginie zawsze, gdy człowiek ma tylko jedną i gdy mu się w dodatku śpieszy.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 4 bm. zgłoszono: Marja Kaczmarkówna 5 lat. Albina Pietrzykówna, uczennica szkolna. 8 l. Cecylja Marcinkowska 7 l. Tadeusz Ferski, właściciel domu. 44 l. Jan Kaczmarek, emeryt. rob. miejski. 75 l. Agnieszka Arkuszewska, z d. Korczówna wdowa, 61 l. Florentyna Wernerowa z d. Eckertówna, 42 l. Jadwiga Klara Ciesielska z d. Eckertówna, 42 l. Władysława Wierzbńska z d. Terska, wdowa, 83 l. Mieczysława Kubiakowa z d. Dobra, 65 l. Marja Kujawianka 3 godz. Zdzisław Bilitz 1 r. 6 m. Leon Antaszak, kupiec, 66 l.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

APOLLO

JUŻ od NIEDZIELI 7 STYCZNIA r.b.

IRENA DUNNE

bohaterka

„BOCZNEJ ULICY”

w intrygującym filmie

ng 4192

SEKRET KOBIETY

NASZE KINA NAJTAŃSZE — SEANSE 5, 7 I 9 — NASZE PROGRAMY NAJLEPSZE

Na liczne życzenia P. T. Publiczności wspaniały polski film „WYROK ŻYCIA” z JADZIĄ ANDRZEJSKĄ od niedzieli nadal tylko w kinie „METROPOLIS”

z Czytelnikami naszymi
Korespondencja

— A. K. Poznań. Mg. I. Kuntzówna, Poznań, plac Wolności 9. (K)
— P. Hellebrantowa. Stały adres p. Ignacego Paderewskiego: Morges — Szwajcaria. (K)

SZLACHETNA I TANIA

Starka Bazarowa
SKŁAD WIN BAZARU POZNAŃSKIEGO

Pz 6 389-51.57

Mydło Bebe szofmana-idealne dla dzieci i dorosłych

ng 4066

Dnia 5 stycznia 1934 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, rozstał się z tym światem, w 68 roku życia, ś. p.

Wojciech Miech

właściciel Majętności Brześć i Bąkowo.

Pg 2199 153

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 stycznia b. r. z kościoła parafjalnego w Ostrowie n/Gopłem, o czym zawiadamia pogrzebostroskana rodzina.

Dnia 3. bm., zmarła po krótkich a ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, najdroższa matka, siostra, ciocia i kuzynka, ś. p.

z Dobrych

Mieczysława Kubiakowa

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 6 bm. o godz. 14,30 z domu żaloby, przy ul. Calliera 2 (Lazarz). O czym donoszą

w ciężkim smutku pogrążeni

mąż z córką i rodzina.

zg 5043

Dnia 4 stycznia 1934 r., zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, ś. p.

Florentyna z Kantorskich Wernerowa

przeżywszy lat 71 Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7 stycznia o godz. 2.30 z kostnicy na nowym cmentarzu św. Wojciecha. Nabożeństwo żałobne najjutrz o godzinie 8 w kościele św. Wojciecha.

zg 5047

W ciężkim smutku pogrążone

córki.

Poznań, ul. Młyńska-11.

W czwartek, dnia 4 stycznia 1934 r., zasnęła w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie św. Sakramentami, moja najukochańsza żona i nasza najdroższa mateczka, ś. p.

z Eckertów

Jadwiga Ciesielska

przeżywszy lat 42. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7 b. m. o godz. 14,15 po południu z domu żaloby przy ul. Strusia 2 na cmentarz Góczyński.

W ciężkim smutku pogrążeni

mąż i synowie.

d 104

Zakład Pogrzebowy „Ceremoniał” Towarowa 25 Tel 31-80.

Dnia 4. 1. 34 r. zasnął w Bogu, po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, ukochany syn, brat, szwagier i wuj, ś. p.

Stefan Kowalak

przeżywszy lat 36. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 7. bm. po południu o godz. 13,45 z kostnicy cmentarnej Bożego Ciała w Dębcu.

Pg 2224-1,72

W ciężkim smutku pogrążeni

żona, rodzice i rodzina.

Najst. Zakł. Pogrz. P. Piasecki ul. Klasztorna 14. tel 2769.

Podziękowanie

składają JW. Panu prof. Dr. Jonscherowi a w szczególności JW. Panu Dr. Sumarównie oraz Siostrze Klinik chorób dziecięcych U. P. za wyleczenie z ciężkiej choroby i troskliwą opiekę synka naszego Jureczka.

K. Kaczmarkowie.

zg 5039

STEMPLE
L. KAPELA
WROCLAWSKA 16

ng 70367

Dnia 4. 1. 34 zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, w 84 roku życia, nasza najdroższa matka i teściowa, ś. p.

Władysława z Terskich Wierzbńska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 7. bm. o godz. 3 po poł. z kostnicy Szpitala Miejskiego.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina.

zg 5045

Przewielebnemu Duchowieństwu, szczególnie Ks. Prob. Nowakowskiemu, PP. Urzędnikom Starostwa Krajowego i Województwa Poznańskiego, Gronu Nauczycielskiemu Pryw. Szkoły św. Kazimierza, Dzieciom szkolnym oraz wszystkim którzy okazali tyle prawdziwego współczucia z powodu śmierci ś. p. mego, składam serdeczne

podziękowanie

Pg 2223-1,70 Marja Rozmuska z dziećmi.

Poznań, ul. Grottgera 5 m. 3.

Najst. Zakład Pogrzebowy P. Piasecki. Klasztorna 14.

Dnia 2 stycznia 1934 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, ś. p.

z Stoleckich

Helena Politowiczowa

przeżywszy lat 64. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6. bm. o godz. 14-tej z domu żaloby, Poznań, Staroleka, ul. Bystra 42.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina.

zg 5063

Adwokaci

Dr. Jan Kręglewski i Stefan Osmólski

zawiadamiają, że **przejęli sprawy prowadzone dotychczas przez kancelarie Dr. Stefana Piechockiego i Dr. Jana Kręglewskiego oraz Dr. Witolda Jeszkego i Stefana Osmólskiego i odtąd praktykę adwokacką wspólnie wykonywać będą**

w Poznaniu przy Placu Wolności 13

zg 5 048

Tel. 53-08 i 53-10

JW Panu Dr. med.

Wacławowi Majerowi

Specjaliście w chorobach kobiecych i położnictwie (ul. Jasna 16) składam najgorętsze podziękowanie za uratowanie życia żony mojej i dziecka.

zg 5037

Docent Dr. Stanisław Kolbuszewski.

Zamianowany postanowieniem Pana Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 grudnia 1933 Nr. II O. 14921/33

notariuszem w Poznaniu
otworzyłem

KANCELARIĘ NOTARJALNĄ

w POZNANIU

przy placu Wolności nr. 2, II ptr.

dg 591

Karol Jawornik,

notariusz.

Przeprowadziłem się na

ul. 27 Grudnia 14 (obok Banku Cukrownictwa)

zg 5 038

A. Łakomski, Dentysta.

Osiedliłem się

przy ul. Podgórznej nr. 14 m. 4

Dr. med. WALERJAN SPYCHAŁA

zg 5045

NOTARJALNĄ KANCELARIĘ

przeniósłem

na plac Wolności 17 (obok Wielkopolanki)

KAZIMIERZ ZUROMSKI

notariusz

dg 586

Postanowieniem Pana Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 grudnia 1933 r. zamianowany zostałem z dniem 1 stycznia 1934 r.

NOTARIJUSZEM

ze siedzibą w Śmiglu. Biuro moje znajduje się w Śmiglu, Rynek 29 (wejście z ulicy Lipowej).

Marian Żmizdziński, notariusz

dg 588

Śmigół, pow. kościański — tel. 98.

OSIEDLIŁEM się w Poznaniu

ul. Gwarna 12, m. 9

LEKARZ - STOMATOLOG

Dr. med. Mieczysław Wawrzyniak

Choroby jamy ustnej, leczenie zębów.

Przyjmuje: 10—12; 4—6.

zg 5085

Niniejszem podaję Szan. Klientom do łaskawej wiadomości, iż

magazyn wykwiutnych artykułów męskich

pod firmą:

Tans

POZNAŃ, FREDRY

po śmierci męża mego ś. p. Aleksandra St. Brodniewicza prowadzić będę nadal a statusem moim będzie przez rzetelną obsługę, tanie ceny i wielki wybór w nowościach sezonowych zadowolone najwybredniejsze gust Pruszące o łaskawą poparcie

Z poważaniem

A Brodniewiczowa.

zg 5044

BIAŁY TYDZIEŃ

Firma R. O. Kaczmarek sprzedawca będzie podczas białego tygodnia, począwszy od 7. b. m., obniżenie ilości wszelkiego rodzaju płócien, inleatów, stolowizny, firan itd. po cenach tak niskich, jakich dotychczas nie było:

Na dowód kilka przykładów:

plótno białe od mtr.	48 gr	plótno 140 od mtr.	1,25 zł
plótno kol. pościelowe od	55 „	plótno 160 „ „	1,40 „
plótno creas pościelowe	58 „	Silesia 140 „ „	1,95 „
plótno Szyfon 80 . . . od	78 „	Silesia 160 „ „	2,20 „
Madapolam 80	80 „	Adamaszek obrusowy . . .	2,10 „
Silesia 80	88 „	Adamaszek 160 pr.	3,95 „
Nausuk 90	od 1,25 zł	Adamaszek rolosowy . . .	2,35 „
rzęzoiki kuchenne od	25 gr.	maglowniki	od mtr. 85 gr.
popelina jedwabna	1,25 zł	ręczniki frotte	od 60 gr

Po Sezonie: Materiały na suknie, płaszcze, kostjomy oraz na ubrania i palta męskie polecamy

ZA BEZCEN!

ng 4079/80

R. O. KACZMAREK

Centrala Poznań Nowa 3. Filja Gniezno Rynek 2.

Wobec zamianowania mnie

notariuszem

na okręg Sądu Okręgowego w Poznaniu z siedzibą w Środzle, kancelarię notarialną otworzyłem w Środzle, gdzie mieści się ona w gmachu Banku Ludowego przy Starym Rynku nr. 7 obok Sądu Grodzkiego.

ANTONI BURDA-JEWICZ, notariusz,

Tel. nr. 111.

zg 5062

Popularne Kursy Samochodowe

30 zł od osoby organizujemy w Poznaniu i na prowincji

„**WARSAM**”

koncesjonowane kursy kier. wóz samochodowych
Poznań, Jeżycka 52, telefon 7999

SAMOZATRUCIE NA TLE WĄTROBY.

SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból artretyczny, łamanie w kościach, ból i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, ból w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, płany, zmarszczki i wrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicie serca, mdłości, język obłożony, TRUCIZNY wewnętrzne wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm i przyspieszają starość. Choroby z samozatruciem i zlej przemiany materji **LECZA NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTA.** Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i sokli ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazują, że siła lecznicza

„**CHOLEKINAZA**” **H. NIEMOJEWSKIEGO**

jako żółcio-moczopędne są jedynym naturalnym czynnikiem odciążającym sokli ustroju od trucizn własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr. med. **T. NIEMOJEWSKIEGO** otrzymać można w labor. fiz.-chem. **CHOLEKINAZA - H. NIEMOJEWSKIEGO,** Warszawa, Nowy Świat 5 (I). Na prowincję wysyła pocztą. Dr. med. T. Niemojewski przenosił przyjęcia chorych w Warszawie z ul. Koszykowej nr. 11 na ul. Wiejską nr. 2 (obok Sejmu). ng 4143

OGŁOSZENIE

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 30. 11. 1933 r. o najwyższych granicach odsetek od wkładów i innych lokat pieniężnych w Komunalnych Kasach Oszczędności i Spółdzielniach Kredytowych (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 733) Komunalna Kasa Oszczędności Miasta Poznania płacić będzie z ważnością od 1 stycznia 1934 r. następujące stawki procentowe:

- I. od wkładów oszczędnościowych:
 - a) w złotych obiegowych:
 - za wypowiedzeniem dziennym 4 %
 - za wypowiedzeniem miesięcznym 4 1/2 %
 - za wypowiedzeniem kwartalnym 5 %
 - za wypowiedzeniem półrocznym 5 1/2 %
 - b) w złotych w złocie:
 - za wypowiedzeniem kwartalnym 4 %
 - za wypowiedzeniem półrocznym 4 1/2 %
 - c) w walutach obcych:
 - za wypowiedzeniem miesięcznym 1 1/2 %
 - za wypowiedzeniem kwartalnym 2 1/2 %
 - za wypowiedzeniem półrocznym 3 1/2 %
- II od rachunków czekowych i bieżących 3 1/2 %

Od wkładów oszczędnościowych złożonych przed 1. 12. 1933 r. płacić będziemy odsetki umówione zgodnie z naszym ogłoszeniem z 30. 11. 1933 r. i to:

od wkładów za wypowiedzeniem kwartalnym do 28. 2. 1934 od wkładów za wypowiedzeniem półrocznym do 31. 5. 1934

Po upływie powyższych terminów stosować będziemy nowe warunki oprocentowania obowiązujące od wyżej podanych dat.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI
MIASTA POZNANIA.



W złotej jesieni roku 1906, gdy wzgorza i doliny południowej Francji zarumieniły się kryształowem połyskiem gron dojrzałych, wziął zaczątek ten najsztachetniejszy gatunek win



CHATEAU MARGAUX
PREMIER GRAND CRU
GRAND VIN 1906

Margaux

IMPORTATION DIRECTE PAR:
BAZAR POZNAŃSKI
i POZNAŃ

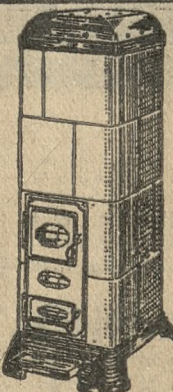
Był to jeden z najlepszych roczników, jakie przyroda wydała.

Bazar Poznański

Spółka Akcyjna

Zal. **POZNAŃ** 1838 r.

Hurtownia Win



Oszczędność opału 50% - Zbędność remontu

Stale, przenośne i kuchenne

Piece Szrajbera

z kafli stalowych

nadzwyczaj trwałe, hermetyczne, i oszczędne.

Grzeją dobrze, łagodnie i długotrwałe.

Ceny znacznie niższe

ST. KOWALSKI

Przedstawiciel na Wojew. Poznańskie

Poznań, pl. Wolności 17, tel 29-76

Polecam także Papę asfaltową „Koriolit”, dachówkę asbestowo-cementową i wszelkie inne materiały dachowe. Obecnie tak korzystnie jak nigdy. ng 6356

Dończoszki



SA TANIE I TRWAŁE!
GWARANTUJEMY ZA KAŻDĄ PARĘ!

Damskie:
„MARTA”. Bawełna merceryz. zł. 1.20
„MACO” (egipskie) zł. 2.50
„RUMBA”. Jedwab z połyskiem 3.—

Męskie:
„SZKOT”. Bawełniana skarpetka 0.60
„KLUB”. Jedwabna skarpetka zł. 1.20
„SPORT”. Pończocha w desenie 1.50

Dziecięce:
„GOL”. Bawełn. pończoszki wysokie zł. 0.60, 0.90, 1.20.
„BOY”. Merceryz. pończoszki wysokie zł. 0.90, 1.20, 1.70.

Nasz szlagier — „SYBIRKI” — czysto-wełniane skarpety.
Dziecięce zł. 1.70, 2.—, damskie zł. 2.50 męskie zł. 3.—

Prosimy obejrzeć nasze wystawy.
Prosimy nas odwiedzić.
SŁUŻYMY JAKOŚCIĄ I CENĄ.

Rata

Wanny i piece kąpielowe

Umywalki — Złowy
Klozety — Armaturę
Rury kanalizacyjne,
wodociągowe-gazowe
i ołowiane
poleca najtanie!

Józef Koska,
Poznań, ul. Dominikańska :
telefon 53-90 dg 2569

KOCIOŁ

KUPIMY
stojący do kafaru parowego pow. ogrzew. 8 mtr. kw. 7 atm. nowy lub używany, zdalny do natychmiastowego użytku. Oferty: Warszawa, Koszykowa 30 m. 30 — E. Wróblewski. ng 4151

MŁYN W KWIENIE

do wydzierżawienia. Wybudowany w 1926 r. Produkcja dzienna 600 q. żyta i 150 q. pszenicy. Młak wprowadzona w Warszawę przy sprzedaży za gotówkę. Znaczne ilości drobnego przemiału na „miarkę”. Zakł. Roln.-Przem. Ziemi Kutn. Warszawa, Służewska 7 m. 6. Tg 79

DZIECIĘCE

sukienki, sweterki,
pończochy, trykociki

S. KACZMAREK
ul. 27 Grudnia 20.
dg 2 004



Dlaczego przoduje?

Dlatego, że:

- 1) wyposażony w najnowsze zdobycze techniki i ulepszenia zastosowane do ostatniej doby.
- 2) jest bezpieczny i silny
- 3) jest oszczędny w konserwacji, a niska jego cena jest ważnym momentem przy zamiarze kupna, ponieważ posiada zalety wozów, których ceny rynkowe sięgają 30—40 000 zł.

Dlatego, że: zalety te wykazały 100 procentowo seryjne samochody na wyścigach w Elgin (U. S. A.) zdobywając nie tylko rekordową szybkość, lecz również rekordową sprawność biorąc ostre wiraże z szybkością 100 km na 11. biegu. Przejście na 11-gi bieg przy tej szybkości jest niebywale ciężką próbą dla samochodu. Próbę tę przeszła każda nowa maszyna 94 razy z rzędu, bez jakiegokolwiek defektu.

Na żądanie stażymy prospektami i próbną jazdą bez obowiązku kapna.

J. ZAGÓRSKI

POZNAN

Główne biura i warsztaty: ul. Ogródowa 17. tel 33-84 — 33-85
Skład części zapasowych i akcesorji: św. Marcin 38, tel. 33-87
Pr 2 190-143

Części oryginalne
Opony najprzedniejszych fabrykatów - ceny konkurencyjne.

Kursy budownictwa i żelbetnictwa

prowadzi drogą korespondencyjną

„TECHNIKUM KORESPONDENCYJNE“

Koncesjonowane przez Min. W. R. i O. P.
Warszawa, ul. Krzyckiego 8.
Prospekty i informacje na żądanie bezpłatnie. ng 4 150

Cudowna cera — minimalnym kosztem



— proszę również pudelko Tokalon!
To mi przypomina, że i ja znów muszę kupić tego Pudru.
Wszystkie kobiety używają Pudru Tokalon. Dlaczego?
Musz Panie spróbować! Nadaje on cudowną cerę — zupełnie naturalną — i trzyma się przez cały dzień.
Kupie zaraz pudelko!
Wyglądasz prześlicznie! Tak młoda nie widziałem Cię od dnia naszego ślubu.

Wytbitny specjalista-dermatolog wynalazł zdumiewający nowy składnik pudru. nazywany „Pianką Kremową”. Może Pani tańczyć całą noc w najbardziej dusznej sali balowej, bez śladu potysku na nosie lub twarzy o ile Pani używa Pudru na Piankę Kremową. Specjalnym, wypróbowanym i opatentowanym sposobem miesza się w ściśle wymierzonym stosunku

ową Piankę Kremową z najcenniejszym przesiewanym pudrem, otrzymując tą drogą znakomity paryski Puder Tokalon. Dzięki temu Puder Tokalon trzyma się cały dzień nawet w deszczową lub wietrzną pogodę. Puder Tokalon jest tak cienki i subtelny, że nikt nie domyśli się nawet, że doskonała cera, jaką on nadaje, nie jest wyjątkową zasługą Pani naturalnej urody.



LYZWY

Rodła i sanie
Dzwonki i termosy
Latarki powozowe
Wagi stołowe
Narzędzia rzemieślnicze
Piecy, rury i kolana
Podkowy i podkocwe
Kuchnie westfalskie
Hacela i ocele
poleca korzystnie
JAN DEIERLING
skład żelaza
Poznań, Szkolna 8.

Pr 2 201-154



Na karnawał!

Maski
Serpentyny
Konfetti
Lampiony
Giriandy
Wachlarze — Parasolki
i różne niespodzianki!
Fetysze — Podarki
Rekordowy wybór

Aquila

Hurt! Detail!
św. Marcin 61, pl. Wolności 9.
dz 2 700

ng 4145

Kuracja ziołami

Magistra WOLSKIEGO

jednoczy w sobie tradycję wieków i zdobycze wiedzy współczesnej
STOSUJECIE TYLKO:

PRZY CIERPIENIACH WATROBY
woreczka żółciowego kamicy żółciowej i sółtaczce. Ziola „BILLOSA”, które zawierają egzotyczne rośliny Com-bretum i Boldo.

PRZY OTYŁOŚCI.
na tle wadliwej przemiany materii Ziola „DEGROSA”, które zawierają jod organiczny w roślinie Yuhanga i nie wymagają specjalnej diety.

PRZY BEZSENNOSCI.
nerwicy serca i zaburzeniach układu nerwowego. Ziola „PASIVEROSA”, które zawierają Kwiat Meki Pańskiej (Passiflora).

PRZY KASZLU.
zapaleniu, ciężkości i duszności w płucach i wszelkich

ciężkościach i duszności w płucach i wszelkich

Do nabycia w aptekach, drogeriach lub w wytwórni
Magister Wolski, Warszawa, ul. Złota nr. 14.
Objasniające broszury wysyłamy bezpłatnie.

ng 10 239

Tel. 33-35

Pp. Kupcom Przemysłowcom, Ziemianom oraz zainteresowanym, podaje Związek Bankowców przy ul. Podgórznej 8 do łaskawej wiadomości, że posiada wśród swoich bezrobotnych członków rutynowanych KSIĘGOWYCH i BANKOWCÓW którzy za minimalną opłatą wykonują odwrotnie wszelkie prace wchodzące w zakres księgowości, jak zestawianie bilansów, zakładanie księgowości każdego systemu, sporządzanie inwentur oraz salatuja wszelkie prace biurowe, podatkowe itd.

Prosimy o łaskawe poparcie i przyświecie z pomocą bezrobotnym — znajdującym się w bardzo krytycznym położeniu. Tel. 33-35.

Związek Zawodowy Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności R. P. Okręg Poznański.
dz 2767

Sprzedam

urządzenie d'a konfekcji, dębowe, oszklone, z kabinami. Zgłoszenia do firmy

M. Gmurowski, Poznań,
Plac Wolności 10. Pg 2172-1,80

RZADKA OKAZJA

bardzo korzystnego kupna!

2 parcele, śródmieście Poznania, nadające się na cele przemysłowe, handlowe i budowlane będą sprzedane w drodze przymusowej licytacji

12 stycznia 1934 r. o godz. 10
w Sądzie Grodzkim w Poznaniu, pokój 29.

Parcela przy Zwierzynieckiej 10 = 2708 m², częściowo zabudowana, cena wywoławcza 60 000.— zł.

Parcela przy Bukowskiej 11/13 = 4961 m², 15 składów handlowych, cena wywoławcza 69 000.— zł. Pg 2189-53,2

Oszczędna gospodyni używa do prania wyłącznie

MYDŁA

znanej chrześcijańskiej firmy „TLEN”
CENY NAJNIŻSZE

Skład fabryczny POZNAŃ, Plac Wolności 11. Telefon 50-55
dz 597 Gmach katedrałi św. Wojciecha.

SZKŁO

ogrodowe do inspekt
po znacznie obniżonej cenie poleca
Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A.
Poznań, Mała Garbary 7a. Tel. 28-63.
Pg 2051-52,41

Telefony-alarmy elektryczne



instalujemy: urządzenia telefoniczne wszystkich systemów. Sygnalizację bezszelestną dla szpitali i hoteli. Urządzenia alarmowe przeciw włamaniom ubezpieczające tresory oraz mieszkania prywatne. Elektryczne zegary, dzwonki i zamki elektryczne.

Dostarczamy: Wszelkie materiały dla urządzeń słabego prądu, oraz syreny motorowe do alarmów lotniczych. Pg 5 430-37,101

Centrala Budowy Telefonów Idaszak i Walczak
Poznań, pl. św. Krzyski 4.
Dostawcy wojskowi.

Nie tylko niższe ceny

lecz
sprzedaż wytwornej bielizny damskiej do 50% taniej

Tylko 6 dni! Proszę korzystać! z tej niebywałej okazji. Jedwabne bluzki — Pyjamy — poranniki **ZA BEZCEN.**

Z. DERNOW, ulica Gwarna nr. 8.

Zwracamy uwagę na nasze okno wystawowe. Pg 2 884-1,33

Na Karnawał

najpiękniejsze

płyty gramofonowe

dg 602

z firmy

„Kastor“ Poznań, św. Marcin 55



ng 40/3

Wózki

dziecięce, począga, cerata, naprawa gumy na składzie. Razer, Szewska 11. kupuje wózki używane. z 11 788

Zastępcy losowi!

Przystąpcie natychmiast masowo do założyci się mającego Związku „Samoobrona“, który bezinteresownie i stale będzie stał na straży Naszych interesów: jak bezpłatna porada i pomoc prawna, rewindykacja prowizji, niższe kolejowe, ubezpieczenia społeczne itd. Zgłoszenia pod „W jedności siła“ do Tow. Rekl. Międz. Warszawa, Marszałkowska 124. Tg 73

LICYTACJA ZASTAWU

W poniedziałek, 8 stycznia o godz. 8.30 sprzedawcą będą w firmie C. Hartwig ul. Towarowa 15-20 na odpowiedzialność zainteresowanych, najwięcej dającym za gotówkę:

mechanizmy zegarowe, płyty tarczowe, szlifierki i obrabiarzki. Pg 2206-1,51

Brunon Trzczański

zaprzys. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na Województwo Poznańskie, ul. Wielkie Garbary 34. Telefon 21-26 i 81-75.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

1. KAMIENICE

Administracje
domów fachowa i korzystnie załatwia administracja kamienic J. Schmidt Wierzbicice 11 telefon 73-76 zdg 99 811

Skład
kolonialny obszerny, dobrze zaprowadzony przyległe mieszkanie sprzedam. Adres wskazuje Kurjer Poznański zdg 11 480

Dom
Poznań, ul. Poznańska donosi 580 zł mies. sprzedam, wpłaty 17 tys. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 11 487

Kamienica
czteropiętrowa, dochód 17 500, cena 135 000, wpłaty 80 000, amortyzacji 20 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 751

Dom
niewykończony 4 mieszkania komfortowe przy tramwaju sprzedam korzystnie właściciel. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 10 648

Dom
lub parcele dobrej dzielnicy kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 10 647

Kupię
w Poznaniu dom czynszowy rentowy wprost od właściciela przy wpłacie 80 tys. zł. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański zdg 11 273

Poszukuję
kupna domu komfortowego w Poznaniu tylko od właściciela. Oferty szczegółowe Kurjer Poznański zdg 11 272

Kamienicę
komfortową, okolica Park Wilsona, dochód 14 600, wpłaty 45 000, dogodna hipoteka. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 914

Kamienicę
nowoczesną III piętrowa, najruchliwszej ulicy Bydgoszczy, dochód 16 000 sprzedam okazynie, wpłaty 50 000 lub zamienie na majątek. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 521

Kamienicę
najbliższej ulicy Bydgoszczy (Gdańskiej), ogród, skład, mieszkanie wolne, dochód 8 000 sprzedam, wpłaty 30 000 lub zamienie na gospodarstwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 522

Kupię
dom za gotówkę do 40 000, śródmieściu lub pow. mieście. Zgłosz. Kurjer Poznański zdg 11 536

Wille
ośmiopokojowa, jednomieszkanicowa, najpiękniejszej dzielnicy Poznania, czarujący owocowy wielki ogród, centralne, elektryczne, gaz, garaż, komunikacja tramwajowa, za gotówkę tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 602

Nieruchomość
śródmieście Poznania, dwa domy mieszkalne, budynki przemysłowe dochód 18 000, hipoteki na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 11 773

Dom
centrum Poznania sprzedam 65 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 822

Kamienicę
trzypiętrowa, Poznaniu, św. Marcina, wolne czteropokojowe mieszkanie, wpłaty 40 000 sprzedam. Stary Rynek 20, restauracja. zdg 11 821

Dom
składem wpłacie 14 000 zł kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 495

Wille
amortyzacyjna kupię, wpłacie 12 tys. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 11 160

Dom
śródmieściu 27 500, wpłata 15 000. Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. zdg 12 005

Dom
Solacz, dwumorgowym ogrodem dochód 3 800 sprzedam 30 000 — Paluch Poznań, Kantaka 8/9 zdg 11 636

Kamienicę
3 składami w centrum Poznania tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 865

Kamienicę
wille każdej ceny poleca Kamienicę Jeżycka 14 — 13. zdg 12 048

Wille
dziesięciopokojowa komfortowa, nowa, ogrodem śródmieściu sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 95 095

Sprzedam
dom nowo pobudowany ze składami, cena 48, potrzeba 38 tysięcy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 12 058

Kupię
kamienicę lub wille czynszowa w śródmieściu Poznania. Wpłaty 25 000 reszta amortyzacja. Oferty Kurjer Poznański zdg 12 112

2. PIENIĄDZ

4—6 000

I. hipotekę wzorowego 30 morgowego gospodarstwa poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 242

I. hipotekę płatną
8 500 zł w złocie sprzedam wysokie damno. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 515

Poszukuję
5—8 tys. na I hipotekę. Dam 12 procent rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 896

1000

pożyczki względnie wspólnika celem powiększenia przedsiębiorstwa poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 936

Spółnik

potrzebny do przedsiębiorstwa rozrywkowego. Posiadam imprezy, towar, lokal na mieścu i na obład, potrzebna gotówka 2—3 tysięcy, może być inwastyacją do wspólnicy, dochód 2 000 miesięcznie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 11 859

3 000 — 5 000 zł

na I hipot. poszukuje się na 70-morgowe gospodarstwo z restauracją celem powiększenia interesu. Oferty Kurjer Poznański zdg 12 114

Wspólnika - wspólniczkę
Do bardzo dobrej fabryki przyjmie zaraz młodego wspólnika lub poważną wspólniczkę z kapitałem. Prócz tego mam w mojej nieruchomości w centrum miasta elegancko urządzone większe lokale handlowe do odstąpienia, nadające się specjalnie na biawaty, konfekcje i tow. krótkie. Tylko poważne zgłoszenia kierować do Kurjera Poznańskiego zdg 12 123

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Rabka
Pensjonat „Sławomir“
położony w centrum poleca Polak na styczeń. Ceny niskie. Telefon międzymiastowy 57. zdg 11 344

Rabka
Pensjonat „Helios“ komfortowy — otwarty cały rok. Piechocka, telefon 70. nr 4 139

4. OSOBISTE

Ruthko?

Mysia. zdg 11 457

Grafolog-London!

Przestroga!
nabierania łatwości przez pospolite wróżki, chiromantki, jasnowidzów, podsywających się pod miso grafologów. Grafolog London zdumiewająco odkrywa wszelkie tajemnice z charakteru pisma anonimów, fotografii. W szczególności najważniejsze fakty w sprawach życiowych, majątkowych, rozwodowych oraz o wyniku spraw procesowych, określa charakter zdolności, przeznaczenie. Na życzenie ekspertyzy medialne. Tysiące podziękowań. Niezależnym i studium ustępstwa. Dyskretnie i niekrepując przyjeżdża od 3—8 wieczorem. W niedziele i święta od 3—5 godziny. Poznań, Śniadeckich 4, mieszkanie 10. zdg 11 910

Niniejszem
podaje do wiadomości, że p. Florian Kaczmarek od dnia 1. X. 1933 w firmie Tele-Radio, Poznań, Półwiejska 5, nie pracuje. Za długi i szkody przez niego popełnione rodzina jak firma nie odpowiada. Tele-Radio, Półwiejska 5, właśc. Andrzej Kaczmarek zdg 11 932

6. OZENKI

Kupiec
kawaler, lat 39, właściciel dobrze prosperującego przedsiębiorstwa, znużony samotnością, szuka na tej drodze żony z cośkolwiek majątkiem. Predko decydujące pakiety proszę o laskawe oferty możliwie z fotografią. Dyskrekcja zapewniona. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 11 342

Kawaler
urzędnik kolejowy na Śląsku poszukuje uczciwej panny lub wdowy do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią skierować do: „Par“ Katowice pod „Przyścisłość“. Pg 2175-71,1

Czy
wśród milionów ludzi znajdzie mi żonę? Człowieka do lat 40, bez nalogu, dobrego, inteligentnego, przystojnego, samotnego z którymby mnie łączyło wiesz żywym opromienieniem chwilę samotności. Domatorka o złotem sercu lecz bez posagu tylko z wyprawą — nie brzydka, religijna, z dobrego domu, dobrze wychowana, mimo lat 33 wygląda młodo. Mężczyźni na poważnym stanowisku zechcą lask. skierować oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdg 11 433

Urzędnik
kawaler, przystojny, na stanowisku etatowym lat 43, kilkanaście tysięcy gotówki ożeni się ze zdecydowaną panną lub wdową, przystojną, inteligentną, dobrej prezencji, dobrze sytuowaną. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 690

Która

z Polek, panna do lat 27, sympatyczna, inteligentna o wysokich walorach etycznych, zamożna — wyjdzie za urzędnika administracyjnego na stałej posadzie w przemyśle G. Sł. Mam lat 31, wzrost 1,82 m, dobra prezencja, usposobienia spokojnego, ambicje wysokie, lecz zdrowe. Oferty ewtl. za pośrednictwem krewnych pod zdg 12 116 Kurjer Poznański.

Która?

z inteligentnych pan Poznańskich wzgl. Pomorzańskich z wykształceniem w zakresie 6 kl. gmn., uboga materialnie (najchętniej sierota) lecz zato bogata w walory duchowe o nieprzeciętnej urodzie, wzrostu 155—160 cm, w wieku 18—24, szczupła, o nieposzlakowanej przeszłości, wesołego usposobienia, religijna, skromna, i gospodarna, lubiąca zacięść domowe — zechce nawiązać korespondencję w celu matrymonialnym z Pomorzanką (podobno przystojną) ciemno-blondą, — śred. wzrostu, lat 28, z wyższym wykształceniem zawodowym, na poważnym i samodzielnym stanowisku w wielkim przedsiębiorstwie przemysł. Laskawe zgłoszenia tylko z fotografią (nieretuszowaną) i krótkim curriculum vitae. Na anonimów nie odpowiadamy. Za zwrot fotografii i dyskrekcję reze słowem honoru. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 339

Dla nowożeńców

Wyprawy osobiste, pościelowe, stolowe, firany, koldry z metra, na zamówienie gotowe poleca Fabryka Bielizny — Dom Piósen J. Schubert, Wrocławska 3. Specjalność wyprawy ślubne, gotowe, na zamówienie i z metra. Pg 2 032-52,34

Szatynka

lat 29 (z udziałem 10 000 w nieruchomości umebłowem mieszkanem) posłubi pana kulturalnego na stanowisku. Laskawe oferty proszę do Kurjera Poznańskiego zdg 11 592

Panna
do lat 30, która wypożyczy 500 do 1 000 na uruchomienie interesu. Ożenek zapewniony. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 11 596

Wdowa
starsza, samotna, zawodowo pracująca pozna panna starszego emeryta lub rzemieślnika w celu matrymonialnym. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 077

Znajomości
matrymonialne ułatwia dyskretnie, solidnie, jedynie najstarsze, największe biuro „Wanda“ ul. Szkolna 6, m. 3. zdg 11 983

Kupiec
28 lat, właściciel sklepu porcelany szuka żony z majątkiem 20 tysięcy, celem objęcia nieruchomości wartości 55 tysięcy. Laskawe zgłoszenia z fotografią, która się zwraca Kurjer Poznański ng 4 138

Przełasonowania
z powodu likwidacji sklepu odbierać proszę w mieszkaniu 4, Focha 38, Centrala Fasonowania zdg 12 131

Istotnie
przystojna brunetka, dobrej rodziny uczciwa, solidna, cośkolwiek gotówka, dobra wyprawa zapozna tylko inteligentnego na stałym stanowisku od lat 35. Cel matrymonialny. Poważne zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 11 655

Trzydziestopięcioletni

agronom — wykształcony wyższe posiadający gotówkę 70 000 — posłubi właścicielkę majątku milyna lub domu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 12 023

Kawaler

lat 29, właściciel nieruchomości, posłubi pannę posiadającą kilka tysięcy gotówki celem objęcia dzierżawy folwarku. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 12 107

Ogniśta

brunetka, lat 30, wykształcona (4 języki) muzyczna, gospodarna, niedzielskiej poglądów, posiadająca 10 000 lub 3 pok. urzęd. dla zupełnego braku znajomości, szuka na tej drodze zdecydowanego pana na stanowisku w celu matrymonialnym. Panowie sędziowie, bankowcy, wyżsi urzędnicy zechcą się laskawie zwrócić wraz z fotografią do Kurjera Poznańskiego pod zdg 11 174. Rzecz traktuje się poważnie, dyskrekcja zapewniona.

Inżynier
lat 36, etatowy ożeni się odpowiedzialną panią. Biuro „Przyścisłość“, Strzałowa 3. zdg 11 243

Panna

starsza, z dobrej rodziny pozna panna z wykształceniem ponad 50 niepotrzebnego majątku. Cel matrymonialny. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 520

Właściciel

większego majątku ziemskiego, kawaler, wiek średni, inteligentny, przystojny pozna pannę lub bezdzietną wdówkę równych zalet w celu matrymonialnym. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 11 549

Panna

lat 25, ciemno blond z wyprawą, gotówką, krawcowa szuka męża na stałej posadzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 581

Niezależna

inteligentna sierota po trzydziestce na stanowisku szuka serdecznego towarzysza, cel matrymonialny. Panowie na stanowiskach do lat 46 zechcą oferty złożyć Kurjer Poznański zdg 11 789

Kulturalny

pan, szczerze myślący szuka idealnej towarzyszkę życia. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 771

Panna

lat 40, posagiem 6 000 zł, pragnie wyjść za mąż, panowie na stałej posadzie, najchętniej za urzędnika, wdowcy nie wykluczeni. — Oferty Kurjer Poznański zdg 11 816

Panna

inteligentna, młda, lat 27, 4 pokojowe mieszkanie, cośkolwiek gotówki pozna panna na posadzie. Cel matrymonialny. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 655

Panna

lat 40, księżkowa, gospodarna, muzyczna, zna szycie, pełna figury, mieszkanie 3 pokoje, cośkolwiek gotówki szuka męża emeryta urzędnika lub wdowca. — Oferty Kurjer Poznański zdg 12 137

Nawiąże

przyjaźń z przystojną panną kawaler, lat 32, przystojny, wysoki, właściciel przedsiębiorstwa, okolice Poznania celem ożenku. Poważne oferty Kurjer Poznański zdg 11 662/3

Wdowiec

średni wiek, rzutki kupiec, szuka odpowiedzialnej partnerki. Panie religijne, posiadające cośkolwiek gotówki, proszą złożyć swe szczegółowe oferty wraz z fotografią do Kurjera Poznańskiego zdg 11 878

Przystojna

elegancka blondynka, posiadająca kilka tysięcy gotówki, wyjdzie za mąż za człowieka uczciwego, inteligentnego na odpowiednim stanowisku. Wiek 33—45. Sprawę traktuje poważnie i zapewniam dyskrekcję. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 11 825

Brunetka

przystojna 28 lat szuka inteligentnego pana w celu matrymonialnym. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 708

Największy wybór

mających pań oraz panów posiadających wybitnie poważne stanowiska — poleca Echo, Poznań, św. Marcin 22. Dyskrekcja gwarantowana. Pg 2198-53,28

Małopolanka

młda inteligentna, własne mieszkanie, pozna kulturalnego pana urzędnika państwowego od lat 45. Cel matrymonialny. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 947

Kawaler

samodzielny w swym zawodzie, poszukuje panny lat 25, celem ożenku z gotówką 5 000, 8 000 dla powiększenia, dobra — bezdzietne wdówki nie wykluczone. Oferty wraz z fotografią do Kurjera Poznański zdg 11 870

Przystojny

wysoki brunet kupiec-przemysłowiec pozna inteligentną pannę, cel matrymonialny. Posag młde widziiany. Oferty Kurjer Poznański zdg 12 066

7. SPRZEDAŻE

Meble najtaniej w Bakosia

ul. Weencjańska 1
Most Chwaliszewski przy Krzyżu zdg 98 450

Pianino

czarne, krzyżowe, płyta metalowa. Zgłoszenia Polskiej Dom Komisyj. Woźna 44 przy Starym Ryнку. zdg 12 055

Okazjal

Prima materiały bielskie niżej ceny fabrycznej odda Stroma 27, m. 8 zdg 12 032

Drogerja-Perfumerja

z zaprowadzonym działem fotograficznym dawno istniejąca w większym mieście powiatowym Wojew. Pozn. (siedziba sądu okręgowego, wiele urzędów i szkół) jedna przy głównej ulicy zarzątanio na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 12 108

Meble używane

iadalnie, swiatlne szafy, stoły, biurka, lustra, różne inne meble okazynie. Nowy Dom Komisyj Woźna 16. rg 1 063

Restauracje

urządzeniem mieszkanem oddam korzystnie. Adres Kurjer Poznański zdg 1 062

Platforma

na 50 centnarów tanio. Żydowska 28. rg 1 058

Zegar

stojący, pięcioramkowy, tanio — Wronecka 24, mieszkanie 5 rg 1 059

Smoking

średnia figura. Domnikańska 1, m. 1. rg 1 053

Mleko 20 gr.
masło wyborowe 1,45, wielkie 1,15, dostarcza majetność wprost konsumentom franco mieszkanie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 11 808

2 pokoje
z kuchnią z frontu IV piętro z 50 miesięcznie do wynajęcia zaraz. Graniczna 14. zdg 11 692

2 pokoje
z kuchnią do wynajęcia od gospodarza. Warszawska 49. zdg 11 791

Mieszkania
jednopokojowe, dwupokojowe tudzież czteropokojowe, ogrodem owocowym w komfortowej willi okolicą Grunwaldzkiej, słoneczna, blisko przystanku. — Informacje Nieolewskich 7, skład — także święto. zdg 11 929

2 pokoje
kuchnia urzędnicom, Górna Włda 76, mieszkanie 12. zdg 11 927

Sześciopokojowe
słoneczne urzędnicze. Zgłoszenia Matejki 68, mieszkanie 6. zdg 11 922

Jednopokojowe
18. — dwupokojowe 35. — trzy-pokojowe 50. — czteropokojowe 80. — pokoje próżne, umeblovane, składy poleca Pijanowski, Skar-bowa 17 — 4, telefon 24-47. zdg 11 919

3 pokoje
kuchnia zaraz do wynajęcia — dzierżawa rok zgóry Kochanow-skiego 17 — 2. zdg 11 892

Mieszkania
różnych wielkości. Zrzeczenie go-spodarza. Woiciecha 2, m. 1. zdg 11 889

6 pokoi
przynależności. od 1 marca — Ogrodowa 13, III piętro. Informa-cje Skarbowska 6, m. 5, telefon 37-09 zdg 11 862

4-ro pokojowe
mieszkanie od zaraz do wydzierżawienia przy ul. Patrona Jac-kowskiego 9. Blizszych informac-tych udzieli stróżka domu. zdg 11 990

2 pokoje
kuchnia, pokój dla służącej wszy-stko umeblovane zaraz do wynaj-ęcia. Aleja Małopolska 10. zdg 11 984

Śródmieście
4-pokojowe, słoneczne, wydzierżaw-ia właściciel. Oferty Kurjer Poz-nański zdg 12 074

Dwa
pokoje. Dzierżawa zgóry. gospo-darz. Chwaliszewo 71. zdg 12 128

Mieszkanie
3 pokojowe za kościółem na Ła-zarzu zaraz do wynajęcia. Wia-domość św. Marcina 67, okiennia. zdg 94 794

3 pokojowe
w centrum odnowione zwrot re-montu. Szewska 15, m. 8. zdg 12 028

Pokój
kuchnia zaraz z życia gospodarza. Oferty Kurjer Pozn zdg 12 020

3 pokoje
kuchnia wynajmie, pół roku zgó-ry. Zagórze 3. zdg 12 139

9-pokojowe
mieszkanie komfortowe, zupełnie odnowione przy ul. Sew. Miel-żyńskiego 5, nadająca się zwła-szcza dla lekarza, natychmiast do oddania za czynszem ustawowym Informacje II. piętro. zdg 12 140

3
pokoje lazienka na Osiedlu zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Patr. Jackowskiego 43, m. 1. zdg 12 033

13. SZUKA MIESZK.

Pół roku
zgóry do 50 zł miesięcznie. 2 po-koje kuchnia, śródmieście. po-zzukuje od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 266

Mieszkania
2-3 pokojowe, możliwość śródmie-ście, Łazarz lub Włda, wprost od gospodarza. Pośrednicy wy-kłuczeni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 578

3 pokoje
komfortowe okolicą Jeżyce Ła-zarz, poszukuje urzędnik pań-stwowy. Czynsz pół roku rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 181

5
6 pokoi z przynależnościami — elektryczność, światłem od 1. 3. br. I lub II piętro. Szczegółowe oferty Kur-jer Poznański zdg 11 376

Mieszkania
dwupokojowe centrum poszu-kuje urzędnik państwowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 404

3-4
pokojowe okolicą Stary Rynek place zgóry. Oferty Kurjer Poz-nański zdg 11 472

Dwupokojowe
względnie jednopokojowe dużej-kuchnia, lepszym domu mie-ście, stała urzędnicza. Oferty szczegółowe Kurjer Poznański zdg 11 552

2-3
pokoi kuchnia od gospodarza po-zzukuje zaraz kolejarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 559

Oficer
poszukuje mieszkania 1-2 pokoi, czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poz-nański zdg 11 626

2
pokoje z kuchnią wprost od go-spodarza poszukuje. Oferty Kur-jer Pozn. zdg 11 633

Pokój
albo dwóch i kuchni poszukuje zaraz. Czynsz zgóry. Oferty Kur-jer Pozn. zdg 11 610

Nagroda
za wskazanie urzędnicze od gospodarza, trzypokojowe no-woczesnego, centrum niewysoka, front, czynsz miesięczny, umar-kowany, pewny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 11 641

Emerytowany
dyrektor z mużajny poszukuje od 1 lutego słonecznego 3-pokojo-wego komfortowego mieszkania, azanka pokojem dla służącej od gospodarza. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 11 657

3-4
pokojowe mieszkania Łazarz, Jeżyce, piętrowego przynależno-ściami, możliwość centralnie o-grzewanego poszukuje wyższy urzędnik państwowy zaraz. Oferty Kurjer Pozn zdg 11 633

Adwokat
poszukuje mieszkania w śródmie-ściu od 6-ciu do 8-miu pokoi, Ko-morne zgóry wedle umowy. Zgło-szenia do Kurjera Poznańskiego rg 1067

Poszukuje
2-3 pokojowe centrum nie wy-żej II piętra, pewny płatnik. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 754

Pokoju
kuchnia od gospodarza wypłacal-ny. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 748

Dwupokojowe
kuchnia od gospodarza wypłacal-ny. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 747

Małżeństwo
spokojne pewny płatnik poszu-kuje mieszkania do 2 pokoi, śród-mieście od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 897

Trzy
lub dwa z pokojem (dzierżawa miesięczna do 70. —). Warunki Kurjer Poznański zdg 11 996

3 pokojowe
mieszkania, centrum początek Jeżyce poszukuje pewny, solidny, płatnik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 11 717

Próżnego
pokoju bezdzietni — gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 11 951

Urzędnik
państwowy na stałym stanowisku poszukuje dwóch pokoi lub trzech z kuchnią w centrum od gospodarza za miesięczny czynsz. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 948

4-5 pokojowe
mieszkania, słonecznego poszu-kuje od 1. II. najwyższe II. piętro. Czynsz zgóry za 6 miesięcy, śród-mieście i początek Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 937

2-3
pokoje, ewentualnie ubikacje — śródmieście poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 11 793

Poszukuje
trzy-pokojowe poblizu Ryńku Jeżyckiego — sumienny płatnik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 11 883

Samotna krawcowa
szuka mieszkania tylko w śródmieściu, jednego lub dwóch pokoi i kuchni, gwarancja pewnej zapłaty. Oferty Kurjer Poz-nański zdg 11 876

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje 3-pokojo-wego mieszkania komfortowego, przytulnego, wprost od gospodarza. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 12 092

2-3
pokoje kuchnia z przynależnościami, wprost od gospodarza, cen-trum lub blisko śródmieścia, po-zzukuje urzędnik. Pośrednicy wy-kłuczeni. Ewentualnie zapłace rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 12 133

2 pokoje
place zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 12 051

Pokoju
z kuchnią bezdzietne w śródmie-ściu wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 11 977

Poszukuje
zaraz 3-pokojowe mieszkania z lazienką piwnicą i strychem, nie wyżej II piętra na Łazarzu — Oferty Kurjer Pozn zdg 12 115

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Pięciopokojowe
na trzypokojowe. Młyńska 12, m. 5. zdg 11 648

15. POKOJE UMEBL.

Stancja
chłopców, panierek. 80-90 mie-sięcznie. Mostowa 39, m. 11. zdg 10 705

Wierzbicice
53, m. 1. 1 osob. Pokój wolny — Elektryczność zdg 10 875

Pokój
umeblovany z utrzymaniem lub bez. Wielkie Garbary 18, m. 2, mieszkanie 4, wejście z ul. Woźnej. zdg 11 191

Klatki
jedno — dwuosobowy. Gran-waldzka 20 b — 9. zdg 11 200

Dwuosobowy
Patrona Jackowskiego 9, m. 8. zdg 11 100

Jest
od zaraz do wynajęcia pokój z wszelkimi wygodami może być z dobrem, całkowitem lub częściowym utrzymaniem Słowackiego 37, m. 2, wysoki parter lewo zdg 11 210

Pokój
1-2 studentom, studentkom. — Łazarz, Strusia 10, m. 8. zdg 11 493

Ciepły
jedno — dwuosobowy. Fredry 4, II. zdg 11 496

Elegancki
Mickiewicza 17 — 4. zdg 11 493

Pokój
jednej — 2 osobom. Matejki 45, m. 1. zdg 11 496

Słoneczny
frontowy, ciepły elektrycznością dwuosobowy. Marcina 59 — 4. zdg 11 498

Niekrepujący
słoneczny, elektryczność, tanio. Chelmońskiego 17 — 11. zdg 11 506

Panom
Konopnickiej 15, I. zdg 11 507

Śródmieście
elegancki utrzymaniem. Wąły Jana III, II, m. 2. zdg 11 476

Dwuosobowy
studentów Jeżycka 41, m. 7. zdg 11 390

Trzysobowy
Wierzbicice 11 — 9. zdg 11 294

Przyjezdny
pokoje niekrepujące. Ratajczaka 11 a, m. 25. zdg 11 455

Pokój
oddam 2 panom za udzielenie konwersacji niemieckiej, francuskiej. Zgłoszenia Matejki 65, — mieszkanie 3. zdg 11 462

Piękny
jednoosobowy. Kraszewskiego 11, m. 17. zdg 11 468

Pokój
utrzymaniem — bez. Półwiejska 39 — 10. zdg 11 470

Elegancki
fortepianem ewentl. salonikiem. Ratajczaka 9, m. 10. zdg 11 530

Ładne
pokoje studentom, małżeństwu, Drużbackiej 8, 10. zdg 11 595

Centrum
dwuosobowy studentkom, małże-ństwu obiadam. Wąły Kościu-szki 7 — 5. zdg 11 508

Jedno
dwuosobowy wolny. Kwiatowa 4, m. 5. zdg 11 512

Dwuosobowy
słoneczny, frontowy. Wielkie Garbary 18 — 10. zdg 11 535

Spokojna
21 — 6, panom 35. zdg 11 539

Dwuosobowy
Kramarska 5, m. 4. zdg 11 540

Dwuosobowy
Wierzbicice 39 a, — 10. zdg 11 544

Słoneczny
2-osobowy. Poznańska 58, m. 6. zdg 11 550

Most Teatralny
frontowy, ciepły solidnym. Da-browskiego 15, m. 3. zdg 11 562

Frontowy
elektryczność, panu. Przemysłowa 31, mieszkanie 6. zdg 11 611

Pokój
tanio. Poznańska 27 a, I., prawo. zdg 11 613

Komfortowe
2. odnajmie, chętniej biuro. Towa-rowa 21 a, mieszkanie 21. zdg 11 615

Przecznica
10, mieszkanie 7, sypialnia i gabi-niet dwom inteligentnym tanio! zdg 11 628

Ładne umeblovany
frontowy, elektryczność 1-2 oso-bowy. Skryta 8, mieszkanie 3. zdg 11 784

Pokój
utrzymaniem lub częściowym. — Marcina 66-67, m. 10. zdg 11 782

Pokój
okolicy uniwersytetu. Skarbowska 11, mieszkanie 9. zdg 11 781

Wspólny
panu. Piekary 22 23, mieszkanie 27. zdg 11 778

Pokój
Wierzbicice 39 a, m. 4. zdg 11 776

Dwuosobowy
Ratajczaka 11 a, m. 66. zdg 11 772

Panom
frontowy. Zielona 7, mieszkanie 6. zdg 11 768

Frontowy
niekrepujący inteligentnemu pa-nu. Pocztowa 11, mieszkanie 11. zdg 11 766

Małżeństwu
tanio, elektryczność, Mostowa 5, mieszkanie 11. zdg 11 762

Pokoje
(kuchnia), Spokojna 27, II. zdg 11 737

Skarbowska
11, II. zdg 11 735

2 osoby
św. Marcina 64 m. 20. zdg 11 732

Tanio
frontowy wygodny Kopernika 5 m. 8 zdg 11 723

Dwuosobowy
Skryta 10 m. 3. zdg 11 721

Jednej
dwom utrzymaniem — bez. Mar-cina 31, mieszkanie 9. zdg 11 016

Miły
pokój zaraz. Św. Marcin 39, m. 8 zdg 11 690

Działalności
2, mieszkanie 7 pokoje zaraz. zdg 11 638

Pokój
frontowy. Długa 11, m. 8. zdg 11 638

Dwuosobowy
frontowy. Aleje Marcinkowskie-go 17a, m. 7. zdg 11 823

Bukowska
9, m. 3. zdg 11 818

Pokój
frontowy, 2-osobowy, światło elektryczne, kapiel. Fr. Rajta-czaka 15, m. 5. zdg 11 815

Pokój
umeblovany, osobne wejście, ul. Grunwaldzka 20 b, m. 8. zdg 11 811

Dwuosobowy
Podgórna 6, m. 6. zdg 11 812

Pokój
do wynajęcia dla dwóch lub jed-nej osoby. Staszica 12, m. 8. zdg 11 845

Dwuosobowy
Jeżycka 45 m. 6. zdg 11 647

Elegancki
frontowy. Młyńska 12, m. 5. zdg 11 649

Dwuosobowy
niekrepujący centrum elektrycz-ność, parter, skromny, używal-ność kuchni. Stary Rynek 42/9 zdg 11 669

Pokoik
elektryczność Jeżycka 41 — 4. zdg 11 670

Pokoik
miły, Łakowa 7a m. 18. zdg 11 672

Dwa
frontowe elektr. Focha 49, m. 9. zdg 11 682

Frontowy
1-2 Poznańska 27a, m. 9. zdg 11 681

Za
posługę pokój. Wolnica 6, miesz-kanie 5. rg 1047

Pokój
zaraz wolny. Kaniaka 1, m. 9. zdg 11 844

Pokój
Matejki 46, m. 17. zdg 11 842

Pokoik
pani. Półwiejska 40, m. 19. zdg 11 840

Niekrepujący
telefon, elektryczność, lazienka. Kreta 7, m. 7. zdg 11 839

Pokój
panom, bezdzietnemu małżeństwu. Łakowa 9, mieszkanie 10. zdg 11 833

Wspólny
panu. Góra Przemysłowa 4, II. zdg 11 832

Góra Przemysłowa 4, I.
panu, wygodny, telefon. zdg 11 829

Dwom
niekrepujący, elektryczność, Jan-kowski, Strzelecka 31. zdg 11 827

Centrum
2 pokoje jednoosobowe. Kreta 22, mieszkanie 8. zdg 11 820

Dwuosobowy
frontowy, centralnem. Młyńska 3 — 9. Pg 2 191-53,26

Centrum
jednoosobowy, centralne. Rataj-czaka 14, m. 25, I. zdg 11 916

Pannę
pokój wspólny, utrzymaniem, ta-nio przyjme. Szyperska 20, m. 8. zdg 11 909

Śródmieście
niekrepujący 1-2-osobowy. Zyg-munta Augusta 10 a, mieszkanie 10. zdg 11 908

Dwa
małe pokoiki, kuchnia zaraz do wynajęcia. Wiadomości Strzelec-ka 2, m. 3, 4-7. zdg 11 905

Romana
Szymańskiego 9, m. 9. zdg 11 906

Pokój
umeblovany niekrepującym wej-ściem utrzymaniem lub bez. Mar-szałka Focha 57, m. 6. zdg 11 802

Pokój
panu, Plac Sapiężyński 3, II, piętro, lewo. zdg 11 759

2
niekrepujące elektryczność, la-zienka. Sienkiewicza 14, II., mie-szkanie 4. zdg 11 746

Obok Zamku
pokój zaraz do wynajęcia. Wąły Zygmunta Augusta 1, m. 10. zdg 11 893

Pokój
Matejki 7, m. 9. zdg 122 013

Pokój
Długa 3, m. 18. zdg 12 014

Mickiewicza
9, m. 8, dwuosobowy. zdg 12 015

Dwuosobowy
słoneczny. Kraszewskiego 9a, I. zdg 12 016

Pokój
pokoik. Śniadeckich 4, mieszka-nie 9. zdg 12 019

Śniadeckich
23, m. 3. zdg 11 999

Dwuosobowy
duży, ciepły Skarbowska 18, m. 10. zdg 11 714

Aleje
Marcinkowskiego 20 trzyn dom, m. 36, podróżniaczych. zdg 11 713

Pokój
Małeckiego 15, m. 3. zdg 11 712

Półwiejska
2-6 (utrzymaniem) także dni. zdg 11 707

Pokoje
Ogródowa 12-25 zdg 11 705

Pokój
utrzymaniem bez niekrepujący. W-wiejska 8 m. 7 zdg 11 699

Niekrepujący
czysty. Gen. Pradzińskiego 57, m. 5. zdg 11 698

Dwuosobowy
utrzymaniem Marcina 11, m. 2. zdg 11 953

Słowackiego 29
mieszkanie 9. zdg 11 949

Dworcu
pokoik. Focha 27, front. II, Sypniewska. zdg 11 944

Małeckiego
10 — 4. zdg 11 935

2 urzędniczkom
niekrepujący, spokojny, ciepły, elektryczność utrzymaniem tanio Aleje Marcinkowskiego 19 — 7. zdg 11 931

Sympatyczny
pokój utrzymanie dobre. Kocha-nowskiego 17, m. 7. zdg 11 928

Pokoik
Różana 10, Szewczyński. zdg 11 799

Frontowy
Wierzbicice 55 m. 3. zdg 11 797

Panu
stanowisku, utrzymaniem, bez. Zygmunta Augusta 2 — 11. zdg 11 796

Niekrepującego

taniego, średnioelektryczność od piętnastego urzędnik. Warunki Kurjer Poznański zdg 11 632

Pokoju

ciepłego; małego, okolica Pocha. Śniadocielnia, Grunwaldzka. szuka zaraz studentka. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 638

Panienka

poszukuje pokoju skromnego okolicy Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 630

Pokoju

czystego szuka nauczycielka. Oferty z ceną Kurjer Poznański zdg 11 828

Pokoju

3-osobowego poszukuje się zaraz w śródmieściu. Cena 30 złotych. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 893

Pokoju

poszukują 2 studenci. Oferty z cenami Kurjer Poznański zdg 12 010

Poszukuje

pokoju dla maturzystki całem utrzymaniem 60. — miesięcznie na Łazarzu, od 15 stycznia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 12 000

Pokoju

taniego, niekrepującego poszukuje się na Jeżyce. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 11 945

Pokoju

wygodnego szuka przyjezdny ziemianin. Oferty Kurjer Poznański zdg 12 036

Próżnego

śródmieściu do 25 zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 959

17. LOKALE

Skład

duży przyległe ubikacje handlowe najlepsze położenie Pocha razem z oddzielnym wydzierżawcą gospodarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 413

Poszukuje

małej ubikacji na warsztat w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 471

Skład rzeźnicki

urządzenie i warsztat wydzierżawie. Hobot, Pocha 173. zdg 11 454

Skład

przy Wodnej do wynajęcia komin. Kurdelski, Półwiejska 39. zdg 11 467

Poszukuje

składu z piwnicą ewentl. mieszkaniami, nadający się na kawiarnię, restaurację, wyszynk, kabinę. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 572

Skład

śródmieściu poszukuje. Zgłoszenia telefon 10-21. zdg 11 770

Poszukuje

składu odpowiedniego na drób i inne żywności. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 659

Skład

kapieluszy damskich, towarów kuchennych, dobrze zaprowadzony, blisko Poznania, ożywionem miejscu, powodu zmian rodzinnych zaraz sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 660

Skład

przy narożniku Wielkiej, Wielkiej Garbary 34, natychmiast. Wiadomości: Zemanek, Wrocławska 31. od 2-4, telefon 2186. zdg 11 676

Składu

próżnego z mieszkaniem poszukuje. Oferty Kurjer Poznański rg 1 051/2

Skład

narożnikowy wynajmie. Woźna 1. rg 1 066

Lokale

handlowe osobny budynek. — Ostrówek 10, dozorca. zdg 11 956

Skład

próżny. Stary Rynek, odstanie. Zierżawa 75 miesięcznie. Oferty Kurjer Poznański rg 1 057

Skład

z mieszkaniem na każdą branżę do wynajęcia zaraz. Solecz. Nad Wierzbakiem 30. zdg 11 860

Skład

restauracja komfortowym mieszkaniem, nadająca się na każdą branżę do wynajęcia. Wielkiej Garbary 13, Plucński. zdg 12 039

2

pokoje z przynależnościami, skład. Zgłoszenia Pocha 41, m. 7. zdg 11 971

Piekarnię

domem prowincja, zamienie na Zierżawę Poznań lub sprzedam. Kawecki, Jeżycka 14 — 13. zdg 12 049

Duży

pokój na pracownię wynajmie administrator. Półwiejska 30. zdg 12 020

Oddam

administrację 900 mógryżna 3 sta 4 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 12 135

18. DZIERŻAWY

Piekarnię

w. rynku, miasto powiatowe, z kompletnym urządzeniem, piec runkowy, mieszkanie komfortowe, bez odstępnego wynajmie gospodarz. Michałek, Jarocznickiego 8, Poznań. zaraz. zdg 12 032

Piekarni

celem dzierżawy — poszukuje wprost od właściciela, dokładny opis dzierżawy oraz obrotu dziennego i ceny obrotu. szeregowe oferty Kurjer Poznański zdg 11 295

Dzierżawy

1 000 móg, objęcie 45 000. 500 móg, objęcie 25 000. Rukowski, Grobla 29. zdg 11 346

Wymiana maki

gdzie miałyby powodzenie za dzierżawę odpowiednią ubikację miasto lub wieś. Oferty Kurjer Poznański zdg 10 363

Piekarnia

dobrze prosperująca przy Jarocinie, światło elektryczne, objęcie 2 000, dzierżawa 60 zł. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. zdg 12 122

Kto

wskaże wydzierżawienie interesu kolonialnego za wynagrodzeniem? Oferty Kurjer Poznański zdg 11 469

800 móg

z nadkompletnymi inwentarzami z powodu działań do oddzierżawienia. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 561

Dzierżawa

315 móg buraczanej — objęcie 13 000 zł. Górski, Inowrocław, Poprzeczna 16. zdg 11 607

Skład

dwa pokoje kuchnia, razem wynajmie gospodarz. Garncarska 2. zdg 11 722

Poszukuje

dzierżawy wili o 6-8 pokojach. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 11 633

Poszukuje

dzierżawy lub kupna piekarni. Poznańska 8/10, m. 7. zdg 11 634/5

Piekarnia

do wydzierżawienia na dogodnych warunkach w Kostrzynie. Adres wskaże agencja Oredownika w miejscu. rg 4173

Wydzierżawie

680 móg zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 12 057

21. LICYTACJE

Licytacje likwidacyjną

szkła, porcelany, kryształów itd. we firmie „Serwis”, ul. 27 Grudnia 2, prowadzą w dalszym ciągu w poniedziałek 8 stycznia. i oni następnego od godz. 10-13. Brunon Trzeciak, zapraszamy aukcjonator. Pr 2 200.01-1.47/8

22. ZGUBY

Pies (wilk)

zbiegl. Oddać dr. Wielęski, Mazowiecka 63, telefon 40-25. zdg 11 826

Znalazcę

obraczki 585 H. M. proszę zwrot wynagrodzenie. Adres Kurjer Poznański zdg 12 011

Chłopczyk

który doniósł o zaszczepieniu wilezka, złożył się Górna Wądoła 29, m. 4. zdg 12 053

23. ROZMAITE

Przyjdź! Przyjdź!

Przeniosłem się z numeru 34 na św. Marcina 39, m. 8. — Wróżka. zdg 99 449

Bilansista

poszukuje posady, ustawiła bilanse, zakłada i reguluje księgowość, oraz udziela lekcji buchalterii. Oferty Derfert, Zielona 6. zdg 10 760

Elewka

panienka lat 22, kulturalna, roczny kurs gospodarczy Kuchnie, uzupełni wiadomości w majatku ziemskim ewentl. za dopłatą. — Warunek przyłączenie do rodziny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 11 478

Analizy

porady z chemii technicznej, sprzedaż odczynników mianowanych. Laboratorium inżyniera Entina, Warszawa, Wronia 69, telefon 211-26. ng 4121

Akuszerka

Ogrodowa 2, udziela porady, pomocy. Pg 3 917-37.491

Wróżbita

Psycho-Chiromant Ma Oni! przyjmuje 11-6. Umirskiego 20, m. 6. zdg 11 516

Hemoroidy

Czopki hemoroidalne „Varicol” (z kogutkiem). Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy (żyłaki). Sprzedają apteki. ng 4514



Pracownia Gorsetów „Wanda”

Gorsety na miarę. Gorsety gotowe — Pasy do ciąż — Paseczki sportowe. Biustonosze wszelkiego rodzaju. Reparaty gorsetów. Ratajczaka nr 27 parter. zdg 11 731

Szkoła Kosmetyczna

Nowoczesna! Artymilskiego — Warszawska, Nowy Świat 26, telefon 606-42 daje prawo otwarcia gabinetu. Kurs czteromiesięczny. Początek 15 stycznia. Wszelkie stronne nauczanie kosmetyki. — Nauka przyrządzania kosmetyków. Wykładają wybitni lekarze specjaliści. Ułatwienia mieszkaniowe. Programy bezpłatnie. ng 4149

Fotografie

Portrety Bracia Pecherscy Aleje Marcinkowskiego 8 Ceny niskie. dz 1936

Krawcowa

samodzielną poleca się w dom. Wierzbice 26, m. 4. zdg 11 577

Kto

jadąc do Gdańska załatwi sprawę familijną za wynagrodzeniem? Oferty Kurjer Poznański zdg 11 614

Ślawną chiromantka

grafolog-fizjognomistka z długoletnią doświadczoną praktyką na podstawie badań naukowych zdumiewająco przepowiada przyszłość, teraźniejszość i przeszłość. Liczne serdeczne podziękowania. Przyjmuje od 10-1, od 3-8 wieczorem. Fr. Ratajczaka 15, m. 10, II. p. I. wejście w pasażu Apollo, prawo po schodkach. zdg 11 627

Wózki

dziecięce pociąga cerata, naprawia, gumy na składzie. Razer, Szwaska 11. Kupuje wózki używane. zdg 11 790

Przepisywania

maszynowe. Spokólna 27, II. zdg 11 739

Koldry

wykonuje, przerabia, Smoczyńska, Kwiatowa 8. zdg 11 737

Ekonomista

znawca podatkowy, księgowy, założyciel, doradca księgowości; przyjmie administrację. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 738

Pracownia

najwykwintniejsze suknie balowe, wizytowe. Paryskie żurnale. Kilińskiego 12, m. 2. zdg 11 637

Akuszerka

Piotrowska, dawniej Kulek, Grobla 29. zdg 11 640

Osoba

łagodna, wykształcona, pójdzie jako towarzysząca pielęgniarce starszej pani. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 642

„Tricot”

Pocztowa 28 wykonuje, przerabia swetry, garsonki, bluzki, sukienki i t. p. Pg 6423-51,90

Szyje

sukienki tania, Salon mód — Sława, Aleje Marcinkowskiego 15 zdg 11 675

Akuszerka

Krajewska Strzelecka 2 przy placu Świętokrzyskim przyjmuje panie, udziela porady pomocy położniczej. zdg 98 124/5

Akuszerka

Kleinwichterowa, Poznań, centrum, ulica Romana Szymańskiego 2, pierwsze piętro, lewo, drugi dom od placu Świętokrzyskiego. zdg 11 119/20/21

Spróbuj

zapalić papierosa w tytkach „Morwowych” — przekonasz się jak uszlachetniają aromat — nieszkodliwie działają nikotynę. Zadać wszędzie. zdg 11 217

Maskowe

kostiumy wypożycza, wielki wybór. Pawlikowska, Poznań, ulica Woźna 15. zdg 98 533/4

Koncesja

na wyszynk wódek Poznań potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zdg 10 737/8

Piękną, delikatną cerę

osiągnąć każda pani używając moją niezawodną „Krem Kwiatowy”. Sprzedaje Drogeria Kucharskiego, Podgórna 6. zdg 11 719

Suknie

balowe szyje tania. Adres wskaże Kurjer Poznański rg 1 063

Balony na zabawy

dostarcza oraz napelnia tania — Szaraniek, Piekary 13 b, mieszkanie 13. zdg 11 753

Koncesje

alkoholowa wyszynk oddam. — Oferty Kurjer Poznański zdg 11 741

Kto chce

użyć zdrowie, niech napisze, a otrzymam poradę i środki homeopatyczne-ziolowe, dostosowane do wieku i cierpienia. Uleczalna jest gruźlica bez śladu Choroby wenerycznej, syfilis i jego skutki, niedożywienie, wykluczenia, Ciężka, żółdka, kiszka, watroby, nerki, nerwowe, sercowe, kobiece, reumatyczne, artretyczne, sklerozę, choroby dziecięce, umysłowe itd. Posiadam liczne podziękowania. Zakład przyrodolecznicy Marmolowej, Królewska Huta, Rynek 7. ng 5 463

Kuśnierka

szyje futra, przerabia, reparuje ładnie, tania. Wrocławska 22, mieszkanie 7. zdg 11 931

Krawcowa

szyje suknie dobrze 5.—, płaszcz 15.—, wszelkie przeróbki. Kwiatowa 14, parter. zdg 12 079

Wróży

ślawną chiromantka, bawiaca przejazdem. Woźna 3, m. 10. zdg 11 800

Kupiec

rzutki, posiadający 4 000 zł gotówki, prosi o uczciwe propozycje handlowe, przemysłowe lub matrymonialne. Oferty Kurjer Poznański pod zdg 11 873

Transporty samochodowe

przeprowadzi wykonuje korzystnie firma spedycyjna W. Mewes. Nast. św. Wojciech 1. Tel. 23-25 i 33-56. zdg 11 863

Dla

kapielusznika zaprowadzona pracownia kapieluszy przy ruchliwej ulicy. Oferty Kurjer Poznański zdg 12 005

Chiromantka

przepowiada przyszłość, przeszłość, Grobla 4, m. 2. zdg 11 943

Opisy

Powielania, Piekary 6, zdg 11 953

Czarne

ubranie sprzedam. Wojciecha 21, mieszkanie 44. zdg 12 035

Bekony!

karmione prawdziwa Centralina Michałowskiemu osiagną najwyższe ceny. Zadać wszędzie! zdg 12 130

24. NAUKA

Kursy tańców Wituszkowskich

Gwarna 19. Pg 2179-53.16

Taniec

Piotra Mikołajczaka perfekcie każda niedziele godzina 16. Karta miesięczna 1.50. Zgłoszenia! Pocztowa 29. Pg 2180-1.31

Student

udzieli tania lekcji polskiego, francuskiego, łaciny. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 365

Szkoła Tańców Szczyrkówny Gwarancja wyczerpania

Wrocławska 14. zdg 11 432

Tłumaczenia

angielskie, francuskie, niemieckie, przepisywanie na maszynę. lekcje Spandowska, Aleje Marcinkowskiego 24, m. 31. ng 9561

Studentka

energiczna, dyplomem nauczycielskim udzieli sumiennie korepetycji. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 11 527

Francuski

konwersacji. Przygotowanie matury (Dyplom paryski). Plac Nowomiejski 6 a, parter. zdg 11 542

Kursy

stenografii, pisanie maszyną, — księgowości Tyran-Zaworskiej, Strzelecka 33. zdg 11 564

Szkoła tańców Baletmistra Szczyrka

Aleje Marcinkowskiego 24. zdg 11 599

Niemieckiego

lekcji i konwersacji udziela akademik niemiecki, Oferty Kurjer Poznański zdg 11 623

Angielskiego, niemieckiego, francuskiego

udziela i przygotowuje do wszystkich klas gimnazjalnych oraz matury Profesor Dr. Krajewski, plac Działowy 6, m. 5. zdg 11 689

Kursy

stenografii, pisanie maszyną, — Kantaka 1. — 6. zdg 11 499/500

Kursy kroju

szycia robót ręcznych warunki bardzo korzystne Marij Mardaleny 1 m 7. dz 2

TEATRY

Poznań, piątek, 5. 1.
TEATR POLSKI: Dziś — „Pani ze słonecznikiem”.
Sobota, 6. 1. o godz. 4: „Szlaka góra”.
Sobota, 6. 1. o godz. 8: „Dom otwarty”.
Niedziela, 7. 1. o godz. 4: „Szlaka góra”.
Niedziela, 7. 1. o godz. 8: „Dom otwarty”.

TEATR WIELKI: Dziś — „Nitouche”.
Sobota, 6. 1. o godz. 3: „Krysia Leśniczanka”.
Sobota, 6. 1. o godz. 8: „Cosi fan tutte”.
Niedziela, 7. 1. o godz. 3: „Nitouche”.
Niedziela, 7. 1. o godz. 8: „Drugi Wieczór Sylwestrowy”.

TEATR NOWY: Dziś — „Zgorszenie publiczne”, występ Jadwigi Zaklickiej.
Sobota, 6. 1. o godz. 3.30: „Szczęście w domu” po cenach znizonych. Występ J. Zaklickiej.
Sobota, 6. 1. „Zgorszenie publiczne”, występ Jadwigi Zaklickiej.
Niedziela, 7. 1. o godz. 3.30: „Szczęście w domu” po cenach znizonych. Występ Jadwigi Zaklickiej. Po raz ostatni.
Niedziela, 7. 1. o godz. 8: „Zgorszenie publiczne”, występ Jadwigi Zaklickiej.
Poniedziałek, 8. 1. „Zgorszenie publiczne”, występ Jadwigi Zaklickiej.

Poznań, piątek, 5. 1.
APOLLO: Dziś „Wyrok życia”.
Od niedzieli, 7. 1. „Sekret kobiety”.
CORSO: „Sto metrów miłości”.
COLOSEUM: „Tajemnicza Szóstka”.
Sobota, 6. 1. „Pat i Patachon jako „Dzielnicy Wojacy”.
METROPOLIS: „Wyrok życia”.
MOJE: „Dziwoląg”.
OSWIATOWE T. C. L.: „Burza nad Zakopanem”.
ORZEL: „Pionierzy Texasu”.
PROMIEN: „Upiór w Ope-rze”.
RENAISSANCE: „Złota maska”.
ROXY: „Muszę Cię zdobyć”.
SŁONCE: Dziś — „Testament dra Mabuze”.
Sobota, 6. 1. „Obiad o 8”.
SFINKS: „Kurtyzana”.
TECZA-Lazarz: „Halka”.
TECZA-Wilda: „Halka”.
WILSONA: „10% dla mnie”.

Bydgoszcz, sobota, 6. 1.
APOLLO: „Samarang”.
ADRIA: „Hallo Paryż — hallo Berlin”.
BAŁTYK: „Przygoda jednej nocy”.
KRISTAL: „Mumja”.
MARYSIENKA: „Kobieta z Monte Carlo”.
REWJA: „Każdemu wolno kochać”.
SŁONCE: „Spalone mosty”.
WOJSKOWE: „Lotnik z Kalifornji”.
Krotoszyn, 6. 7. i 8. 1.
BAŁTYK: „Kurtyzana”, — dziewczęcy.
PROMIEN: „Poskromienie złośnicy”.

Kino Colosseum od 6. 1. Pat i Patachon jako Dzielnicy Wojacy

Panna
uczciwa w średnim wieku, prowadzi gospodarstwo przez dłuższy czas na wsi domowe, pielegnowała starszuka szuka posady podobnej. Świadectwa posiada. Mięso-socowosc obojętna. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 11 756

Dziewczyna
z gotowaniem z dobrymi świadectwami poszukuje posady od 15 stycznia. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 11 749

Ogrodnik
żonaty, lat 36, dobre świadectwa w zakresie ogrodnictwa, bartnictwa i rybołówstwa poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurkiewicz, Szamotyły, Ratuszowa 1. zdg 11 743

Posługi
z gotowaniem, cały dzień, poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 899

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 894

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady w Krowcowej. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 11 709.

Pracznica
czysto, tania pierze. Górna Wilda 49. m. 7. zdg 11 743

Dziewczyna
uczciwa, pracowita gotuje pierze, za małym wynagrodzeniem wolna zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 702

Małopolanka
czysta, uczciwa do wszystkiego, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 701

FIRANY KOŁDRY WYPRawy
J. Schubert FABRYKA BIELIZNY DOM PŁOCIEN ul. Wrocławska 3. Pg 5868-39,28

Panienska
z ukończoną Wydziałową poszukuje posady lub nauki. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 491

Mechanik-ślusarz
żonaty, lat 32, bezdzietny, nie karany, prosi W. P. właścicieli domów o portierstwo względnie przyjmie reparacje. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 841

Krawcowa
poszukuje pracy w domu 1.50 dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 819

750,—
kaucji (zabezpieczenie) złoży handlowiec za posadę magazyniera, podróżującego ewentualnie przyjmie propozycje. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 11 912

Krawcowa-kuśnierka
szyje garderobe damska, dziecięca, chłopięca szuka pracy po domach 2 zł dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 805

Starszy kuchmistrz
dworsko, hotelowo - restauracyjny, samotny szuka posady od zaraz. Oferty Poczta Kostrzyn, Stanisław Klatt, zdg 11 133

Absolwentka
szkoły handlowej poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 514

Techniczka
dentystyczna szuka posady na 2-3 godz. dziennie. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 11 528

Robotnik
poszukuje stałej posady z kaucją 200 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 566

Robotnik
lub woźnica poszukuje posady stałej z kaucją. Oferty proszę Kurjer Poznański zdg 11 445

Podgorzelnik
szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 451

Bielizniarka
działa szyje całkowitz wyprawy męską bieliznę oraz garderobe dziecięcą poszukuje posady poza dom i na wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 078

Pracznica
czysto pierze 3 zł dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 940

Dziewczyna
szuka posady do wszelkich prac domowych z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 939

Inteligentna
panna poszukuje posady wyroczycielki pani domu. Zna szycie, gotowanie oraz wszelkie prace w zakresie gospodarstwa wchodzące, najchętniej na probostwie. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 938

Kaucji
100 zł złożyć za posadę woźnego, inkasenta. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 855

Pomocnik fryzjerski
młodszy z dobrą sierzyżeniem damskim poszukuje posady zaraz lub później. Oferty uprasza się: Agencja Kurjera Poznański, w Międzychodzie, nr 4174

Robotnik
woźnica z kaucją szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 880

Panienska
znając szycie, mereżkę, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 11 864

Młoda
gosposia wyuczona w kuchni pałacowej poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 993

Krawcowa
szyje elegancko, biegle, szuka posady po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 12 087

Panna
do pomocy kraw. czynzą damskiej szuka pracy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 12 081

Kaucje
złożyć za udzielenie względnie dam wynagrodzenie za wyjednanie stałej pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 12 095

Urzednik
podwórzowy, pisarz, lat 50, praktyka 2 i pół roku, dawniej emeryt państwowy, przyjmie posadę za utrzymanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 12 094

Kucharka
służąca do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 960

Kucharka
poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 12 020

Kucharka
uczciwa szuka posady do jednej lub dwóch osób od 15. 1. 34. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 964

Młoda
panienka obojętna posada jako wychowawczyni dzieci. Zna dobrze język niemiecki-polski, muzykalna zna także wszelkie robotki. Oferty Kurjer Poznański zdg 12 109/10

Kelner
starszy, poważny z kaucją szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 12 024

Mleczarz-serowar
lat 30, 14 lat praktyki poszukuje posady, dziewczyny młodszej mleczarki lub złożył takowe we większym majątku ewtl. dobrej okolicy Borowski, Bydgoszcz, Śląska 46. zdg 12 113

Dwie
młodsze inteligentne panienki poszukują posady do składu lub do dzieci. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 12 117

Szukam
posady jako kierownik i mechanik tartaku. Mam lat 35, żonaty, katolik, nowostaniec. W ostatniej posadzie 13 rok. Władam językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. Po ukończeniu kampanji, jestem w stanie przeprowadzić remont wszelkich maszyn tartaku osobiste. Znam prowadzenie elektrowni, reparacje i zakładanie światła elektrycznego. Najchętniej na majątku. Miejscowość obojętna. Obecnie w posadzie. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 12 118

Osoba
inteligentna w średnim wieku, zdrowa, pracowita, zamieszkała w domu jednej osoby ewentl. z dziećmi. Opiekować się może osobą samotną lub chorą. — Oferty Kurjer Poznański zdg 12 121

Panienska
kochająca dzieci z szyciem poszukuje posady zaraz lub od 15. 1. 34 r. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 941

Nauczycielka
wychowawczyni, doskonale polecona szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 12 124

27. WOLNE MIEJSCA
Do 1000 zł miesięcznie
zapewnimy energicznemu osobom. Informacji udziela T-wa Bankowa w Grudnie pl. Hooversa 9. zdg 93 187

Agentów
do zbierania zamówień po wsiach na narzędzia rolnicze poszukuje „Znitwo”. Lwów, Żółkiewska 34. Pg 6410/11-72-53/9

Stenotypistka
potrzebna wynagrodzenie 50 zł miesięcznie. Zgłoszenia Skarbo-wa 22, mieszkanie 4. zdg 11 609

Kowal
potrzebny. Grudzieniec 40, Zgłoszenia w sobotę godz. 1-3 zdg 11 780

Bufetowa
potrzebna do restauracji, która zajmie się i kuchnią. Kuznik, Piotra Wawrzyniaka 13. zdg 11 838

Panienska
14-16 lat, szkołę wydziałową lub gimnazjum, mająca wyjątkowe zamiłowanie do ekspedycji potrzebna do galerii. Zyciorys, odpis świadectw do Kurjera Poznańskiego zdg 11 836

Złotnik
doświadczony i zdolny znajdzie stałą pracę. Zgłoszenia z odpisami świadectw do Kurjera Poznańskiego zdg 99 198

Wychowawczyni
młodej, zdrowej czystej dobrze poleconej — język niemiecki, szycie — poszukuje do dwóch córeczek (2-6 lat). Dokładne oferty Warszawa — Mokotów — Karłowicza 9, mieszkanie 3. zdg 11 652

2 uczniów
inteligentnych do składu matryjałów technicznych. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 664

Mistrz ceglarski
z dobrymi świadectwami, na życzenie gwarancja poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 664

Podróżującego
zdolnego branży kolonialno-spożywczej poszukuje przedsiębiorstwo przem. handl. Reflektuje tylko na panów dobra znajomości powyższej branży, osiągniętych poważne wyniki pracy. Zgłoszenia podaniem referencji firmowych i dotychczasowej działalności do Kurjera Poznańskiego zdg 11 677

Pokojuwa
polecona potrzebna. Grotzgera 2, m. 5, poniedziałek 2-4. zdg 11 643

Krawcowa pierwszorzędną
praktyka szwalniach miarowych potrzebna. Świadectwa. „Femina”. Fredry. zdg 11 817

Uczennica
do składu rzemieślniczej potrzebna. Kordylewski, Piotra Wawrzyniaka 15. zdg 11 848

Współniczki (ka)
poszukuje kupiec celem otwarcia składu towarów krótkich. Osoby dysponujące gotówką od 1.000,— racza złożyć oferty Kurjer Poznański zdg 11 847

Fryzjerka
działa woda ondulacje od 1 lutego, procent, gwarancja 100. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 517

Potrzebna
od zaraz kucharka skromnych wymagań. Maj. Prusce, p. Rogoźno Wlkp. zdg 11 518

Ekspedjent (ka)
i biuralista (ka) poszukiwani do Hurtowni Tytoniowej. Oferty z odpisami świadectw, podaniem pensji do Kurjera Poznańskiego zdg 11 570

Służąca
potrzebna. Piekary 20/21, mieszkanie 6. zdg 11 580

Wydzierżawi
garderobe Gastronomia, Szkołna 3. zdg 11 766

Gospoście
dobrem gotowaniem do wszystkiego do Łodzi. Adres Kurjer Poznański zdg 11 503

Ekspedjent
(ka) młodszy Spółdzielni Wojskowa zastępstwo kierownika od zaraz potrzebny. Kaucja bankowa 400-600 złotych. Zgłoszenia Grunwaldzka 24/26. zdg 11 444

Nauczycielka
zdolna potrzebna na wieś 3 dzieci IV, V, powsz. francuski, wymagania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 11 452

Blacharza
młodszy poszukuje. Górczyńska 52. zdg 11 456

Potrzebna
od zaraz gosposia-kucharka na wieś bardzo dobrem gotowaniem, znajomością hodowli drobin, wiek do 35 lat. Reflektuje się tylko na bardzo dobre polecenia. Oferty z podaniem warunków do Kurjera Poznański zdg 11 268

Grających
na wszelkich instrumentach — przyjmujące do Orkiestry Bałala-jek. Bielawny, Wolnica 7. zdg 11 488

Szofer
Ford 27, z kaucją. Zgłoszenia ul. Woźna 9, m. 6. zdg 12 093

Ogrodnik
kawaler potrzebny. Podanie pre-tensji. Oferty Kurjer Poznański zdg 12 084

Praktykantka
z dobrego domu, z ukończoną Szkołą Gospodarstwa Wiejskiego, bystra i energiczna potrzebna zaraz na folwark przy Poznaniu. Zgłoszenia do „Par”. Al. Marcinkowskiego 11 pod 1.52. Pg 2 204-1.52

Pielęgniarka
wził niania z praktyką do dzie-ci od 15. Kraszewskiego 4-5. zdg 12 047

Służąca
samodzielna, dobrem gotowa-niem praniem, prasowaniem do wszystkiego, pilna obowiązkowa od 15. 1. Konie świadectw polecenia wymagane, pensja niewy-zórwana. Oferty Kurjer Poznański zdg 1 054

Potrzebna uczennica
do biura od zaraz 3 miesiące bezpłatnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 807

Solidna
do dwójki dzieci, lat 8 i 10 — udziela pomocy w nauce, otrzyma-pokój z utrzymaniem od właściciela domu w Poznaniu — Pierwszeństwo nauczycielka siero-ta, samotna, bezdzietna niezależna do lat 35. Oferty do Kur-jera Poznański zdg 11 858

Stróż
z mieszkaniem potrzebny. Kra-szewskiego 9 b. zdg 11 837

Dziewczyna
młodsza do wszystkiego bez goto-wania zaraz. Zgłoszenia: Za Bramka 5 a, m. 3-4. zdg 11 830

Krawcowa
działa szuka pracy w domu i poza dom. Wodna 17/18, m. 6. zdg 11 995

Chłopiec
do wszystkiego od zaraz potrzebny. 27 Grudnia 5, Probiernia. zdg 11 710

Chłopiec
do posyłek od zaraz Ludwiczak, Strzelecka 21. zdg 11 952

Ogrodowy-szofer
kawaler z dohremi potrzebny. Zgłoszenia do „Par”. Al. Marcinkowskiego 11, pod 1.52. Pg 2 194-53.23

Zecer-maszynista
samodzielny do mniejszej drukar-ni na stałe potrzebny. Oferty z podaniem warunków: Kurjer Poznański zdg 11 911

Zdolnych
i energicznych akwizytorów po-próbnym okresie zaangażuje po-ważne Towarzystwo Ubezpieczeń w Poznaniu. Oferty kierować pod zdg 11 761 do Kurjera Poznański.

Gorzelanego
kawalera który również obożna jest z światłem elektrycznym poszukuje od zaraz lub od 1 lute-go. Oferty Kurjer Poznański pod dg 599

Służąca
do wszystkiego. Bukowska 33, mieszkanie 7. zdg 11 846

Smukłą
linie przywraca racjonalny masaż wibracyjny aparatem Motax Gabinet Kosmetyczny Elvi, M. Fo-cha 41. dg 595

Gabinet Kosmetyczny „Madeleine”
Dwójka Magd. Poznańskiej konser-wująca odwieża urząd kobieca-usuwa jej braki i skazy (zmarz-ski, pieg, przyszcze, anomalne owłosienie, trądzik łojotok). Udo-skonalone barwienie włosów, brwi, rzęs. Ratajczaka 29 tele-fo-n 54-37. zdg 11 650

Na ból głowy tylko proszek z żabką Pg 5875-31.5

Wspólnika
poszukuje zaprowadzone przed-siebiorstwo wolnym utrzymaniu 1.000 złotych wpłaty. Zgłoszenia „Par” pod 53.27. Pg 2 205-53.27

Przedstawicieli
wysyłających domokrajnych po-szukujemy wszędzie. Pokupny artykuł, wysoka prowizja. „Flo-rozon”, Bydgoszcz, Gdańska 26. zdg 12 034

Dziewczyna
lat 30, dobre świadectwa, samo-dzielną, dobrem gotowaniem, praniem, prasowaniem, zaprawia-niem może się zgłosić. Skotarczak ul. Kraszewskiego 9 a, skład. zdg 12 100

Potrzebny
administrator domów, kaucja 10 tysięcy gotówka, zabezpieczenie hipoteczne. Oferty Kurjer Poznański zdg 12 073

Rządca
majątek 600 morg. przy Poznaniu, kaucja 5-10.000.—. Podanie pre-tensji. Oferty Kurjer Poznański zdg 12 083

Uczeń lub uczennica
do ogrodnictwa kwiatow-wa-rzywnego poszukiwani. Bacz Bydgoszcz, Gajowa zdg 12 111

Pomocnik
piekarsko-cukierniczy potrzebny zaraz 16zet Waniorek, Rawicz Grunwaldzka 41. zdg 12 119

28. ROZRYWKA

Wallace Beery
Jean Harlow, Clark Gable w filmie „Tajemnicza Szóstka”. Kino Colosseum Dziś po raz ostatni. Pg 2 034-52.44

Greta Garbo
i Clark Gable przewyższą wszy-stkie dotychczasowe kreacje — tylko w kinie „Sfinks”. zdg 10 493

Kino Moje
(dawniej Odeon) dziś najoryginal-niejszy film świata „Dziwoląg”, portji. 842

Trio taneczne
dobre stańczone przyjmie w ce-ly wystawienia na balach. Oferty Kurjer Poznański zdg 11 685

Kino „Orzeł”
„Zapasy Atletów Mistrzów Świa-ta”, Lewis, Dickem Shikat „Pio-nierzy Texasu”. zdg 11 918

Miły
wesoly wieczór poleca „Ede-n”, plac Działowy 11. zdg 12 082

LENNKA
Zanim kupisz z aparat radiowy, fotograficzny, gramofon, płyty lub sprzęt elektryczny prze-konaj się o cenach re-welacyjnych firmy „LENNKA” właśc. Leokadja Włodarczakowa, św. Mar-cin 34, telefon 39-29 Baterie anodowe „Em-ka” najtaniej w „LENN-CE”, gdyż 150 v. kosztuje 15,90 zł, 120 volt z 11,90. Pg 5830

Humor zagraniczny



— I pomyśleć, że w domu to ja jestem podpora rodziny! (Gai — Paris). S. F.

Przedpłata
na miesiąc styczeń 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-78 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76 35-24: 40-72.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potocznej 200 gr. od 1-lamowej mili-metra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do godz. 11, większe dłużej według m. znójca; Drobnie ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada. ześć numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. — P. K. O. Poznań nr 200 149.